

BIULETYN HISTORII WYCHOWANIA

THE POZNAŃ SOCIETY FOR THE ADVANCEMENT
OF THE ARTS AND SCIENCES

in cooperation with

DEPARTMENT OF HISTORY OF EDUCATION OF ADAM MICKIEWICZ UNIVERSITY IN POZNAŃ

BULLETIN OF THE HISTORY OF EDUCATION

2023 (48–49)

CONTENTS

ARTICLES AND PAPERS

- Albrecht Classen, *Johannes Pauli and His Social Criticism. A Past Voice for Our Own Time? Pedagogical Reflections on the Relevance and Usefulness of Sixteenth-Century Sermon Narratives Until Today* . . . 7
- Romuald Rydz, *The Birth of National Patriotisms in the American Provinces of the Spanish Empire* . . . 29
- Aneta Bóldyrew, Magdalena, Maria Krakowiak, *Sources for Research on the History of Scouting in Congress Poland and the Eastern Borderlands (1910–1918)* 51

MATERIALS

- Jowita Janicka, *The Births of the Children of Michał Kazimierz Radziwiłł "Rybeńka" in the Light of His Diary from 1722–1761* 77

PUBLICATIONS

- Reviews 93

- SCIENTIFIC LIFE 107

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
WYDZIAŁ HISTORII I NAUK SPOŁECZNYCH
we współpracy z
ZAKŁADEM HISTORII WYCHOWANIA UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

BIULETYN HISTORII WYCHOWANIA

2023 (48–49)



Poznań 2024

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK

GŁÓWNY REDAKTOR WYDAWNICTW PTPN

Jakub Kępiński

RADA REDAKCYJNA

Kalina Bartnicka (Instytut Historii Nauki PAN), Vlasta Cabanova (Žilinská Univerzita v Žiline), Albrecht Classen (The University of Arizona, USA), Krzysztof Jakubiak (Uniwersytet Gdański), Wiesław Jamrożek (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Jiří Kubeš (Fakulta filozofická, Univerzita Pardubice, Czechy), Andrzej Meissner (Uniwersytet Rzeszowski), Lech Mokrzecki (Uniwersytet Gdański), Winfried Schich (Freien Universität Berlin), Władysław Szulakiewicz (Uniwersytet Mikołaja Kopernika), Jaroslav Vaculik (Masaryk University Brno), Adam Winiarz (Wszelchnia Świętokrzyska w Kielcach), Dorota Żołądz-Strzelczyk (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

RECENZENCI TOMU

Edyta Bartkowiak (Uniwersytet Zielonogórski), Ewa Kula (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), Marcin Kula (Uniwersytet Warszawski), Bernadetta Manyś (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Jerzy Strzelczyk (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Bogusław Śliwerski (Uniwersytet Łódzki), Andrzej Tarczyński (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), Agnieszka Wałęga (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

REDAKCJA

Wiesław Jamrożek (redaktor naczelny)
Dorota Żołądz-Strzelczyk (zastępca redaktora naczelnego)
Krzysztof Ratajczak (sekretarz)

REDAKTOR JĘZYKOWY

Małgorzata Szkudlarska

ADRES REDAKCJI

WSE UAM, ul. A. Szamarzewskiego 89 p. 404
60-568 Poznań, tel. 61 829 23 14

Wydanie drukiem i upowszechnienie on-line czasopisma „Biuletyn Historii Wychowania” – zostało sfinansowane przez Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

CZASOPISMO RECENZOWANE

ISSN 1233-2224

eISSN 2657-9286

WYDAWCY

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Zakład Historii Wychowania
Zarząd Główny Towarzystwa Historii Edukacji w Warszawie

Nakład: 70 egz.

PROJEKT OKŁADKI

Joanna Roszkowska-Jazdon
Ilustracja na okładce

na podstawie drzeworytu *Nauczanie* z książki M. Reja *Zwierciadło*, 1568 r.

Pierwotną wersją czasopisma jest wersja drukowana

DRUK

Drukarnia A. Frąckowiak
Poznań, ul. Unii Lubelskiej 3, tel. 0502 604 192

Spis treści

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Albrecht Classen, <i>Johannes Pauli and His Social Criticism. A Past Voice for Our Own Time? Pedagogical Reflections on the Relevance and Usefulness of Sixteenth-Century Sermon Narratives Until Today</i>	7
Romuald Rydz, <i>Narodziny narodowych patriotyzmów w amerykańskich prowincjach imperium hiszpańskiego</i>	29
Aneta Bołdyrew, Małgorzata Maria Krakowiak, <i>Źródła do badań nad historią skautingu i harcerstwa w Królestwie Polskim i na tzw. Kresach (1910–1918)</i>	51

MATERIAŁY

Jowita Janicka, <i>Narodziny dzieci Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” w świetle jego diariusza z lat 1722–1761</i>	77
--	----

WYDAWNICTWA

Recenzje

Michał Nowicki, <i>O pedagogicznej wartości epikurejskiej filozofii, na marginesie pracy Marcina Wasilewskiego pt. „Źródła do epikurejskiej etyki wychowawczej”</i>	93
Bożena Stawoska-Jundziłł, <i>Marcin Wasilewski, „Chrestomatia pedagogiczna świata starożytnego” (CHPS), Wyd. Akademia im. Jakuba z Paradyża, Gorzów Wielkopolski 2023, ss. 335</i>	101

ŻYCIE NAUKOWE

Mirosław Łapot, „ <i>Twórcy polskiej historii oświaty i wychowania w latach 1945–2021</i> ”, <i>Kraków 30–31.03.2022 roku – sprawozdanie z konferencji</i>	107
Maria Radziszewska, <i>Ogólnopolska Konferencja Naukowa z udziałem gości zagranicznych pt. „Komisja Edukacji Narodowej i jej dziedzictwo”, Olsztyn, 16–17 października 2023 roku</i>	113
Mikołaj Brenk, „ <i>Twórcy polskiej historii oświaty i wychowania lat 1945–2021</i> ” – <i>sprawozdanie z konferencji naukowej</i>	119
Agata Skibat, Klaudia Błauciak, <i>Sprawozdanie z Jubileuszowej Konferencji Naukowej z okazji 25-lecia funkcjonowania Studenckiego Koła Naukowego Historii Kultury i Edukacji – pt. „Rodzina a społeczeństwo, społeczeństwo a rodzina. Poznań, 14 czerwca 2023 roku”</i>	123

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Albrecht Classen

University of Arizona, USA

ORCID: 0000-0002-3878-319X

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.1

Johannes Pauli and His Social Criticism. A Past Voice for Our Own Time? Pedagogical Reflections on the Relevance and Usefulness of Sixteenth-Century Sermon Narratives Until Today

Abstract: Contrary to many Menetekels as to the demise of the Humanities and hence the study of pre-modern literature, an open-minded and more flexible approach to the history of literature strongly suggests that there are many opportunities for the future classroom invested in the topic of human interaction, social and ethical agendas, and communication. In fact, if we recognize the literary archive as a storehouse of ideas, experiences, and concepts regarding the challenges of the human existence, we face a highly productive epistemological opportunity building intellectual, ethical, and moral bridges between the past and the present. Drawing from the enormously popular sermon stories by the Franciscan Johannes Pauli, this study demonstrates the timeless value of his narratives and hence an intellectual promise for contemporary students, still developing and ascertaining the labyrinth they live in. As Pauli certainly proves conservative, his *Schimpf und Ernst* provides a fascinating compass for those who have realized the many shortcomings and failures in society, Eastern or Western, including our contemporary, seeking alternative voices strongly grounded in timeless and universal human values.

Keywords: relevance of the Humanities, the value of pre-modern literature, Johannes Pauli, Franciscan ideals, social criticism, ethical and moral warnings

Introduction

The questions concerning the relevance of the pre-modern world for us today become increasingly urgent, and there are good reasons to worry about a steady decline of the Humanities, of Language Studies, and also Medieval and Early Modern Studies because universities tend not to replace professors in any of those fields when they retire and seem to be quite content when that field of research is simply starved to death. Correspondingly,

students know less and less the various medieval and early modern languages (Latin or any of the vernaculars), are less familiar with pre-modern history and culture, and there is a steady decline in funding for research in pre-modern studies at large.

By contrast, the public seems to be increasingly interested in the Middle Ages as such, as documented by countless medieval fests, tournaments, movies, video games, enactments, stores selling medieval objects, tours, music, and popular art. At various sites, groups of people currently recreate the medieval world using medieval tools only, building a castle or producing food in the traditional manner¹.

This paper intends to bring back to light one of the most influential sixteenth-century German authors, Johannes Pauli, to argue that the history of medieval and early modern literature provides numerous excellent examples of human conditions, forms of behavior, ideas, values and conflicts that continue to speak to us directly or that address critical issues of relevance for us today in their own, maybe even inspiring, ways. The pre-modern world was not worse or better than our own, but it produced alternative approaches, ideas, concepts, and perceptions that might well be valuable for us to rethink conflicts, relationships, social systems, ethical and moral ideals. At the same time, which would be extremely important to know for new readers, many of the issues addressed then pertaining to ethical behavior or the lack thereof, sinfulness, ideals, honesty, loyalty, or dignity, prove to be just the same that occupy our minds today, or at least ought to be brought back to our close attention. Our archives and libraries are thus like storehouses of human experiences that only wait for us to retrieve past understandings or knowledge that could be utilized once again for our contemporary issues².

Pauli's *Schimpf und Ernst* was, in the modern sense of the word, a true bestseller throughout the entire century and far beyond, which encourages us to draw from his observations as reflections of universal concerns about society at large at that time. This preacher was an influential Franciscan who held many different (teaching and administrative) roles within his Order, but we can also identify him as a major German author who used the literary framework for his didactic and moralizing intentions, drawing freely from the wide range of classical, medieval, and Renaissance literature. Certainly not a reformer or a supporter of the Protestants under Martin Luther, Pauli was nevertheless, a strong critic of the social and ethical conditions both within the Church and in society at large.

¹ The research on this topic is legion by now, which signals how much a new phenomenon has emerged in public life, both East and West. See, for instance, K.J. Harty, *The Reel Middle Ages: American, Western and Eastern European, Middle Eastern and Asian Films About Medieval Europe*, Jefferson, NC, and London 1999; P. Masters, *The Knights Templar in Popular Culture: Films, Video Games and Fan Tourism*, Jefferson, NC, 2022; *Mediävistik 2021: Positionen, Strategien, Visionen*, ed. W. Drews, M. Müller and R. Toepfer, Heidelberg 2021.

² I have recently reflected on the same topic, drawing, however, from a different range of literary texts and analyzing practical data from teaching medieval literature; A. Classen, *The Relevance of the Middle Ages – Revisiting an Old Problem in Light of New Approaches and Teaching Experiences in a Non-Western Context*, in: *New Chaucer Studies: Pedagogy and Profession*, 4.2 (2023): 128–37, ed. G.M. Sadlek; <https://doi.org/10.5070/NC34262332>.

However, he demonstrated his literary brilliance by way of formulating his at times rather drastic and sharp comments contained in entertaining stories that many times ring incredibly true until today because people's shortcomings and failures have not changed much since the pre-modern era. The list of the 'Seven Deadly Sins,' for instance, is as relevant today as it was in late antiquity. Corruption in politics, the economy, and also in the religious spheres continues to be a serious problem, and hence medieval laments and advice in that regard prove to be insightful until today.

Scholars have already discussed Pauli's *Schimpf und Ernst* from a variety of perspectives, and we have available a solid critical edition of the first imprint from 1522³. Undoubtedly, Pauli's work exerted a huge influence until the early nineteenth century, if not beyond, especially because he demonstrated an amazing skill in presenting fundamental insights into the weaknesses of human beings by way of offering entertaining narratives reflecting on those. Subsequently, here I want to investigate to what extent Pauli's prose stories can serve us well for pedagogical purposes and how we would include them in a university seminar on the history of German literature or language, if not in a variety of related classes addressing ethical, moral, political, and religious issues past and present.

Undoubtedly, the central question for most students certainly pertains, at least in our day and age, to the relevance and hence usefulness of the study materials. If literary texts do not appeal directly, or concretely after some preliminary studies, or if they seem to be too esoteric or abstract, distanced from contemporary reality, then there is no surprise as to the declining interest in any kind of Humanities classes. After all, universities, particularly in the West, have often become corporatized, with students being the customers whom the professoriate has to serve in return for payments, which has very little to do with research. However, more than ever before, we are in greatest need to reflect on those ethical and moral issues and to implement any possible insights that would provide at least some sort of answers in those specific regards⁴.

Even though pre-modern literature might seem far-removed from our students' horizon in the twenty-first century, there are good reasons to suggest that literary works such as Pauli's *Schimpf und Ernst* could offer a meaningful springboard for the renewal of the Humanities at large under the current conditions. Granted, Pauli was a deeply traditional Franciscan preacher, and he responded very much to the concerns of his own time. Nevertheless, as this paper will try to demonstrate, the author constantly addressed issues in his short narratives that appear to be just as much with us today as in the past. Indeed, countless times, Pauli examined problems in human life that invite many discussions

³ J. Pauli, *Schimpf und Ernst*, ed. J. Bolte, 2 vols., Hildesheim and New York 1972.

⁴ I have addressed these issues already from a number of perspectives, see *The Relevance of The Humanities in the Twenty-First Century: Past and Present*, ed. A. Classen. Special issue of *Humanities Open Access*, June 2020, https://www.mdpi.com/journal/humanities/special_issues/pas_pre; and A. Classen, *Humanities in the Twenty-First Century: The Meaning and Relevance of Medieval and Modern Literature*, Chisinau, Moldova 2022.

until today because they are surprisingly provocative even for us in the twenty-first century⁵.

Contrary to contemporary assumptions, when we turn backward, we often find critical keys for doors that we need to open today. *Schimpf und Ernst* proves to be one of those keys, and I will attempt to show how much and in what ways we could utilize those sermon stories for current discussions. This analysis hence promises to address also the fundamental question regarding the relevance of literature in the first place, and then of the Humanities at large.

At this point, there is no English translation of *Schimpf und Ernst*, even though there are available, in quite large numbers, Latin, Dutch, French, and Danish translations from the early modern age. Modern scholarship has examined Pauli's collection quite frequently, but then mostly intra- or transdiegetically only⁶. Here, I intend to study this major text collection with a focus on their timeless value, and thus on their effectiveness in a literature class. But let us first gain an overview of Pauli's biography and works, which can easily convince us of his major importance as an early modern author. Subsequently, I will probe why and how we might want to revisit *Schimpf und Ernst* once again as a springboard for essential discussions about ethics, morality, individual values, and ideals both in public and in the classroom.

Pauli's Biography and his *Schimpf und Ernst* (1522)

The Franciscan preacher and author, Johannes Pauli, was born in the Alsace (perhaps in Thann, northwest of Mulhouse) around 1450/1454 and died there around 1522. In 1479, Paul joined the Franciscan Order in Thann and worked fairly widely as a preacher

⁵ E. Parra Membrives, *Herzog Ernst als Fantasy Roman: Trivialität und Mittelalter*, in: *Japanisch-deutsche Gespräche über Fremdheit im Mittelalter: interkulturelle und interdisziplinäre Forschungen in Ost und West*, ed. A. Classen and Manshu Die, Tübingen 2018, pp. 187–198.

⁶ See, for instance, Y. Takahashi, 'Eulenspiegel'-Schwänke in 'Schimpf und Ernst'. *Wie Eulenspiegel von Johannes Pauli interpretiert wird*, „Eulenspiegel-Jahrbuch“ 1987, 27, 39–50; S. Coxon, 'Da lacht der babst': Zur komischen Erzählmotivik als Mittel der Kohärenzstiftung in Johannes Paulis 'Schimpf und Ernst' (1522), in: *Schwanksammlungen im frühneuzeitlichen Medienumbruch: Transformationen eines sequentiellen Erzählparadigmas*, ed. S. Plotke, S. Seeber, Germanisch-romanische Monatsschrift, Beiheft 96, Heidelberg 2019, 223–41. Pauli appears commonly in the standard literary histories, but most authors present only global aspects and do not engage with individual examples. Since Pauli wrote at a time when the Middle Ages had not quite come to an end and when the Protestant Reformation was just about to explode, recent scholars have even ignored him altogether; see D.E. Wellesbery, J. Ryan, *A New History of German Literature*, Cambridge, MA, and London 2004. Nineteenth-century scholars had paid some credit to him, see, for instance, A. Koberstein, *Geschichte der deutschen Nationalliteratur bis zum Ende des sechzehnten Jahrhunderts*, 5th rev. ed. K. Bartsch, Vol. 1, Leipzig 1872, 407; A. Hildebrand, *Johannes Pauli*, in: *Hauptwerke der deutschen Literatur: Darstellungen und Interpretationen*, ed. M. Kluge, R. Radler, Munich 1967, 67–68, by contrast, claims Pauli as one of the major sixteenth-century authors. Since the time when I had submitted this article, my own English translation has appeared in print: *A Translation of Johannes Pauli's Didactic Tales: Lessons from the Past for Our Future*, Newcastle upon Tyne 2024; as a paperback in August 2024

and official of his Order in Southwestern Germany in Villingen (1490–1494), Basel (1498), Bern (1503/1504), Strasbourg (1504–1510), Schlettstadt (1515), and Thann (since 1519). He gained major notoriety through his edition of the sermons by the popular preacher Geiler von Kaysersberg (1445–1510), the publication of his most influential collection of comic and religious stories, *Schimpf und Ernst* (first appeared in 1522), and through twenty-eight sermons recorded by a nun of the St. Clare Order in 1493/1494. Here, for instance, body and soul debate each other about who might hold a higher rank, or in which reason and will are engaged in a discussion. Pauli voiced severe criticism of his fellow clerics, targeting, for instance, their hypocrisy, deception, and religious deviation.

Altogether, however, Pauli is best known today for his collection of entertaining and didactic narratives (*Schwänke*) collected in his *Schimpf und Ernst* (Joke and Earnestness), published in 1522⁷. Those served primarily for the purpose of making sermons more lively, so we can assume that the author specifically targeted members of his Order, preachers, noblemen, and a generally educated urban audience. The anthology contains 693 short prose narratives, 231 of them with a serious content, and 462 determined by humor, though both aspects are intimately intertwined. Pauli drew much inspiration from classical Latin literature, the Bible, and a variety of medieval sources – there are at least forty sources. Many times, however, Pauli simply relied on his own experiences or oral anecdotes. We can also assume that he somewhat engaged with the tradition of Arabic stories through Christian translations, such as Petrus Alfonsi's *Disciplina clericalis* or Etienne de Besançon's *Alphabetum narrationum* (late thirteenth century). Pauli mentions such famous figures as Aristotle (no. 611), Macrobius (no. 502), Valerius Maximus (nos. 113, 120, 502, etc.), Aulus Gellius (no. 392), Plutarch (no. 622), and Diogenes Laertius (no. 471, 475); he drew from the *Vitae patrum*, Jacobus de Voragine's *Legenda aurea*, Caesarius von Heisterbach's *Dialogus miraculorum*, the *Gesta Romanorum*, Heinrich Steinhöwel's *Dialogus creaturarum*, Geiler's sermons, and the anonymous collection (perhaps by Hermann Bote) of *Till Eulenspiegel*. Pauli addresses such global topics as wisdom, adultery, corruption in the Church, the problems with uncontrolled anger, etc. Apart from groups of global themes, *Schimpf und Ernst* appears as a literary kaleidoscope, which made it so easy for posterity to enjoy and to cull from it at liberty. The author only offered the two major categories as headings, „Von Schimpff” or „Von Ernst”, and sometimes a combination of both.

For Pauli, judging from this major collection, the world was in very bad shape; people were increasingly lacking in morality and ethics, and they were losing their firm control of the social, economic, ethical, and moral conditions. Consequently, he regarded it as his urgent task to admonish them to return to the proper path, for which the literary discourse

⁷ C. Schröder, *Johannes Pauli, der Begründer der deutschen Schwankliteratur*, „Franziskanische Studien” 1926, 13, 393–97; S. Schmitz, *Weltentwurf als Realitätsbewältigung in Johannes Paulis „Schimpf und Ernst”*, vorgeführt am Beispiel der lasterhaften Frau, Göppinger Arbeiten zur Germanistik, 346, Göppingen 1982.

proved to be most effective because the countless negative examples served to provide pilot lights in the readers' lives. As the very first story signals, truth is no longer desired, and those who tell it are badly punished. Hence, this large collection served him as a literary medium to teach, to entertain, and to admonish his clerical contemporaries. He also encouraged others to contribute to future editions and to improve his book (prologue, 3–4).

He completed his *Schimpf und Ernst* in Thann in 1519, where he died shortly thereafter. This collection, once published in 1522, immediately turned into a bestseller and deeply influenced many later writers, such as the prolific Nuremberg cobbler and composer of Shrovetide plays and poems, Hans Sachs (1494–1576), who utilized about 180 of Pauli's texts for his own purposes. The oldest edition from 1522 (Strasbourg: Johannes Grüninger), the most extensive version compared to all subsequent re-publications, is the only one in which the author was involved himself directly. The table of content lists fourteen texts that are not included in the anthology. Later editions also did not supply those, and increasingly Protestant values and ideals dominated. Those stories that appeared to be anti-Protestant were eliminated more and more, while new, often rather crude and even graphic narratives, including fables, *facetiae* by Poggio Bracciolini, and stories by Boccaccio entered the new versions. The Augsburg imprint of *Schimpf und Ernst* produced by Heinrich Steiners (1534) offered twenty-one new stories and woodcut illustrations copied from the Strasbourg edition by Hans Weiditz. Major changes as to the arrangements of the texts appear in the three earliest Frankfurt imprints.

Throughout the sixteenth century, *Schimpf und Ernst* was reprinted forty-two times, and its popularity continued during the following centuries (e.g., Frankfurt 1602, 1608, 1612, 1613, etc.; Strasbourg 1630, 1654, 1677, etc.; Hall 1723; Freystadt [near Neustadt, Bavaria] 1771; Leipzig 1822; Vienna 1839; Munich 1856; Stuttgart 1866, etc.). A Latin translation of Pauli's collection appeared in 1568, a Dutch one in 1554, 1576, and 1680, a French one in 1578 and 1591, and a Danish one in 1625, 1677, 1701, 1749, and 1781.⁸

⁸ For major studies on Pauli that have been published in the last few years, see A. Classen, *Die deutsche Predigtliteratur des Mittelalters im Kontext der europäischen Erzähltradition: Johannes Paulis Schimpf und Ernst (1521) als Rezeptionsmedium*, „Fabula“ 2003, 44.3/4, 209–36; idem, *Deutsche Schwankliteratur des 16. Jahrhunderts: Studien zu Martin Montanus, Hans Wilhelm Kirchhof und Michael Lindener*, Koblenz-Landauer Studien zu Geistes-, Kultur- und Bildungswissenschaften, 4, Trier 2009; S. Coxon, 'Da lacht der babst': zur komischen Erzählmotivik als Mittel der Kohärenzstiftung in Johannes Paulis 'Schimpf und Ernst' (1522), in: *Schwanksammlungen im frühneuzeitlichen Medienumbruch: Transformationen eines sequentiellen Erzählparadigmas*, ed. S. Plotke, S. Seeber, Germanisch-Romanische Monatsschrift, Beiheft 96, Heidelberg 2019, 223–41; B. Gotzkowsky, „Volksbücher“: *Prosaromane, Renaissance-novellen, Versdichtungen und Schwankbücher. Bibliographie der deutschen Drucke*, Part 1: *Drucke des 15. und 16. Jahrhunderts*, Bibliotheca Bibliographica Aureliana, CXXV, Baden-Baden 1991, 536–61; J. Grimm, *Kinder- und Hausmärchen*, ed. H. Rölleke, Deutscher Klassiker-Verlag im Taschenbuch, 16, Frankfurt a. M. 2007; Ch. Meierhofer, *Alles neu unter der Sonne: das Sammelschriftum der Frühen Neuzeit und die Entstehung der Nachricht*, Epistemata, Reihe Literaturwissenschaft, 702, Würzburg 2010; A. Mühlherr, *Johannes Pauli*, in: *Deutsche Dichter der frühen Neuzeit (1450–1600): Ihr Leben und Werk*, ed. S. Füssel, Berlin 1993, 125–37; A.E. Pearsall, *Johannes Pauli (1450–1520): On the Church and Clergy*, Medieval and Renaissance Series, 11, Lewiston, Queenston, and Lampeter 1994; H.-J. Uther, *Pauli, Johannes*, in: *Enzyklopädie des Märchens*, ed. R.W. Brednich, Vol. 10.1, Berlin and New York 2000, 661–70.

Although *Schimpf und Ernst* slowly faded in popularity during the eighteenth century, Pauli was still consistently identified as a major authority by writers such as Friedrich Nicolai, who extensively drew from his work for his *Vademecum* (1764–1792), and the Brothers Grimm, who resorted to two stories in *Schimpf und Ernst* in their *Kinder- und Hausmärchen* (1812; first included in the second edition from 1815; here according to the 3rd ed., 1837, nos. 145 [Pauli no. 437] and 151 [Pauli no. 261]). Many points raised by Pauli, criticizing his contemporaries, still seem to be rather virulent today, so we might claim that *Schimpf und Ernst* has lost very little of its topicality also for modern readers. Although we clearly recognize the preacher in this author, the texts themselves do not constitute sermons and are certainly not particularly religious⁹.

Pauli's Advice, Warnings, Ridicule, Satire, and Laments

My intention here is not to present a specific pedagogical model or to work with a particular methodology relevant to the teaching of literature. So, I am not going to introduce a teaching unit based on Pauli's narrative. All that I would like to argue about and elaborate here in some detail is that there are countless opportunities to engage with Pauli's short prose narratives for many different topics, and this also today, making his tales relevant even in the current context. Any university seminar dedicated to the history of satire, irony, ethical and moral comments, generally to the history of German literature and language, but then also to the history of religion, the history of the political discourse, to economic and social history could profit from Pauli's *Schimpf und Ernst*. Despite the historical distance between his and our world, we can easily profit from his insights into countless shortcomings among people, which then constitutes an ideal platform to discuss with our students or fellow readers the central concerns formulated by him.

The extensive biographical and bibliographical survey above served the purpose to explain why this author matters so much, both within his own time and also until today. Next, I will examine individual *Schwänke* (or jest narratives) and identify universal themes and topics addressed there. Although *Schimpf und Ernst* dates from 1522 in its first edition, the author demonstrates a deep transhistorical sense of what makes up human existence and how a humorous approach to human failures and foibles can facilitate a significant learning experience.

So, the task here consists of demonstrating what fundamental, universal, and timeless issues Pauli addressed and thus emerged as a major literary voice with great relevance also for us today. My premise is that if we can detect relevance, then his texts would be

⁹ A. Hildebrand, *Johannes Pauli*, in: *Kindlers Neues Literatur Lexikon*, ed. W. Jens, Vol. 13, Munich 1991, 8–9, calls it a „Predigtbuch ohne Predigt“ (9). He also notes that Pauli was not determined by a pessimistic worldview; instead, he was filled with a „behagliche[n] Humor“ (9), in a way smiling about people's shortcomings all over the world, in all social classes, among both genders, etc.

valuable for our seminars in literature, philosophy, religion, ethics, gender, etc. After all, from ancient times until today, genres such as fables, parables, anecdotes, verse narratives, and calendar tales have appealed to people throughout the world because they address basic concerns, formulate specific criticism, and suggest, at least indirectly, concepts of how to amend shortcomings and failures, problems and crises.

Finally, the premise for this study consists of the concept that the study of literature matters, not just for aesthetic or ethical reasons. Instead, we examine poems, novels, plays, and many other texts from the past and the present in order to listen to the chorus of different voices, to become acquainted with the wide range of ordinary and extraordinary issues in life, to confront conflicts and learn about solutions. Most importantly, the topic of communication and miscommunication has always mattered centrally, from ancient times until today, as countless poets particularly of short verse and prose narratives (*fabliaux*, *mæren*, *novelle*, ed.) have confirmed.

Reflecting on the literary discourse from the Middle Ages and beyond, for instance, in which the relationship between the genders was explored from many different perspectives, allows us to determine how much poets have always probed all kinds of human conditions, hence communication as well, from which we can learn today to improve our own skills and to avoid the catastrophic consequences of failed communication¹⁰.

Overview of Pauli's Text Selection

Since ancient times, especially since when the Old Testament was composed, the search for wisdom has been of critical importance, as philosophers, theologians, and poets have signaled ever since. Naturally, Pauli begins with this topic in the first section of tales, addressing it from various perspectives. As the frontispiece with its narrative indicates, the purpose of this collection is to review a wide range of situations in human life viewed through a serious and a humorous lens. Directly following the Horatian principle of *delectare et prodesse*, the author emphasizes that the stories would be „nuetzlich und guot zuo Besserung der Menschen“ (useful and helpful for the improvement of people).¹¹ The cover page repeats this message more or less, underscoring the combination of „kurtzweilig und auch das ein jeglich Mensch im selber davon Exempel und Leren nehmen mag und ist im nuetzlich und guot“ (5; entertaining and useful for every person to take an example and teaching from it, which will be useful and good). The first section deals with truth, the second with young women, some of whom are good, while others are evil. The third covers the topic of the Fourth Commandment, i.e., the parents'

¹⁰ A. Classen, *Verzweiflung und Hoffnung. Die Suche nach der kommunikativen Gemeinschaft in der deutschen Literatur des Mittelalters*, Beihefte zur Mediaevistik, 1, Frankfurt a. M., Berlin, et al. 2002.

¹¹ For technical reasons, I spell out all superscripta, which does not change anything in the sound of the words.

teaching, while the fourth addresses fools or foolish people who in a way understand reality better than others. The fifth section focuses on members of monasteries and their shortcomings, whereas the next highlights the foolishness of priests. The role and influence of the devil is addressed in the next section, and the following deals with people lacking any education.

Beginning with section ten, Pauli engages in the lives of the ordinary people, such as those who deceive people when they sell horses. In the eleventh section, we hear of lawyers and judges, and in the twelfth, the topic centers on married life. Section twelve targets those who are guilty of laziness, section thirteen with those who engage with magic and necromancy, and the fourteenth ridicules those who pretend to be pious and devout. In sections fifteen and sixteen, we hear of cases reflecting on greed, and section seventeen treats usury. Section eighteen deals with adultery, section nineteen, with prostitutes, and section twenty discusses punishments for adultery.

There are many more topics covered without any specific order, which do not need to be listed further. Often, Pauli addresses religious concerns, but then he also talks about examples reflecting on the value of patience (section sixty-one), the danger of deception and cheating (section sixty-four), or on military strategies (section seventy-eight). Many times, the author simply collected whatever anecdotes he had heard of, irrespective of the thematic connection. For instance, in story no. 567 („Schimpf”), a man has taken a loan, pledging his loyalty and virtues as guarantees. When the time has arrived to pay back the credit, he does not have the money and simply tells the other man to keep his loyalty and virtue; that way, he would at least know where to find them (vol. 1, 325). Another humorous example would be story no. 606 in which a bird rests on its back, stretching out its leg upward. When another bird comes by and inquires about the purpose, the first bird affirms that it props up the sky with its leg. But at some point, a leaf falls down from an oak tree, frightening the bird so much that it quickly flies away. In his epimythium, the author correlates this with many people who believe that they are irreplaceable within their society or at their workplace. However, as the narrator emphasizes, once they have died, everything continues to function just as before, which demonstrates their presumptuousness as to their own existence (vol. 1, 339).

In short, we face here a vast corpus of didactic anecdotes or parables, many of which prove to be rather mundane and simply entertaining or didactic, easily fitting for enlivening a sermon or teaching a lesson in ordinary life. Nevertheless, many times, Pauli also included profound accounts of deep truth concerning human society at large, pertaining to virtues and vices, the Seven Deadly Sins, or foolishness and smartness.

Wisdom

Instead of analyzing the collection as a whole, impossible within the limited space of an article, I will focus on a short selection of tales to examine closely what message they

might entail and how that message could have meaning for us today as well.¹² Considering the enormous breadth of themes and topics covered here, our best approach can only be a paradigmatic discussion in order to determine how individual narratives could be used also in a modern classroom, whatever the specific topic might be (see above). Undoubtedly, the historical and cultural context proves to be quite different, representing the world of the early sixteenth century. However, employing a philosophical and ethical lens, we can easily recognize how much Pauli had already a strong grasp of fundamental problems within human society.

Wisdom and truth, above all, prove to be highly critical values, and yet, they are constantly in danger of being eclipsed by people's disinclination to observe or pursue them. Ultimately, we could argue, there would be no more important topic to be addressed in any educational setting. The very first story illustrates the horrible fact about this situation in a both facetious and yet also frightening scenario. A nobleman has a fool at his court who openly reveals to him what the other servants at the court have done during the lord's absence. Those indulge in food and drink at the nobleman's cost, who, once having been informed about their practices by the fool, reprimands the servants. Those get finally mad at the traitor and once beat the fool badly during the lord's absence. Each hit on his naked back they accompany with the statement: „Se, se, das ist die Warheit" (7; See, see, that is the truth).

When the nobleman returns and inquires, according to his custom, with the fool about the evil habits of the other people, the fool refuses to answer and screams in terror: „es ist kein boeser Ding uff Erdtreich dan die Warheit. O nenn mir die Warheit nit!" (7; there is no more evil thing here on earth than truth. Oh, do not talk about truth). Asked about the meaning of that statement, he points out the scars on his back, which concludes the account.

The narrative speaks for itself; and yet, the message provided proves to be complex and powerful. The fool had not promised anyone not to reveal what they were doing behind the nobleman's back. They all were fully aware that they deceived their lord and cheated on him by consuming his foodstuff and drinks against his will. In a way, the fool betrayed them all, but he was just naïve and told the truth as he had observed it with his own eyes, without thinking of possible consequences for himself. Since the servants were only too aware of having broken the rules in court, they tried to cover their tracks, as any criminal or sinful person would do. Punishing the poor fool in such a cruel fashion only highlighted their evil mindset and ruthlessness.

But the 'traitor' was a fool who had no understanding of the consequences of his telling the truth to the lord. For him, there was no alternative but to tell the truth about the debaucheries during the nobleman's absence. However, the severe beating, which left

¹² Only recently, I published an anthology of relevant texts from the pre-modern world that contain important comments on wisdom at large. However, Pauli's texts are not yet included there. A. Classen, *Wisdom from the European Middle Ages: Literary and Didactic Perspectives. A Study, Anthology, and Commentary*, Berlin 2022.

bad scars on his back, traumatized him so deeply that he no longer was prepared to tell the truth and kept quiet when asked about what had been going on at the castle during the lord's absence. The fool does not fully understand, so it seems, what 'truth' really means in this context, although he is fully aware of the danger to his own well-being if he were to continue telling the 'truth.' Identifying truth as the worst thing here on earth, simply signals the fool's utter ignorance about all those concepts. His only worry was that he might be beaten once again.

The implications of the entire story prove to be quite easy to understand and they shed light on society at large. The servants misuse and abuse the lord's property, and they resort to bad violence in order to repress the voice of the one prepared to tell the truth. But once the fool has received the terrible punishment, he keeps quiet since the truth is written on his back, as he states himself¹³. Reading this story through an allegorical lens, we can easily recognize what Pauli had in mind, relating the nobleman to God and the servants to the people here on earth. Their greed and carelessness threaten to destroy the world, although they are not allowed to utilize all the lord's resources. All the nobleman's admonishments and chastisements lead to no consequences until the servants tie up the fool and whip him bloody. From then on, he is no longer willing to relate the truth.

In short, Pauli intended to point out that truth is rejected here on earth; people do not obey the lord's orders and eat and drink from his cellar. In order to keep their criminal debaucheries a secret, they resort to violence and thus can force the only one willing to tell the truth to keep quiet. Unfortunately, the story ends with that, and we do not learn anything about the nobleman's actions against the servants or how he might protect the fool from their viciousness.

Hence, we are indirectly encouraged to read this tale allegorically. The servants are the members of the human community, and although they ought to obey their lord (God), they fail deliberately in that regard. After all, as this introductory story reveals, there is no truth here in this world; instead, violence represses truth, and those potentially willing to reveal the truth are cruelly crushed.

Indeed, people cannot tolerate hearing the truth and commonly prefer fantasy and imagination over facts. This observation, which certainly applies to our modern times as well – allegedly, the spreading of 'fake news' by the news media – finds powerful expression in the third story where a vagrant entertainer and a farmer meet. The former had been rejected by everyone else in the village because of his habit of always telling the truth. The farmer, however, considers this actually a virtue and invites him into his house, offering him a good meal together with his wife. Looking around, the vagrant notices that the host has a growth at one of his eyes, that the wife has only one healthy eye, and that one of the cat's eyes is oozing out. When the farmer then invites the guest to tell him some truth, the other man would like to refuse to do so because „ir werdent zornig und

¹³ There might be an intricate analogy to Franz Kafka's famous novella *Die Strafkolonie* (written in 1914, revised in 1918, and published in 1920) that would deserve to be examined at greater length.

boeß ueber mich" (8; you will get angry and furious with me). He as a vagrant has experienced enough to know that people cannot handle truth. However, the farmer then forces him to do so after all, so the guest comments that in the entire house, there are only three healthy eyes if counted together. This statement angers the farmer so much that he throws the homeless man out of the house. We are not told anything else, but the author concludes with his global comments in his epimythium.

The vagrant's experience simply confirms that people do not like to be confronted with the truth and are disinclined to display mercy and pity for those who are worse off than they. But Pauli is not just a traditionalist and conservative critic who would insist on the absolute necessity always to tell the truth. He quickly adds that it often would be advisable not to speak up the full the truth since that could cause harm. Keeping silence in many different situations would be advisable since it would avoid bickering and fighting among people (9). The truth in itself would be such a noble value that it should be addressed only under special circumstances; it would be better for most people to try to avoid conflicts and to demonstrate pity and mercy. After all, as already St. Paul had stated in his second letter to the bishop of Ephesus, Timothy (2:2), and referenced here, members of the clergy ought to be patient and approach other people's resistance to truth with modesty and humility (9).

Although Pauli was professionally a Franciscan preacher, he advised his colleagues through this story to abstain from rigid and radical admonishment and to keep in mind people's common weakness in being confronted with truth. Not many people would be able to handle truth in its stark presence, misconstruing it as a form of criticism and personal attack.

We might have expected this preacher to say the opposite since not telling the truth would constitute a sin in his eyes. However, apparently based on his own experiences, he understood the intricacies of human communication and the dangers if one were to blurt out inconsiderately and in a hurtful manner what one would truly think about the others. Basically, Pauli urged his audience to operate more diplomatically and to weigh carefully when it would be advisable to tell the truth and when one should keep quiet. As the vagrant in this story had to realize, if he did not already know it only too well, most people cannot tolerate to listen to the truth and turn with aggression against the one who confronts them with it.

Despite the simplicity of this story, it lends itself exceedingly well as a basis for a critical examination of the critical issues of communication. As important as truth would certainly be in the strict sense of the word, it often can easily hurt the other person. A good communicator would keep such sensitivity in mind and would know how to weigh and balance the words in the exchange with another person. The farmer in that story was surprisingly friendly and hospitable at first, but he then quickly turned hostile and aggressive after he had 'forced' the vagrant to tell him a 'truth.' He did not expect that the truth would pertain to himself and his wife, and hence he bargained for more than he was willing to swallow.

Of course, there was no need at all for the vagrant to make this statement about the three eyes; instead, he could have commented on anything else without hurting his hosts' feelings. Pauli's narrative thus turns out to be an excellent example of a problematic, if not conflictual communicative situation. The homeless man knew only too well that his remark about their physical appearance would be regarded as an insult, and yet he could not help himself and so harmed himself in the end, not having a roof over his head for the night.

Drawing on an account by the Roman writer Valerius Maximus (first century, *Factorum et dictorum memorabilium libri IX*), Paulerius reports in the eighth tale of an engraving or image on a column which always revealed what some people had done wrongly. A man wanted to steal something one day, but he went to the column first with a hammer and threatened the image that he would smash its head if it were to tattle on him. Once the theft had been done and people asked the image about the truth of the matter, it only dared to say, as if it were alive, in Latin, that people have become worse and that the one who would dare to speak the truth would get his head smacked: „frangitur sibi caput” (12).

Even more drastically, in the ninth jest narrative, a married woman is committing adultery every night, and each night, a rooster crows, which the lady's cook can interpret¹⁴. The first one reveals straightforwardly that the woman is disloyal to her husband. The rooster is killed for that and eaten. The second night, the other rooster announces that its fellow had to die because it had told the truth. Again, the animal is slaughtered and fried. The third rooster, knowing only too well what its companions had to suffer, comments on the woman's adultery with the words, 'listen, see, and be quiet if you want to live' (12).

The subsequent tales deal with rather different topics, though they also address the wide range of human foibles, foolishness, and wrong behavior. One of those addresses a rather complex issue of major legal implications, ultimately also dealing with truth and how it could be manipulated. A young woman publicly accuses her wooer of having raped her. The judge informs her that he would first have to call the man in to defend himself before he could decide on this case. While she returns home to await the decision the next day, the judge sends one of his servants after her who is to pretend that he wants to rob her. Faced with that threat, she screams loudly and attracts people's attention, who rush to her defense. The next day, when the judge interviews her again, she is upset to see the servant at court. The judge then inquires about this attack and then notes that she

¹⁴ We recognize here a direct allusion to the rooster crowing in the night after Christ's arrest after St. Peter had denied three times that he was one of the Lord's disciples. According to Matthew 26:33–35: Peter replied, „Even if all fall away on account of you, I never will”. And: „Truly I tell you,” Jesus answered, “this very night, before the rooster crows, you will disown me three times.” But Peter declared, “Even if I have to die with you, I will never disown you.” And all the other disciples said the same”. And 74–75: „Then he began to call down curses, and he swore to them, ‘I don't know the man!’ Immediately a rooster crowed. Then Peter remembered the word Jesus had spoken: ‘Before the rooster crows, you will disown me three times.’ And he went outside and wept bitterly”. Quoted from the online version at: <https://www.biblica.com/bible/niv/matthew/26/> [accessed: 4.07.2023].

had known well how to defend herself in that fake situation. He then argues that she would have been able to do the same against her wooer when he wanted to sleep with her; hence, as he concludes, she was not raped and has to let go of this charge against the young man (16).

Undoubtedly, the case as it is presented here constitutes a most problematic one, both then and today¹⁵. Her attempt to bring the young man to trial fails because she pretended to have been victimized by him, which the judge identifies as a lie. We are not told what the actual situation might have been or what had taken place between these two people¹⁶, but the focus rests, once again, on the difficulties people have with telling the truth. It is easier and more effective, so it seems also in this tale, to make up a story for one's own advantage than to accept truth or facts because those could be painful and discomforting.

The issue addressed here proves to be highly problematic in many respects and reminds us, of course, of very similar charges raised even today, whether by a woman or a man, against a person of the opposite (or same) sex who used violence to gain a sexual favor, that is, rape. For the judge, the challenge consisted of finding the truth, and he learned about it through a highly unusual experiment. Modern readers might, of course, construe here a claim that Pauli was determined by a patriarchal mindset and would not have viewed men's sexual violence as something condemnable. In story no. 129, however, we are explicitly told how a firm and resolute judge responded to the case of rape, taking justice into his own hand when no one else was prepared to do so.

Having fallen ill, he has to take to bed, but he clearly hears a woman outside screaming. A servant tells the judge that his own nephew had had some 'fun' with a virgin („hat mit ihr geschimpfft", 87), indicating that he had raped her, as the judge understands only too well. However, he is too weak to get out of bed and take action, but when his nephew once visits him, the judge makes the young man hug him, and in that position, he can stab him from behind and kill him. When he is about to die and wants to receive the last sacraments from a priest, he refuses to confess that crime because he does not consider it a sin: „Ich habe es fuer kein Suond. ... Ich hab es nit von Neid gethon, mir ist nie kein Knab lieber gewesen dann der allein, ich hab es in Straffe Weiß gethon (87; I do not consider it a sin. I did not do that out of envy; I have not loved any boy more than him; I did it as a punishment [for rape]". The priest is not convinced at all and is about to leave, when the judge calls him back and shows him that God had miraculously placed the Eucharist on his tongue, acknowledging him as a just judge and that rape deserves the death penalty.

An almost similar account is then provided in the seventeenth tale where two women haunt a young rich man, hoping to force him to marry them. Both sleep with him the

¹⁵ For pedagogical reflections on this torturous issue, see now the contributions to *Teaching Rape in the Medieval Literature Classroom: Approaches to Difficult Texts*, ed. A. Gulley, Leeds: Arc Humanities Press, 2018.

¹⁶ The following tale specifically addresses the phenomenon of prostitution that had become very common particularly in late medieval cities, as the narrator emphasizes himself. See now A. Classen, *Prostitution in Medieval and Early Modern Literature: The Dark Side of Sex and Love in the Premodern Era*, Studies in Medieval Literature, Lanham, MA, Boulder, CO, et al. 2019; paperback 2021.

same night, and both become pregnant with his child, but when they then seek out support from the courts, it proves to be extremely difficult, and one judge after the other refers the case higher or lower until it reaches the village court again. There, the judges decide that the two women would have to be treated as prostitutes and would have to pay the young man a fine because they had forcefully imposed themselves on him: „und solten sie Hueren blyben nach als vor” (17; they were to remain whores as before)¹⁷.

Judgments

Just as in our day and age, one of the central concerns affecting all of society pertains to the legal courts, the performance of judges, the honesty of the lawyers, and the validity of the laws. In the tenth section, Pauli took it upon himself to provide numerous examples of problems in that regard, and voiced his strong opinion about fair judges, honest attorneys, and the great need to have an unbiased and just legal system. Considering that the entire discourse on truth as in section one is closely connected with justice as in section ten, it proves to be useful to focus on some examples dealing with the legal process as presented by Pauli. We could easily reach an agreement that both topics, truth and justice, have always been closely associated, so the poet's choice of relevant stories, again borrowed from a variety of sources and developed here further for his purposes, strongly suggests the relevance of those texts for a modern seminar on or discussion of many different topics, including philosophy, ethics, religion, sociology, anthropology, and literature, of course. No society can claim to be democratic, free, or just if the legal system is corrupt. The very same issue comes to the fore in Pauli's narratives.

In the first one (no. 113), reflecting on a judicial strategy by the Athenian statesman and orator Demosthenes (384 B.C.E.–322 B.C.E.), the narrator emphasizes the crucial need to have lawyers who are determined to present the truth: „wan der Fuersprech sol quot, frum und wahrhafftig sein” (78; because the lawyer should be good, virtuous, and honest). Pauli here relied on Cicero as his authority. Otherwise, the lawyer would be nothing but a liar, a loudmouth, and a gossip. In the following story, the focus rests on the ethical ideals of judges who must search for the truth, irrespective of the social and economic standing of the plaintiff or defendant. Reflecting on the conditions in the past, the author suggests that the people ought to put blinders on the judges to avoid that they would form an opinion based on the appearance of the plaintiff, for instance; they ought just to listen to the case as brought to the court, and avoid any subjective opinion.

¹⁷ Recent scholarship has intensively explored the topic of prostitution in historical terms; see, for instance, S. Burghartz, *Zeiten der Reinheit. Orte der Unzucht. Ehe und Sexualität in Basel während der frühen Neuzeit*, Paderborn, Munich, et al. 1999; D.M.H. Hemme, *Ungeordnete Unzucht: Prostitution im Hanseraum, 12.–16. Jahrhundert*, Cologne, Weimar, and Vienna 2007; J. Page, *Prostitution and Subjectivity in Late Medieval Germany*, Studies in German History, Oxford 2021. However, the examples provided by Pauli have not yet been considered in any of those historical studies.

In the story no. 115, a rich merchant loses his money purse which contains 800 ducats. A carpenter finds the purse without knowing the owner. A week later, the priest announces during his sermon that the honest finder of that purse would receive 100 ducats as a reward. Once the carpenter has learned of this promise, he takes the purse to the priest to receive assurance about the promised award. Once the merchant, having been called in, has counted the money, he hands over five ducats as a gift claiming that the carpenter had already taken 100 ducats. This then results in a legal fight, and the court is asked to decide the case. Both men swear an oath, the merchant that the purse had contained 900 ducats, and the other that he did not take any money from the purse for himself and had found only 800 ducats. The judges then decide that both men had sworn a valid oath, except that the merchant would have to keep looking for the one who had found his purse, whereas the carpenter could keep the one he had picked up until someone would come and claim it.

According to the *epimythium*, which invites the audience to reflect on the wider implications of this account, the merchant deserved to lose all of his money because he had lied and displayed disloyalty out of greed, not willing to pay out the promised reward. The narrator concludes with the proverb: „Wer zuo vil wil, dem wuert zuo wenig” (80; He who wants too much will receive too little).

In story no. 120, again drawn from Valerius Maximus, a young man is deeply enamored with the daughter of a prince, and one day, when he encounters her and her mother on the street when they are about to attend church service, he runs up to her, hugs her, and kisses her in front of all people. While the daughter cries, the mother is greatly incensed and has the perpetrator arrested and thrown into prison. Later, when questioned by the prince, he states that he had no evil intention and simply acted out of great love for the princess and all women (83). This seems to be enough as evidence for the king who then wants to condemn the culprit to death.

Surprisingly, however, at that moment, his wife intervenes and wonders about how he could so easily have those executed who love them, when it would be completely unclear how they would treat those who hate them. This wise opinion changes the prince's mind who then lets the young man go without any punishment.

Most important, as is commonly the case in Pauli's stories, the subsequent commentary (*epimythium*) represents his own understanding of the message contained in his classical source. He argues that judges should aspire for mercy and mildness in their judgments. It would better to err on the side of those two virtues than to exact too harsh and mean judgments (83). In the conclusion, he then remarks: „Es ist besser Got antwurten von zuo vil Senfftmetikeit wegen dan denen, dy zuo vil hert sein” (83; It is better to be guilty in the eyes of God because of too much gentleness than because of too much harshness).

In story no. 122, we hear of two friends, one of whom is appointed as judge. The other asks him one day for a favor in legal matters since his case appears to be rather weak. The judge refuses, however, because it would be against God's wishes. The friend retorts that it would be useless for him to have this friendship if he could not use it to his advantage.

The judge, however, retorts that their friendship would be useless to him if it would cause him to bring God's wrath upon him and to lose his soul to eternal condemnation (84).

In story no. 124, a widow does not have any success with the case she has brought to the court, and this even for years. One day, while she is chatting with her friends on the street, one of them advises that she ought to grease the judge's hand, meaning, she should bribe him. The widow, unaware of the implications, takes this metaphorical advice literally, and when she then meets the judge shortly after, she smears some butter on his hand. The judge is greatly surprised and does not understand what is going on until the widow explains to him what the other woman had suggested. The judge feels so ashamed that he hence proceeds with the case quickly, whether in favor of the plaintiff or not, which we are not informed about (84–85). Finally, in story no. 125, two men are fighting at court over a matter of importance. One of them bribes the judge with a new cart, whereupon the other sends two horses as gifts. When the judge then has to make a decision, he favors the latter, telling the former that he could not do it any other way but to follow the horses with the cart (85).

As we learn in the epimythium, judges and lawyers have become corrupt, taking money from the various parties, revealing to be biased. Quoting the Prophet Isaiah (5), Pauli laments that judges tend to make good things bad, and bad things good, that is, they reverse the order of all things and allow injustice to enter the world (85).

Conclusion

The wealth of Pauli's *Schimpf und Ernst* prevents me from extending the discussion much further especially because most of the narratives speak for themselves in their moral and ethical messages. It would hence be time to evaluate what we have observed and draw some final conclusions regarding the pedagogical values of this large corpus of texts.

At their core, most of these narratives address universal themes and concerns, such as the meaning of truth, telling the truth, judging fairly, unbiased, and free of corruption. Lawyers and judges are severely condemned if they prove to be guilty of wrongdoing, favoring one party over the other due to some secret payments. Unfortunately, the political reality today seems to have repeated what had happened already at Pauli's time, if we think of the various charges against the justices of the US Supreme Court at current times (2022, 2023), or of the charges by the European Union against the legal 'reforms' in Poland that allegedly undermine the Democratic process¹⁸. But there cannot be any justice, honesty, or dignity if there is no longer any will to uphold truth or to seek truth.

¹⁸ See, for instance, <https://www.nytimes.com/2023/05/18/opinion/supreme-court-clarence-thomas-corruption.html>; <https://www.washingtonpost.com/opinions/2023/06/22/supreme-court-corruption-alito/>; <https://www.brennancenter.org/our-work/analysis-opinion/democratic-shame-supreme-court-wrong-corruption>, etc. As to the situation in Poland, see <https://www.bbc.com/news/world-europe-65809525>; or <https://www.aljazeera.com/news/2023/6/5/top-eu-court-rules-polands-justice-reform-infringes-eu-law> [accessed: 4.07.2023].

Much was wrong during the early sixteenth century, and Pauli emerges as a major spokesperson against the general malaise. Much is also wrong in our current world, if we measure the conditions today with those explored by this author. We cannot, of course, confirm whether those laments addressed true concerns, although there are many other voices that provided similar evidence supporting Pauli's overarching arguments. The astounding success of *Schimpf und Ernst* in the early modern book market, however, proves that the reading and listening audiences responded with great interest in this collection of didactic and entertaining short narratives (*Schwänke*). In other words, it appears that Pauli hit raw nerves with his criticism and revealed through his accounts what some of the major shortcomings were at his time.

His targets were people at all stages in life and in all social classes, and yet, the author did not simply voice bitter complaints and raised a moral voice. Pauli succeeded in reaching his audiences not only because he addressed so clearly what concerned them all. He also managed to formulate his warnings and objections in an often humorous and entertaining way. Thus, Pauli proved to be a brilliant commentator of his time and world, and at the same time, he left behind a major corpus of highly influential tales that deeply shaped the further development of sixteenth-century German literature, if not of later centuries as well.

From a pedagogical point of view, many of Pauli's tales prove to be of timeless value. They are easy to understand even today despite the fairly strong Swabian dialect form of the language used here. In other words, *Schimpf und Ernst* promises to appeal also to modern audiences since they easily uncover such universal and timeless problems in human life. In short, they offer themselves exceedingly well for a critical examination of many issues in our existence, past and present. As I have illustrated, especially truth and justice are at the forefront of concerns we all certainly share. Without both being upheld most seriously, much of society cannot prosper. In other words, Pauli's comments bear great consequences for modern readers as well and might be more useful in terms of ethics, virtues, and vices than many modern texts.

But we also need to keep in mind that the poet was a rather modest and humble critic of people's shortcomings. According to his opinion, it would not always be advisable to confront everyone with the absolute truth, especially when it would not be necessary to address everything directly and almost brutally. In the case of justice, however, Pauli does not demonstrate any willingness to compromise; instead, here he demands complete fairness and objectivity, strongly appealing to judges and lawyers to uphold the laws.

In terms of teaching Pauli's *Schwänke*, we easily recognize the great opportunity to address universal concerns and themes, to examine them through a historical lens, and thus to recognize their timeless character. The literary analysis thus allows us to examine various early modern discourses concerning private and public life. Thus, these short prose narratives emerge as powerful mirrors of people's everyday conditions, shortcomings, weaknesses, and character, whether at court or in the farmhouse, whether in the city or in the countryside.

In short, there is no doubt in my mind that *Schimpf und Ernst* can serve exceedingly well as teaching material in a wide variety of seminars or in school classes. These stories are, as the title indicates, both entertaining and didactic, which guaranteed their enormous success over the centuries. Unfortunately, currently, the opposite is the case. Publishers such as Philipp Reclam jun., traditionally invested in making texts available for the classroom, can no longer sell editions or translations of early modern German literature at large because students have no interest in that cultural-historical period and because professors thus leave it aside¹⁹. This leads to a vicious cycle because without offering relevant courses, students will not even have an opportunity to enroll. But since there are not available relevant textbooks, professors shy away from developing those courses.

The book market has always tended toward profitability, and yet, without republishing important works, such as Johannes Pauli's *Schimpf und Ernst*, this literary treasure trove will remain in the shadow of public attention and suffer from being ignored, as the entire early modern period is. Of course, we should not design our courses and make course offerings depending simply on the basis of what students would like to take, as important as that might be for motivational purposes. Instead, the real task of a university department or a school would be to educate, hence to present courses and study materials that are important and relevant. But this amounts to a preaching to the choir and might be unpopular today when the University has become transmogrified into a play area with students being customers and professors being sales clerks, so to speak. In fact, Johannes Pauli would have much to say about that, and it seems high time to return to some of his stories as critically important literary works that address fundamental concerns also of our own time, such as truth, corruption, justice, communication, gender relationships, intelligence, and so forth.

Bibliografia

- Burghartz S., *Zeiten der Reinheit. Orte der Unzucht. Ehe und Sexualität in Basel während der frühen Neuzeit*, Paderborn, Munich, et al. 1999.
- Classen A., *Die deutsche Predigtliteratur des Mittelalters im Kontext der europäischen Erzähltradition: Johannes Paulis Schimpf und Ernst (1521) als Rezeptionsmedium*, „Fabula” 2003, 2 44, 3/4, pp. 209–36.
- Classen A., *The Relevance of the Middle Ages – Revisiting an Old Problem in Light of New Approaches and Teaching Experiences in a Non-Western Context*, in: *New Chaucer Studies: Pedagogy and Profession*, 4.2 (2023): 128–37, ed. G.M. Sadlek; online at: <https://escholarship.org/uc/item/2g27m28c>.
- Classen A., *Deutsche Schwankliteratur des 16. Jahrhunderts: Studien zu Martin Montanus, Hans Wilhelm Kirchhof und Michael Lindener*, Koblenz–Landauer Studien zu Geistes-, Kultur- und Bildungswissenschaften, 4, Wissenschaftlicher Verlag Trier, Trier 2009.

¹⁹ This was confirmed to me by the director of the copy-editing department of the Reclam Verlag, Wilfried Vollmer, via email, July 6, 2023.

- Classen, A., *Humanities in the Twenty-First Century: The Meaning and Relevance of Medieval and Modern Literature*, Chisinau, Moldova 2022.
- Classen A., *Prostitution in Medieval and Early Modern Literature: The Dark Side of Sex and Love in the Premodern Era*, Studies in Medieval Literature, Lanham, MA, Boulder, CO, et al. 2019; paperback 2021.
- Classen A., *Verzweigung und Hoffnung. Die Suche nach der kommunikativen Gemeinschaft in der deutschen Literatur des Mittelalters*, Beihefte zur Mediaevistik, 1 Frankfurt a. M., Berlin, et al. 2002.
- Classen A., *Wisdom from the European Middle Ages: Literary and Didactic Perspectives. A Study, Anthology, and Commentary*, Berlin 2022.
- Coxon S., 'Da lacht der babst': Zur komischen Erzählmotivik als Mittel der Kohärenzstiftung in Johannes Paulis 'Schimpf und Ernst' (1522), in: *Schwanksammlungen im frühneuzeitlichen Medienumbruch: Transformationen eines sequentiellen Erzählparadigmas*, ed. S. Plotke, S. Seeber, Germanisch-romanische Monatsschrift, Beiheft 96, Heidelberg 2019, pp. 223–41.
- Gotzkowsky B., „Volksbücher“: Prosaromane, Renaissancenovellen, Versdichtungen und Schwankbücher. *Bibliographie der deutschen Drucke*, Part 1: Drucke des 15. und 16. Jahrhunderts, Bibliotheka Bibliographica Aureliana, CXXV, Baden-Baden 1991.
- Grimm J., *Kinder- und Hausmärchen*, ed. H. Rölleke, Deutscher Klassiker-Verlag im Taschenbuch, 16, Frankfurt a. M. 2007.
- Harty K.J., *The Reel Middle Ages: American, western and Eastern European, Middle Eastern and Asian Films About Medieval Europe*, Jefferson, NC, and London 1999.
- Hemmie D.M.H., *Ungeordnete Unzucht: Prostitution im Hanseraum, 12.–16. Jahrhundert*, Cologne, Weimar, and Vienna 2007.
- Hildebrand A., *Johannes Pauli*, in: *Hauptwerke der deutschen Literatur: Darstellungen und Interpretationen*, ed. M. Kluge, R. Radler, Munich 1967, pp. 67–68.
- Hildebrand A., *Johannes Pauli*, in: *Kindlers Neues Literatur Lexikon*, ed. W. Jens, Vol. 13, Munich 1991, pp. 8–9.
- Koberstein A., *Geschichte der deutschen Nationalliteratur bis zum Ende des sechzehnten Jahrhunderts*, 5th rev., ed. K. Bartsch, Vol. 1, Leipzig 1872.
- Masters P., *The Knights Templar in Popular Culture: Films, Video Games and Fan Tourism*, Jefferson, NC, 2022.
- Mediävistik 2021: Positionen, Strategien, Visionen*, eds. W. Drews, M. Müller, R. Toepfer, Heidelberg 2021.
- Meierhofer Ch., *Alles neu unter der Sonne: das Sammelschriftum der Frühen Neuzeit und die Entstehung der Nachricht*, Epistemata, Reihe Literaturwissenschaft, 702, Würzburg 2010.
- Mühlherr Anna, *Johannes Pauli*, in: *Deutsche Dichter der frühen Neuzeit (1450–1600): Ihr Leben und Werk*, ed. S. Füßel (Berlin 1993), pp. 125–37.
- Page J., *Prostitution and Subjectivity in Late Medieval Germany*, Studies in German History Oxford 2021.
- Parra Membrives E., *Herzog Ernst als Fantasy Roman: Trivialität und Mittelalter*, in: *Japanisch-deutsche Gespräche über Fremdheit im Mittelalter: interkulturelle und interdisziplinäre Forschungen in Ost und West*, ed. A. Classen and M. Ide, „Stauffenburg. Mediävistik“ 2, Tübingen 2018, pp. 187–198.
- Pauli J., *Schimpf und Ernst*, ed. J. Bolte. 2 vols., Hildesheim and New York 1972.
- Pauli J., *A Translation of Johannes Pauli's Didactic Tales: Lessons from the Past for Our Future* (Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Press, 2024; as a paperback in August 2024).
- Pearsall A.E., *Johannes Pauli (1450–1520): On the Church and Clergy*. Medieval and Renaissance Series, 11, Lewiston, Queenston, and Lampeter 1994.

- The Relevance of The Humanities in the Twenty-First Century: Past and Present*, ed. A. Classen. Special issue of *Humanities Open Access*, June 2020, https://www.mdpi.com/journal/humanities/special_issues/pas_pre.
- Schmitz S., *Weltentwurf als Realitätsbewältigung in Johannes Paulis „Schimpf und Ernst“*, vorgeführt am Beispiel der lasterhaften Frau. Göppinger Arbeiten zur Germanistik, 346, Göppingen 1982.
- Schröder, C., *Johannes Pauli, der Begründer der deutschen Schwankliteratur*, „Franziskanische Studien“ 1926, 13, 393–397.
- Takahashi Y., ‘Eulenspiegel’-Schwänke in ‘Schimpf und Ernst’. *Wie Eulenspiegel von Johannes Pauli interpretiert wird*, „Eulenspiegel-Jahrbuch“ 1987, 27, 39–50.
- Teaching Rape in the Medieval Literature Classroom: Approaches to Difficult Texts*, ed. A. Gulley, Leeds 2018.
- Uther H.-J., *Pauli, Johannes*, in: *Enzyklopädie des Märchens*, ed. R.W. Brednich, Vol. 10.1, Berlin and New York 2000, pp. 661–670.
- Wellesbery D.E., Ryan J., *A New History of German Literature*, Cambridge, MA, and London 2004.

Romuald Rydz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Historii

ORCID: 0000-0001-6918-6729

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.2

Narodziny narodowych patriotyzmów w amerykańskich prowincjach imperium hiszpańskiego

Abstract: The Birth of National Patriotisms in the American Provinces of the Spanish Empire.

The Napoleonic invasion of the Iberian Peninsula in 1808 sparked off a crisis in the Spanish Empire in the Americas, culminating in its disintegration after two decades of struggle. As a result, several new Latin American states emerged on the ruins of the three-century-long Spanish rule in the Western Hemisphere. According to Benedict Anderson, the outbreak of independence revolutions had been preceded by the rise of fully formed nationalism, which became a significant political and cultural phenomenon in the Spanish provinces of the New World in the late 18th and early 19th centuries. However, Anderson's ideas, presented in his work „Imagined Communities”, faced criticism from many historians who view the emergence and evolution of national identities in America as a result of a long process initiated by the conquest.

In my article, I attempt to describe the stages of shaping national patriotisms in the American provinces of the Spanish Empire and identify the key elements influencing their development. Similar to the aforementioned researchers of Latin American history, I try to demonstrate that fully formed national patriotism had not arisen in the region until the collapse of Spanish rule in the New World. In my opinion, earlier forms had preceded it, such as Creole patriotism, American identification, and provincial identities. It was not until the outbreak of the independence revolutions when many of the leaders attempted to give the struggles a national character. In their endeavors, patriotic slogans were meant to become tools of support for revolutionary governments and fostering unity in all the social strata.

Keywords: history, history of Spanish empire, history of Latin America, national patriotisms

Inwazja napoleońska na Półwysep Iberyjski w 1808 r. była bez wątpienia wydarzeniem, które wstrząsnęło ówczesnym światem hiszpańskim. W Europie wywołała wyjątkowo

krwawą wojnę wyzwolenczą (*Guerra de la Independencia Española*)¹, zakończoną dopiero w 1814 r. wyparciem Francuzów z Hiszpanii i powrotem na tron jej prawowitego władcy Ferdynanda VII. W Ameryce natomiast upadek hiszpańskiej monarchii Burbonów zapoczątkował kryzys imperium zwińczony jego rozpadem po kilkunastoletnich zmaganiach pomiędzy obrońcami i zwolennikami zerwania więzi z iberyjską metropolią. W efekcie pod koniec lat dwudziestych XIX w. na gruzach trzystuletniego hiszpańskiego władztwa w Nowym Świecie powstało kilkanaście niepodległych republik. Choć zmagania w Ameryce miały wiele przyczyn, to kwestią budzącą szczególne zainteresowanie historyków i badaczy społecznych jest pytanie o to, na ile były one wyrazem zbiorowych aspiracji mieszkańców dawnych prowincji imperium². Według Benedicta Andersona wybuch rewolucji niepodległościowych poprzedzony został powstaniem w pełni uformowanego nacjonalizmu³, który – zanim pojawił się w Europie – stał się istotnym zjawiskiem politycznym i kulturowym w życiu hiszpańskich włości w Nowym Świecie. Za jego narodziny, zdaniem amerykańskiego politologa, miały być odpowiedzialne tamtejsze elity kreolskie, które na fundamencie wydzielonych po konkwiście jednostek administracyjnych budowały poczucie lokalnej tożsamości w opozycji do metropolii. Anderson proces ów łączył z dwoma zjawiskami. W ramach pierwszego Kreole (*Criollos*)⁴ sprawujący urzędy w poszczególnych prowincjach zyskiwali specyficzną regionalną świadomość, która przeciwstawiała ich przybywającym z Europy Hiszpanom. Drugim fenomenem przyspieszającym rozwój poczucia odrębności było upowszechnienie się w ciągu XVIII w. druku (drukowanego kapitalizmu), który ułatwiał przejmowanie wspólnych wyobrażeń oraz pozwalał formułować opinie odwołujące się do zbiorowego interesu⁵.

Choć założenia Andersona przyczyniły się do intensyfikacji dyskusji poświęconych narodzinom świadomości narodowych, to spotkały się także z krytyką wielu historyków

¹ W trakcie działań wojennych na terenie Hiszpanii i Portugalii w latach 1808–1814 życie miało stracić blisko 2,4 mln osób, M. Clodfelter, *Warfare and Armed Conflicts. A statistical Encyclopedia of Casualty and Other Figures, 1492–2015*, Jefferson 2007, s. 170.

² Warto w tym miejscu zaznaczyć, że imperium hiszpańskie w Ameryce na początku XIX w. pod względem administracyjnym było podzielone na cztery wicekrólestwa i cztery kapitanie oraz wchodzące w ich skład gubernatorstwa (prowincje). Niezależnie od nich funkcjonowały też okręgi sądownicze – audiencje. Niektóre jednostki określano zwyczajowo mianem królestw.

³ Można przyjąć, że Benedict Anderson postrzega nacjonalizm w zgodzie z anglosaskim rozumieniem, w którym termin ten nie odróżnia się od pojęcia patriotyzmu (szczególnie, gdy przypisuje mu się zabarwienie narodowe), R. Bäcker, *Kulturowe determinanty nacjonalizmów*, w: *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. M. Jeziński, Toruń 2008, s. 7.

⁴ Termin Kreole (*Criollos*) stosowano na określenie osób urodzonych w Nowym Świecie, których oboje rodziców miało w teorii pochodzenie europejskie. W okresie imperialnym zazwyczaj identyfikowali się pod względem kulturowym jako Hiszpanie. W obiegu literackim były też inne nazwy: *indiano*, *hijo de la tierra*, *benemérito* czy szczególnie popularne w XVIII stuleciu *español americano* lub *americano*, M.A. Burkholder, *Spaniards in the Colonial Empire. Creoles vs. peninsulares?* Wiley–Blackwell 2012, s. XII.

⁵ B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, przekł. S. Amsterdamski, Kraków 1991, s. 58.

badających dzieje hiszpańskiego imperium oraz początki państw latynoamerykańskich⁶. Jednym z najbardziej uznanych w tej grupie badaczy jest brytyjski historyk David A. Brading, który powstanie i ewolucję tożsamości narodowych postrzega jako efekt długiego procesu zapoczątkowanego przez konkwistę i trwającego nadal po rozpadzie hiszpańskiego władztwa w Nowym Świecie. Jego zdaniem powstałe wówczas społeczności, budując swoją świadomość, odwoływały się równocześnie do wzorców europejskich oraz miejscowego dziedzictwa⁷, którego niezmiernie ważnym elementem był tak zwany kreolski patriotyzm.

Początki formowania się kulturowej odrębności zasiedlających Amerykę Hiszpanów można dostrzec już w pierwszych dziesięcioleciach po podbojach Hernána Cortésa i Francisca Pizarra, kiedy to na obszarach dawnych imperiów indiańskich zaczęły się tworzyć społeczności, w których warstwę dominującą tworzyli przybysze pochodzący z różnych regionów Półwyspu Iberyjskiego. Dość szybko okazało się, że pobyt w Nowym Świecie oraz związane z nim doświadczenia zaowocowały powstaniem emocjonalnego i poznawczego dystansu pomiędzy pierwszymi osadnikami oraz przybywającymi z Europy urzędnikami i nowymi migrantami. Istnienie takiego zjawiska potwierdzają świadectwa misjonarzy, którzy przez dziesięciolecia prowadzili chrystianizację Indian i w znacznym stopniu zaadaptowali się do realiów życia w Ameryce. W efekcie wielu z nich zaczęło formułować opinie, które pozwalają postrzegać ich jako swego rodzaju duchowych Kreolów, a więc nie tyle osoby urodzone w Nowym Świecie, co kulturowo w nim zaaklimatyzowane.

Wedle Jacques'a Lafaye za symboliczny moment narodzin hispanoamerykańskiego patriotyzmu można uznać publikację w 1581 r. dzieła dominikanina Diego Durána *Historia de los Indios de Nueva España e Islas de Tierra Firme*. Wywodzący się z Półwyspu Iberyjskiego autor w zamieszczonym do swojej pracy wstępie zapowiadał, że jej celem jest obrona dobrego imienia ojczyzny – Nowej Hiszpanii – przed płynącymi z Europy pomówieniami⁸. Dzieło sugerowało także, że zdaniem zakonnika możliwe jest zbudowanie w Meksyku społeczeństwa, w którym byłoby miejsce dla wszystkich jego mieszkańców niezależnie od ich etnicznego pochodzenia. Taka wspólnota miała opierać się na dumie z indiańskiej przeszłości, więzi z ziemią oraz świadomości odrębności wobec Europejczyków.

W pierwszym stuleciu istnienia imperium hiszpańskiego w Ameryce na umacnianie się regionalnej odrębności w sposób mimowolny wpłynęła także polityka władz madryc-

⁶ A. McFarlane, *Identity, Enlightenment and Political Dissent in Late Colonial Spanish America*, „Transactions of the Royal Historical Society”, Sixth Series, t. 8 (1998), s. 309; J.Ch. Chasteen, *Introduction: Beyond Imagined Communities*, w: *Beyond Imagined Communities. Reading and writing the nation in Nineteenth-century Latin America*, ed. S. Castro-Klarén, J.Ch. Chasteen, Washington 2003, s. XVIII–XXV; A. Kaganiec-Kamińska, *Procesy formowania narodów i tożsamości narodowej w Ameryce Łacińskiej*, „Sprawy Narodowościowe” 2016, 48, s. 147–159.

⁷ D.A. Brading, *Los orígenes del nacionalismo mexicano*, Mexico 1978.

⁸ J. Lafaye, *Literature and intellectual life in colonial Spanish America*, w: *The Cambridge History of Latin America*, t. 2, *Colonial Latin America*, red. L. Bethell, Cambridge 1997, s. 688.

kich dotycząca sposobu zarządzania zamorskimi prowincjami. W tej kwestii metropolitalni ministrowie zdecydowanie przedkładali zasadę *ius soli* nad zasadę *ius sanguinis*⁹, co w praktyce oznaczało, że osoby urodzone w Europie, choć pod względem językowym, religijnym, kulturowym czy rasowym nie różniły się od Hiszpanów urodzonych w Nowym Świecie, zazwyczaj posiadały większe szanse na karierę w tamtejszej administracji państwowej i kościelnej.

Zdecydowanie odmiennie na ową kwestię zapatrywali się potomkowie zdobywców i pierwszych osadników. W ich mniemaniu dokonania konkwistadorów powinny być wystarczającym tytułem do zapewnienia ich następcom władzy w Nowym Świecie i pozycji odpowiadającej kastylijskiej i aragońskiej arystokracji w Hiszpanii¹⁰. Tego rodzaju aspiracje starano się uzasadnić także poprzez odwołanie do iberyjskiej teorii politycznej, w myśl której hiszpańska monarchia Habsburgów stanowiła konglomerat królestw posiadających własną tożsamość i odmienne formy rządów złączonych władzą jednego katolickiego monarchy. Według tej doktryny amerykańskie imperium tworzyły królestwa¹¹ posiadające odrębne prawa i własne elity polityczne¹².

Najsłynniejszą demonstracją opisanego wyżej podejścia i jednocześnie rozczarowania polityką Korony był spisek, który rozwinął się w latach 1565–1568 w Meksyku. Jego domniemanym przywódcą miał być syn pogromcy Azteków Martin Cortés, drugi markiz del Valle¹³. Bezpośrednim powodem zawiązania konspiracji była pogłoska o planie zniesienia przez Filipa II przymusowych prac Indian na rzecz potomków konkwistadorów (*encomienda*). Choć niezadowolenie ostatecznie nie przekształciło się w otwarty bunt przeciwko hiszpańskiej monarchii, to zanim spiskowcy zostali uwięzieni, doszło do kilku antykrólewskich manifestacji. Podczas jednej z nich dwaj członkowie sprzysiężenia Gil Gonzalez de Avila i jego brat Alonso poprowadzili ulicami stolicy Meksyku procesję, której uczestnicy przebrani w stroje indiańskich wojowników dotarli do siedziby Martina Cortésa i przekazali mu uplecioną z kwiatów koronę¹⁴. Wydaje się, że opisane wydarzenie można postrzegać jako dowód potwierdzający wyobrażenia potomków zdobywców

⁹ A. Gerbi, *The Dispute of the New World: The History of a Polemic, 1750–1900*, tłum. ang. J. Moyle, Pittsburgh 2010, s. 182.

¹⁰ A. Pagden, *Identity Formation in Spanish America*, w: *Colonial Identity in the Atlantic World, 1500–1800*, red. N. Canny i A. Pagden, Princeton 1987, s. 51–93.

¹¹ Tego rodzaju przekonanie obecne było w dziele Felipe Guamana Pomy de Ayala, *Nueva coronica y buen gobierno*, ok. 1615, <https://poma.kb.dk/permalink/2006/poma/titlepage/es/text/?open=idm2> [dostęp: 29.07.2023].

¹² J.L. Phelan, *The Kingdom of Quito in the Seventeenth Century. Bureaucratic Politics in the Spanish Empire*, Madison 1967, s. 120.

¹³ B. García Martínez, *Lata ekspansji*, w: *Nowa historia Meksyku*, red. E. Velásquez García i in., tłum. S. Kuźmich, Warszawa 2016, s. 237–238.

¹⁴ *Noticia histórica de la conjuración del Marqués del Valle. Años de 1565–1568. Formada en vista de nuevos documentos originales, y seguida de un extracto de los mismos documentos por el licenciado D. Manuel Orozco y Berra*, Mexico City 1853, s. 59–60, <https://www.cervantesvirtual.com/obra/noticia-historica-de-la-conjuracion-del-marques-del-valle-anos-de-1565-1568-formada-en-vista-de-nuevos-documentos-originales-y-seguida-de-un-extracto-de-los-mismos-documentos-998268/> [dostęp: 29.07.2023].

Meksyku o tym, że są duchowymi spadkobiercami azteckiego imperium i dysponentami korony Nowej Hiszpanii. Choć wspomniane wypadki zaangażowały znaczną część meksykańskiej elity kreolskiej, to były jednocześnie ostatnią demonstracją niezadowolenia wobec Korony środowiska odwołującego się bezpośrednio do dziedzictwa konkwistadorów.

Wraz z szybkim wzrostem liczby Kreolów, którzy na początku XVII stulecia stanowili już najliczniejszy komponent białej ludności Hispanoameryki, na plan pierwszy wysunęły się animozje związane z dostępem do urzędów prowincjonalnych. Czynnikiem, który je mimowolnie wzmacniał, były utworzone w Nowym Świecie uniwersytety i kolegia, zapewniające potomkom Hiszpanów szansę zdobycia stosownego wykształcenia¹⁵. W efekcie w wielu miejscach na terenie imperium pojawiły się postulaty zagwarantowania Kreolom prawa (czasami wyłączności) do sprawowania urzędów w miejscowej administracji państwowej i kościelnej. Ponieważ owe ambicje nie spotykały się z pozytywną reakcją metropolii, sytuacja taka prowadziła do wzrostu rozgoryczenia, szczególnie osób zamieszkujących ośrodki imperialnej władzy.

Jednym z przedstawicieli tego środowiska był urodzony w Limie w 1592 r. franciszkanin Buenaventura de Salinas y Córdoba. W opublikowanym w 1630 r. dziele *Memorial de las historias del Nuevo Mundo* ostro skrytykował fakt nadawania przybyzdom z Europy urzędów w wicekrólestwie Peru i pomijania w tym względzie Kreolów. Taka praktyka była jego zdaniem niesprawiedliwa, ponieważ „Kreole są dziećmi szlachectwa, wzbogaconymi dzięki odwadze [...] stali się bardziej rozwinięci, kiedy zostali tu przeniesieni, niż [ich ojcowie] byli w swych rodzimych krajach”¹⁶. Są ponadto „wyjątkowo inteligentni, żywotni, subtelni i bardzo biegli we wszelkich rodzajach nauk, dzięki temu, że niebo i klimat Peru wynosi i uszlachetnia ich ducha”¹⁷. Podobnie ową kwestię postrzegał brat Buenaventury, Diego de Salinas y Córdoba, który w opublikowanym w 1651 r. tekście dowodził, że sublimacja ducha kreolskiego pod wpływem peruwiańskiej natury jest tak daleko posunięta, iż tylko niewielu z nich para się rzemiosłem i handlem, to jest zajęciami praktykowanymi przez ich rodziców¹⁸.

Temat wyjątkowych predyspozycji Kreolów do sprawowania godności kościelnych w Nowym Świecie stanowił także przedmiot wywodów Luisa Betancura y Figueroi, duchownego pochodzącego z Antioquii w Nowej Granadzie. W roku 1634 przekazał on władzom madryckim niewielki traktat, w którym zebrał argumenty wspierające ideę powierzenia urodzonym w Ameryce *españoles* najważniejszych funkcji. W przeciwieństwie do peruwiańskich autorów podkreślał lepsze przygotowanie i gotowość do poświęceń ze strony Kreolów, by mogli właściwie wypełniać posługę religijną w prowincjach, z któ-

¹⁵ W 1700 r. na obszarze hiszpańskiego imperium w Ameryce funkcjonowało dziewiętnaście uniwersytetów, J.H. Elliott, *Empires of the Atlantic World. Britain and Spain in America 1492–1830*, New Haven 2006, s. 245.

¹⁶ Cyt. za M.A. Burkholder, op. cit., s. 54.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem, s. 55.

rych pochodzili. Ważną rolę w tym względzie odgrywały w jego mniemaniu uniwersytety w Meksyku i Limie. Studia na nich nie tylko rozwijały wiedzę i zapewniały stosowne wykształcenie, ale także wzmacniały nadzieje na osiągnięcie znaczących stanowisk w administracji kościelnej¹⁹.

Kreolskie niezadowolenie dotyczące niewłaściwych ich zdaniem nominacji na urzędy w Nowym Świecie osłabło w połowie XVII w., kiedy Korona Hiszpańska na szeroką skalę rozwinęła sprzedaż stanowisk państwowych. Wspomniana praktyka spowodowała, że do połowy XVIII stulecia imperialna administracja średniego szczebla została zdominowana przez osoby urodzone w Ameryce, które zyskały w ten sposób możliwość oddziaływania na sprawy lokalne.

Inną cechą rodzącą się kreolskiej identyfikacji z obszarami postrzeganymi przez nich jako *patrias* była pełna akceptacja opartego na kryteriach rasowych hierarchicznego porządku społecznego, który ukształtował się w Ameryce po konkwiście²⁰. W zgodzie z nim Kreole jako domniemani potomkowie hiszpańskich zdobywców stanowili warstwę panującą. Oznaczało to, że poza prestiżem powinno przysługiwać im prawo do sprawowania pod patronatem królewskim władzy w społecznościach należących do hiszpańskiego imperium. Takie stanowisko reprezentował na przykład Juan Flórez de Ocariz, autor opublikowanego w 1674 r. w Madrycie dzieła *Genealogías del Nuevo Reino de Granada*²¹. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że tak rozumiany patriotyzm kreolski zawierał w sobie istotne ograniczenia, które hamowały rozwój nowoczesnego patriotyzmu. Brakowało w nim konceptu jednego ludu zamieszkującego wspólną ojczyznę. Co więcej, gdy w II połowie XVIII stulecia dotychczasowe hierarchie społeczne zaczęły ulegać podważeniu, większość *criollos* zabiegała o zachowanie dominującej pozycji i nie dopuszczała myśli, by utożsamiać się z kolorowymi masami²².

Dla utwierdzenia się kreolskiego patriotyzmu niezmiernie ważny okazał się okres względnego spokoju, jaki zapanował w Ameryce pod koniec XVI stulecia. Po zakończeniu konkwisty na terenach Nowej Hiszpanii i Peru tamtejsi Kreole zyskali możliwość umocnienia swojej przewagi i pełnego korzystania z owoców wcześniejszych zwycięstw. Stąd na gruzach indiańskich budowli zaczęły powstawać bogato zdobione renesansowe (później barokowe) pałace i kościoły, podkreślające wspaniałość nowego panowania.

¹⁹ Ibidem, s. 56–57.

²⁰ Formalnie powstałe po konkwiście społeczeństwo imperialne tworzyły dwie odseparowane od siebie wspólnoty: *república de los españoles* i *república de los indios*. Jednak wraz z postępującymi przemianami demograficznymi w obrębie hiszpańskiego imperium w Ameryce pierwotne podziały prawne nie odzwierciedlały rzeczywistego zróżnicowania społecznego, dlatego obok niego pojawiła się hierarchia uwzględniająca zjawisko mieszania ras. Na szczycie drabiny społecznej znajdowała się warstwa *Espanoles* (do której należeli rodowici Hiszpanie oraz Kreole), niżej sytuowani byli Metysi i Mulaci (określani czasami zbiorczo jako *castas*), dalej Czarni (*negros*) i Indianie. R. Rydz, *Ku metamorfozie: geneza rewolucji niepodległościowych w amerykańskim imperium Hiszpanii*, Poznań 2017, s. 102–108.

²¹ A. McFarlane, op. cit., s. 313.

²² J. Jaramillo Uribe, *Mestizaje y diferenciación social en el Nuevo Reino de Granada en la segunda mitad del siglo XVIII*, w: idem, *Ensayos sobre Historia Social Colombiana*, Bogota 1968, s. 163–233.

Oparte na dochodach płynących z eksploatacji kopalń srebra rozwijały się wielkie ośrodki miejskie, które bardzo szybko znalazły swoich literackich piewców. Najsłynniejszym z nich stał się urodzony w Hiszpanii poeta Bernardo de Balbuena. Mimo europejskiego pochodzenia jego twórczość stała się odbiciem kreolskiego stylu życia i wyznawanych przez to środowisko wartości²³. Wyjątkową sławę przyniosły mu utwory *Siglo de Oro en las selvas de Erifile* i *La Grandeza Mexicana*, w których opisywał bogactwo i niezwykłość Meksyku. W jego ujęciu stolica Nowej Hiszpanii stała się centrum świata, gdzie krzyżują się drogi łączące Europę z Azją i Amerykę Północną z Południową. Wspaniałe miasto miało cieszyć się opieką i względami niebios, które chroniły je przed gniewem Marsa, zapewniając pokój jego obywatelom. Wyidealizowany w znacznym stopniu obraz przyczynił się do narodzin nowej meksykańskiej utopii, będącej dla Kreolów odpowiednikiem rajskiego ogrodu – nowego Edenu²⁴.

Niezwykłość rozwijającej się na kontynencie amerykańskim po hiszpańskiej konkwiście cywilizacji znalazła wyraz w XVII stuleciu także w twórczości wykształconych Kreolów i Metysów. Ich dzieła, będące często próbą połączenia pamięci o iberyjskich zdobycach z indiańską przeszłością, zapoczątkowały proces swego rodzaju kulturowej metyzacji²⁵. Jednym z pierwszych takich autorów był *El Inca* Garcilaso de la Vega (1539–1616), syn hiszpańskiego konkwistadora i inkaskiej arystokratki, autor opublikowanych po raz pierwszy w latach 1609–1617 *Comentarios Reales de los Incas*. Inny żyjący w Nowej Hiszpanii Metys Fernando de Alva Ixtlilxóchitl, potomek konkwistadorów i królów Texcoco, opisywał w swoich pracach wielkość i chwałę mieszkańców środkowego Meksyku. W szczególności jego zainteresowanie budził wielki król-filozof Nezahualcoyotl, który w jego mniemaniu dorównywał filozofom starożytnej Grecji i Rzymu.

Niezmiernie ciekawym zjawiskiem prowadzącym do wzmocnienia poczucia lokalnego patriotyzmu były próby łączenia tradycji indiańskich z historią chrześcijaństwa. Zjawisko to szczególnie mocno wystąpiło na przełomie XVII i XVIII w. w Nowej Hiszpanii. Wielu wywodzących się z tego obszaru autorów podejmowało próby odnalezienia w indiańskiej przeszłości chrześcijańskich motywów, by w ten sposób dowieść oddziaływania Boskiej Opatrzności na prekolumbijskich mieszkańców Meksyku²⁶ i włączyć dzieje Ameryki w historię zbawienia. Stąd niektórzy misjonarze, odwołując się do Chrystusowego wezwania, by apostołowie głosili Ewangelię na całej ziemi, sugerowali, że zasięg działalności dwunastu musiał także objąć tereny Nowego Świata²⁷. Najczęściej

²³ J. Lafaye, *Quetzalcóatl and Guadalupe. Formation of Mexican national Consciousness 1531–1813*, Chicago 1976, s. 51.

²⁴ Ibidem.

²⁵ J.E. Rodríguez O., *The Independence of Spanish America*, Cambridge 1998, s. 13.

²⁶ D.A. Brading, *The First America: The Spanish Monarchy, Creole Patriots and the Liberal State, 1492–1867*, Cambridge 1991, s. 292–390; J. Lafaye, *Quetzalcoatl and Guadalupe*, op. cit., s. 51–98, 177–253.

²⁷ Na przykład Fray Antonio de la Calancha, autor *Crónica moralizada de la Orden de San Augustyn en El Perú*, opublikowanej w Barcelonie w 1639 r.

hołdujący temu założeniu hiszpańscy duchowni i historycy za apostoła Indian uznawali św. Tomasza²⁸. I tak, pochodzący z Chuquisaca Antonio de la Calancha przyjmował, że apostoł głosił Ewangelię, przemierzając Amerykę Południową z Brazylii do Paragwaju, a tym, co uzasadniło owo mniemanie, było założenie, że Bóg nie mógł dopuścić, by przez 1500 lat znaczna część ludzkości pozostawała w ciemności i ignorancji²⁹. Doktrynę o wcześniejszej ewangelizacji Indian podtrzymywali też niektórzy jezuici. Jeden z nich, Francisco de Florencia, dowodził nawet, że przybycie członków Towarzystwa Jezusowego do Ameryki prorokowane było przez samego św. Tomasza³⁰. Ponadto, w przeciwieństwie do franciszkanów prowadzących pierwotnie akcję misyjną, jezuici utrzymywali, że Indianie nie zostali przez wieki całkowicie pozbawieni Słowa Bożego, ale zachowali jego fragmenty. Pod koniec XVIII w. próby udowodnienia chrystianizacji mieszkańców Ameryki przez jednego z apostołów nabrały znaczenia politycznego, co widać wyraźnie w pracy Servanda Teresy de Miera *Carta de despedida a los mexicanos*. Meksykański autor, przypisując nawrócenie Indian św. Tomaszowi, usiłował w ten sposób podważyć religijne uzasadnienie Korony Hiszpańskiej do władania Nowym Światem³¹.

Najważniejszym symbolem amerykańskiego chrześcijaństwa, który w sposób istotny przyczynił się do rozwoju patriotyzmu kreolskiego i później meksykańskiego, okazał się kult Matki Boskiej z Guadalupe. Do połowy XVIII w. objął on swym zasięgiem całą hiszpańską Amerykę Północną, łącząc w religijnym oddaniu Kreolów, Indian i Metysów³². Wspomniany wcześniej prowincjał jezuitów Francisco de Florencia w dziele *La Estrella del norte de México* pisał, że obrazy z podobizną *Virgen de Guadalupe* znajdowały się w *każdym domostwie* na obszarze Nowej Hiszpanii, a kaplice, w których oddawano jej hołd, budowano w każdym większym mieście wicekrólestwa³³. Skutkiem tego zjawiska była decyzja papieża Benedykta XIV, który w 1754 r. ogłosił Matkę Boską z Guadalupe patronką wicekrólestwa Nowej Hiszpanii.

²⁸ Niektórzy szesnastowieczni misjonarze byli jednak zdania, iż do czasu podboju hiszpańskiego obszary Ameryki nigdy nie miały okazji poznać Słowa Bożego. Swoją opinię opierali na obserwacji praktyk religijnych Indian, których w żaden sposób nie można było pogodzić z Ewangelią. Zatem jeśli nawet w wierzeniach Indian można odnaleźć pewne podobieństwa do prawd głoszonych przez chrześcijaństwo, to było to skutkiem działań Szatana, który parodiował prawdziwą wiarę, Bernardino de Sahagún, *Historia General de las cosas de la Nueva España*, Mexico 1829, t. 1, s. 87–88.

²⁹ D.A. Brading, *The First America*, op. cit., s. 326.

³⁰ Francisco de Florencia, SJ., *Historia de la Provincia de la Compañía de Jesús de Nueva España*, Mexico 1694, ks. 1, s. 1, https://books.google.pl/books?id=_qZFAAAAcAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 29.07.2023].

³¹ J.E. Rodríguez O., *The Independence of*, op. cit., s. 14.

³² Francisco de Florencia, SJ., *La estrella del Norte de Mexico: Historia de la milagrosa imagen de Maria Santissima de Guadalupe*, Barcelona 1741, s. 186–190, https://books.google.pl/books?id=Wdvt-0dvN8AC&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 29.07.2023]; D.A. Brading, *The First America*, op. cit., s. 346.

³³ Ibidem, s. 346.

Popularność kultu maryjnego związanego z objawieniem w Tepeyaca znalazła swoje odzwierciedlenie w wielu dziełach literackich, wśród których szczególną wartość przypisuje się twórczości Carlosa de Sigüenzy y Góngory. Opublikowany w 1662 r. poemat jego autorstwa *Primavera Indiana. Poema sacro-histórico, idea de María Santísima de Guadalupe* uchodzi za jedno z najważniejszych siedemnastowiecznych świadectw ukazujących proces duchowej „meksykanizacji” Nowej Hiszpanii³⁴. Zdaniem J. Lafaye’a, w ujęciu Sigüenzy y Góngory cudowny obraz Matki Boskiej stał się drogowskazem, swego rodzaju Gwiazdą Polarną wyznaczającą drogę do budowy nowej meksykańskiej wspólnoty³⁵. Wizja przedstawiona w poemacie zakładała przynależność wszystkich mieszkańców wicekrólestwa do wybranego przez Boga narodu, który otoczony jest przez Panią z Guadalupe szczególną opieką. Jej uzupełnienie można odnaleźć w powstałym około 1680 r. dziele *Teatro de virtudes políticas que constituyen a un príncipe*, w którym Sigüenza y Góngora równał indiańską historię i mitologię z dokonaniem Greków i Rzymian. W konsekwencji sugerował, by mieszkańcy Nowej Hiszpanii porzucili klasyczne wzorce kulturowe i zastąpili je tradycjami dawnych ludów Meksyku.

Fascynacja indiańską przeszłością w połączeniu z mesjanizmem opartym na objawieniach w Tepeyaca przyczyniły się pod koniec XVII w. do narodzin idei „indiańskiej wiosny”. Jednak wbrew postulatam Sigüenzy y Góngory w koncepcji tej nie było miejsca dla rzeczywistych Indian, którzy pod panowaniem hiszpańskim mieli jakoby zatracić cnoty swych wielkich przodków. Stąd można przyjąć, że owa koncepcja była przede wszystkim próbą rozwiązania przez kolonialne elity kreolskie dylematów wynikających z tego, że jako potomkowie iberyjskich przybyszów w Nowym Świecie usiłowali połączyć ze sobą tożsamość hiszpańską z amerykańskim pochodzeniem³⁶. Wspomniane wysiłki prowadziły do uznania istnienia „narodu kreolskiego”, którego przodkowie przybyli z Europy, odnajdującego swoje kulturowe korzenie w istniejących przed podbojem hiszpańskim cywilizacjach indiańskich³⁷.

Pogłębiając się z czasem odrębność kreolską, zakorzenioną szczególnie mocno w niechęci wobec metropolii, dostrzegali podróżujący po imperium hiszpańskim w celach badawczych przybysze z Półwyspu Iberyjskiego. Realizujący tego rodzaju zadania w Ameryce Południowej w latach czterdziestych XVIII w. Jorge Juan i Antonio de Ulloa zauważali, że

w Peru wystarczy być Europejczykiem, by być postrzeganym jako osoba niechętna Kreolom. Urodzić się w Indiach wystarcza, by nienawidzić Europejczyków [...]. Jeśli jednak różnice pomiędzy narodami bywają w końcu rozwiązywane, to nie jest to przypadek dotyczący białych

³⁴ J. Lafaye, *Quetzalcóatl and Guadalupe*, op. cit., s. 62.

³⁵ Ibidem, s. 64.

³⁶ A. McFarlane, op. cit., s. 315.

³⁷ A. Pagden, *Spanish Imperialism and the Political Imagination*, New Haven 1990, s. 97.

w Peru. Pomimo łatwiejszej komunikacji, łączących ich związków pokrewieństwa i innych dobrych powodów do życia w zgodzie, zjednoczeniu i przyjaźni niezgoda narasta cały czas³⁸.

Wydaje się, że do umocnienia kreolskiego patriotyzmu przyczyniły się także zmiany w polityce imperialnej oraz postępujący w XVIII w. rozwój ekonomiczny i demograficzny prowincji amerykańskich. Wprowadzane przez kolejnych ministrów reformy zmierzały do zmodernizowania zarządu zaatlantyckimi posiadłościami poprzez zwiększenie kontroli nad tymi obszarami oraz deamerykanizację tamtejszej administracji. Proces ów miał opierać się ponownie na założeniu o niezdolności Kreolów do zarządzania własnymi sprawami³⁹. Jego skutki dostrzegał zwiedzający w latach 1799–1804 Amerykę Południową i Meksyk Aleksander von Humboldt, który pisał, że: „Nawet najniższego pochodzenia, słabo wykształcony i niekulturalny Europejczyk postrzegał siebie jako kogoś znacznie lepszego niż biały urodzony w Nowym Świecie”⁴⁰.

Przykładem obrony praw Kreolów i podważenia panujących na ich temat w metropoli stereotypów była petycja rady miejskiej Meksyku, przygotowana w 1771 r. przez sędziego audiencji Antonia Joaquína de Rivadeneirę. Jej celem było sprostowanie błędnych wniosków powstałego wcześniej raportu na temat sytuacji w Nowej Hiszpanii. Dokument Rivadeneiry rozpoczynał się od stwierdzenia, że sugestie zawarte w relacji są „kolejnym wystrzałem w wojnie, którą cierpimy od momentu odkrycia Ameryki”, a pochodzący z Europy Hiszpanie traktują Kreolów jak bezrozumnych Indian⁴¹.

Niechęć kreolskich elit wobec polityki burbońskiej nasiliła się jeszcze bardziej w okresie rządów Karola III (1759–1788), gdy nastąpiło przyspieszenie reform administracyjnych i fiskalnych. Rosnąca z tego powodu frustracja kreolska odcisnęła swoje piętno na odczuwanej przez nich tożsamości. W jej dualistycznej optyce, wyrażającej się w formule *españoles americanos*, coraz większą wagę zaczął nabierać element amerykański⁴². Wspomniane zjawisko miało prowadzić do licznych deklaracji białych mieszkańców amerykańskiego imperium: „Nie jestem Hiszpanem, jestem Amerykaninem”⁴³. Humboldt przyczyny tego stanu upatrywał w nadużyciach prawa, błędnych krokach kolonialnej administracji, w przykładzie Stanów Zjednoczonych i oddziaływaniu poglądów (w opiniach) epoki⁴⁴.

Przywoływane przez niemieckiego badacza „poglądy epoki” oznaczały idee, które wiąże się zazwyczaj z oświeceniem i przypisuje się im charakter modernizacyjny i eman-

³⁸ J.J. i A. de Ulloa, *Discourse and Political Reflections on the Kingdoms of Peru*, przekł. ang. J.J. TePaske i B.A. Cement, Norman 1978, s. 217.

³⁹ Ibidem, s. 218–222.

⁴⁰ A. von Humboldt, *Political Essay on the Kingdom of New Spain*, 4 t., tłum. ang. J. Black, London 1811, t. 1, s. 205.

⁴¹ D.A. Brading, *The First America*, op. cit., s. 480–483.

⁴² A. McFarlane, op. cit., s. 320–322.

⁴³ A. von Humboldt, op. cit., s. 205.

⁴⁴ Ibidem.

cypacyjny. Jednak w wypadku rozwijającego się w prowincjach hiszpańskich patriotyzmu wpływ dominującego w II połowie XVIII stulecia światopoglądu intelektualnego wydaje się mieć charakter ambiwalentny⁴⁵. Tego rodzaju sytuacja wynikała po części z toczących się w tym okresie w świecie naukowym debat na temat Nowego Świata i jego mieszkańców. Wspomniane dyskusje, mimo że dotyczyły głównie świata przyrodniczego i warunków naturalnych Ameryki, miały też swoje implikacje polityczne i kulturowe.

Co ciekawe, wbrew oczywistym faktom w osiemnastowiecznej nauce dzięki pismom Georges'a-Louisa Leclerc'a de Buffona (*Histoire naturelle* – 1747) oraz Corneliusa de Pauwa (*Recherches philosophiques sur les Américains* – 1768) utrwalił się dość kuriozalny obraz Ameryki. Według pierwszego z autorów świat zwierzęcy Nowego Świata różni się od tego, co możemy napotkać w Europie, Afryce i Azji. Reprezentanci podobnych do europejskich gatunków występują za Atlantykiem w rozmiarach mniejszych, są słabsi i bardziej bojaźliwi. Jego zdaniem nieprzychylna natura Ameryki prowadzi także do degeneracji zwierząt sprowadzanych z Europy⁴⁶. Podobnie jak zwierzęta również ludzie nielicznie zamieszkujący Amerykę są mniejsi, słabsi, bardziej lękliwi i przede wszystkim dzicy. Kierują się prostymi reakcjami i odruchami⁴⁷. Nie potrafią wykorzystać posiadanych sił ani współpracować ze sobą, by podporządkować naturę. Można o nich powiedzieć, że sami pozostają pod jej władzą, podobnie jak zwierzęta⁴⁸.

Wiele negatywnych sądów na temat warunków naturalnych i mieszkańców Ameryki sformułował także Cornelius de Pauw. Wedle niderlandzkiego naturalisty egzystencja Indian bliska była poziomowi zwierząt albo niewiele ponad nią wyrastała. Pierwotni mieszkańcy Ameryki nie znali praw cywilizowanego społeczeństwa i edukacji, żyli tylko dla siebie, nie potrafili nawiązać współpracy ze swoimi sąsiadami⁴⁹. Z dzieła de Pauwa można było wnioskować, że życie w Nowym Świecie jest słabe, ponieważ ulega zepsuciu i zwyrodnieniu. Ludzie urodzeni na zachodniej półkuli okazują się jeszcze bardziej zdegenerowani niż zwierzęta. Najslabszy Europejczyk bez trudu mógłby pokonać każdego z nich, ponieważ ich zmysły są słabsze, a inteligencja mniej rozwinięta. W istocie przypominają niedorozwinięte dzieci, leniwe i niezdolne do mentalnego rozwoju⁵⁰.

Podobnie na temat Ameryki i jej mieszkańców wypowiadał się Guillaume-Thomas Raynal, który między innymi przypisywał tamtejszym tubylcom wrodzony infantylizm, uniemożliwiający im osiągnięcie pełnej dojrzałości płciowej⁵¹. Jego śladem podążał

⁴⁵ A.P. Whitaker, *The Dual Role of Enlightenment*, w: *Latin America and the Enlightenment*, ed. A.P. Whitaker, New York 1961.

⁴⁶ G.L.L. Buffon, comte de, *Oeuvres complètes*, ed. A. Richard, Paryż 1824–1828, t. 15, s. 404, cyt. za A. Gerbi, op. cit., s. 5.

⁴⁷ *Oeuvres complètes*, t. 15, s. 443–446, cyt. za A. Gerbi, op. cit., s. 6.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Za A. Gerbi, op. cit., s. 53.

⁵⁰ Ibidem, s. 55.

⁵¹ Ibidem, s. 47–48.

szkocki historyk William Robertson, konstatując, że: „Natura nie tylko jest mniej płodna w Nowym Świecie, ale wydaje się mniej energiczna w swych dziełach. Zwierzęta, które wywodzą się z tej części świata, zdają się należeć do poślednich ras, nie są tak krzepkie, ani tak dzikie jak te z innych kontynentów”⁵².

Negatywne opinie na temat Nowego Świata wywołały oburzenie w środowiskach wykształconych Kreolów i zaowocowały wieloma publikacjami, które prostowały fałszywe i krzywdzące opinie na temat Ameryki i jej mieszkańców⁵³. Autorami najbardziej erudycyjnych dzieł okazali się wygnani stamtąd w 1767 r. jezuici. W oddaleniu od swych rodzinnych stron, przebywając w często niechętnym im otoczeniu, pisali emocjonalne teksty poświęcone swoim *patrias*. Jednym z pierwszych tego typu autorów był, pochodzący z Veracruz, eksjezuita Francisco Javier Clavijero, który w latach 1780–1781 opublikował pracę *Storia antica del Messico*, będącą manifestacją meksykańskiego patriotyzmu i jednocześnie odpowiedzią na fałszywe opinie dotyczące Nowego Świata⁵⁴. Autor deklarował, że swoje dzieło napisał *por ser útil a su patria* (by była użyteczna dla ojczyzny)⁵⁵. Odnosząc się do opinii o intelektualnych ułomnościach mieszkańców Nowej Hiszpanii, informował swoich czytelników, że

miałem bliskie relacje z Amerykanami: mieszkalem przez wiele lat w seminarium, poświęcając się ich kształceniu [...] później miałem Indian wśród moich uczniów [...] dlatego [...] stwierdzam wobec pana de Pauwa i wszystkich Europejczyków, że umysły Amerykanów nie są niższe niż te należące do Europejczyków, są zdolne do nauki, w tym również rzeczy abstrakcyjnych⁵⁶.

Zakonnik zdecydowanie odrzucał też oskarżenia de Pauwa dotyczące barbarzyństwa i dzikości Indian. Jego zdaniem pierwotni mieszkańcy Ameryki posiadli większość kwalifikacji charakterystycznych dla wspólnot cywilizowanych, a jeśli nie dorównywali starożytnym Grekom w nauce, to przewyższali ich pod względem moralnym i cnót⁵⁷. Wedle Clavijero panujący w Texcoco król Nezahualcóyotl był dla swego ludu odpowiednikiem Solona, co dowodzi, że cywilizacja ludów amerykańskich, choć nie miała charakteru chrześcijańskiego, nie była, jak sądziło kilku wczesnych hiszpańskich kronikarzy, dzie-

⁵² W. Robertson, *History of America*, London 1817, t. 2, s. 18, https://books.google.pl/books?id=2t-0TYe2Qk60C&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbg_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 29.07.2023].

⁵³ Szerzej na ten temat: A. Gerbi, op. cit., s. 289–324; A. Pagden, *Spanish Imperialism and*, op. cit., s. 104–116; S. Collier, *Ideas and Politics of Chilean independence, 1808–1830*, Cambridge 1967, s. 21–30.

⁵⁴ J. Cañizares-Esguerra, *How to Write the History of the New World. Histories, Epistemologies, and Identities in the Eighteenth-Century Atlantic World*, Stanford 2001, s. 235–249.

⁵⁵ B. de Alba-Koch, *For Love of Patria: Locating Self and Nation in Clavijero's Rendition of the Conquest of México*, w: *Jesuit Accounts of the Colonial Americas: Intercultural Transfers, Intellectual Disputes, and Textualities*, red. M.A. Bernier, C. Donato i H.-J. Lüsebrink, Toronto 2014, s. 109.

⁵⁶ F.S. Clavijero, *Storia antica del Messico*, Cesena 1781, t. 4, s. 190, <https://www.biodiversitylibrary.org/item/159147#page/273/mode/1up> [dostęp: 29.07.2023].

⁵⁷ Ibidem.

łem diabła⁵⁸. Dlatego osiemnastowieczni mieszkańcy Nowej Hiszpanii mogli bez obaw sięgać do dziedzictwa swoich indiańskich poprzedników.

Praca Clavijero zdobyła bardzo szybko spory rozgłos w Europie, jednak jej wpływ w Ameryce był bez porównania ważniejszy⁵⁹. Czytając *Storia antica*, wykształceni meksykańscy Kreole i Metysi odkrywali wspianą przeszłość, do której mogli się odwoływać, gdy podnosili kwestie równego traktowania ich w imperium. Dzieło, będąc „świadcstwem najżarliwszej miłości *patria*”⁶⁰, przyczyniło się do rozbudzenia i utwierdzenia w mieszkańcach Nowej Hiszpanii uczuć patriotycznych. Podobną rolę spełniły też dzieła innych jezuickich wygnańców z Meksyku, takich jak Andrés Cavo i Francisco Javier Alegre.

W tym samym duchu wypowiadali się jezuici usunięci z Ameryki Południowej. Pochodzący z Riobamby Juan de Velasco y Pérez Petroche opublikował w 1789 r. *Historia del Reino de Quito en la América meridional*, która była dziełem zarówno poświęconym historii, jak i opisem geograficznym późniejszego Ekwadoru. Zdaniem Eileen Willingham zakonnik nie należy jednak postrzegać wyłącznie jako historyka swojej ojczyzny, ale dostrzec w nim trzeba pierwszego twórcę *lo real maravilloso* i *realismo mágico*⁶¹. Podobnie jak w wypadku jego meksykańskich współbraci celem jego pracy było z jednej strony obalenie fałszywych opinii o kontynencie amerykańskim, z drugiej zaś „opisanie” dziejów jego ojczyzny w okresie przedhiszpańskim. Ukazany na stronach *Historia del Reino de Quito* obraz przeszłości andyjskiej *patria* wydawał się dorównywać dziejom indiańskich imperiów w Peru i Meksyku⁶².

Kolejnym wygnanym z Ameryki jezuitą podejmującym w swych dziełach tematykę związaną z utraconą ojczyzną był pochodzący z Chile Juan Ignacio Molina, autor *Saggio sulla storia naturale del Chili*, która ukazała się w Bolonii w 1782 r. Podobnie jak wcześniej wspomniani autorzy Molina stawiał sobie za cel sprostowanie fałszywych poglądów o Ameryce i jej mieszkańcach. W przeciwieństwie do Clavijero głównym obszarem jego zainteresowań nie była jednak przeszłość indiańska, a historia naturalna. Dlatego szczególne miejsce w opublikowanym przez niego dziele zajmowały opisy chilijskiego krajoobrazu i klimatu. W ten sposób Molina chciał ukazać europejskiemu czytelnikowi bogactwo przyrody Nowego Świata, która czyni z jego ojczyzny „ogród Ameryki Południowej”⁶³. Także w tekście Moliny możemy odnaleźć krytyczne oceny prac Corneliusa de Pauwa,

⁵⁸ B. de Alba-Koch, op. cit., s. 115.

⁵⁹ J. Cañizares-Esguerra, op. cit., s. 248.

⁶⁰ B. de Alba-Koch, op. cit., s. 107.

⁶¹ E. Willingham, *Imagining the Kingdom of Quito: Reading History and National Identity in Juan de Velasco's Historia del Reino de Quito*, w: *Jesuit Accounts of the Colonial Americas: Intercultural Transfers, Intellectual Disputes, and Textualities*, red. M.A. Bernier, C. Donato i H.-J. Lüsebrink, Toronto 2014, s. 81–82.

⁶² Ibidem, s. 101.

⁶³ G.I. Molina, *Saggio sulla storia naturale del Chili* (Bologna, 1782), s. 3, <https://archive.org/details/saggiosullastori01moli/page/n5/mode/2up> [dostęp: 29.07.2023].

które opierały się na absurdalnych założeniach i prowadziły do fałszywych wniosków. Jego zdaniem sytuacja była o tyle zdumiewająca, że Nowy Świat bywa regularnie odwiedzany przez wielu Europejczyków, którzy wiedzeni umiłowaniem prawdy poznawali tamtejszych mieszkańców i przyrodę⁶⁴. Były jezuita przyznawał, że jego ojczyzna jest w pewnym stopniu zacofana, ale jest to wynikiem oddalenia od głównych centrów cywilizacyjnych. Stąd też Molina konkludował, że gdyby Chilijczycy posiadali dostęp do zdobyczy cywilizacyjnych, którymi dysponują Europejczycy, to bardzo szybko mogliby nadgonić opóźnienia i rozwijać się w podobnym tempie.

Początek XIX w. przyniósł na obszarze Nowej Hiszpanii, ale także w innych częściach imperium Hiszpanii, ponowny wzrost zainteresowania przeszłością indiańską. Meksykańscy autorzy, z których wielu zaangażowało się w działalność antymetropolitalną, zaczęli na nowo wykorzystywać aztecką przeszłość do uzasadnienia konieczności oderwania ich ojczyzny od Hiszpanii. Motyw ten był głęboko obecny w twórczości Fraya Servanda Teresy de Miera, wykorzystującego dzieje imperium azteckiego Anáhuac. Zwolennicy niezależności Meksyku jawili się w tym kontekście nie jako rewolucyjni innowatorzy, ale odnowiciele dawnej świetności, obrońcy naturalnych praw mieszkańców Meksyku; nie rewolucjoniści, lecz wyzwoliciele będący patriotami, a nie zdrajcami. Tego rodzaju język pojawił się między innymi w wystąpieniu generała José María Morelos y Pavón, otwierającym kongres niepodległościowy w Chilpancingo w 1813 r. Meksykański przywódca przywoływał azteckich wodzów, by pobłogosławili owo zgromadzenie. Wzywał, by:

Duchy Motecuhzomy, Cacamatzina, Xicotencatla i Cantzonzi [...] świętowały tę szczęśliwą chwilę, w której wasi synowie zjednoczyli się, by pomścić zbrodnie i gwałty popełnione na was i uwolnić siebie ze szponów tyranii i fanatyzmu, które miały ich trzymać w swym uścisku na zawsze. Po 12 sierpnia 1521 r. przyszedł 14 września 1813 roku. W pierwszym dniu w Meksyku – Tenochtitlan – wykuto kajdany naszej niewoli, natomiast drugiego dnia w szczęśliwej miejscowości Chilpancingo zostały one ostatecznie zerwane⁶⁵.

Jak zauważa D. Brading, w przemówieniu można dostrzec założenie, że naród meksykański istniał, zanim doszło do hiszpańskiej konkwisty, a na początku XIX stulecia rewolucjoniści podjęli jedynie wysiłek przywrócenia mu utraconej niepodległości⁶⁶. Podobnie też wypowiadał się pochodzący z Nowej Hiszpanii Octaviano Obregón, członek hiszpańskich Korteżów, który dowodził przed zgromadzeniem, że wraz z pojawieniem się Cortesa i jego towarzyszy na wybrzeżu meksykańskim mieszkańcy Ameryki zostali poddani obcym i niesprawiedliwym rządóm⁶⁷.

⁶⁴ Ibidem, s. 12–14.

⁶⁵ *Razonamiento del General Morales en la apertura del Congreso de Chilpancingo* (Documneto 52), https://historicas.unam.mx/publicaciones/publicadigital/libros/088/088_04_08_Chilpancingo.pdf [dostęp: 29.07.2023].

⁶⁶ D. Brading, *Prophecy and Myth in Mexican History*, Cambridge 1984, s. 423.

⁶⁷ M.L. Rieu-Millan, *Los diputados americanos en la Cortes de Cadiz: igualdad o independencia*, Madrid 1990, s. 96.

Jednak w wielu prowincjach hiszpańskiego imperium w Ameryce trudno było rozwijać patriotyzm poprzez odwołania do wielkości prekolumbijskich państw. Poza Meksykiem tego rodzaju zjawisko miało uzasadnienie na terenie Peru, jednak trudno było stosować takie zabiegi w wypadku Nowej Granady lub La Platy⁶⁸. Zdarzali się jednak i tam przywódcy kreolscy, którzy w okresie rewolucyjnym nawet na terenach pozbawionych tradycji wielkich indiańskich imperiów stosowali retorykę przywołującą takie dziedzictwo. W Chile szczególnie przypomniano o oporze Araukanów, którzy skutecznie przeciwstawiali się przez dziesięciolecia Hiszpanom. Stąd w Santiago tamtejsza rewolucyjna *Gazeta Ministerial Extraordinaria de Chile* opublikowała artykuł, w którym jego autor pisał, że araukańscy bohaterowie:

Caupolicán, Lautaro i Colocolo wydają się powracać, by gratulować swoim synom szczęśliwego losu, który zapanował nad naszym kontynentem. Dziś realizują się nadzieje, które towarzyszyły im w chwili śmierci i mogą ujrzeć nie tylko niepodległą ojczyznę (patria) oraz pomszczone krzywdy, ale że wolność ich ojczyzny podtrzymywana jest przez niepodległość sąsiednich krajów⁶⁹.

Czasami władze nowo powstających państw, by dowieść, że obalenie rządów hiszpańskich oznaczało odbudowę niepodległości istniejących przed konkwistą narodów, przywracali do użytku dawne indiańskie nazwy geograficzne i terminy kulturowe⁷⁰.

Chętnie wykorzystywanym usprawiedliwieniem niepodległościowego zrywu były krzywdy, jakich doznawali Indianie ze strony przybywających z Europy Hiszpanów⁷¹. W adresie sporządzonym na otwarcie towarzystwa patriotycznego w Buenos Aires w 1812 r. Bernardo de Monteagudo mówił o trzech stuleciach udręk, w czasie których mieszkańcy Ameryki nie mieli innego pocieszenia i ucieczki niż ta, którą daje śmierć⁷². W proklamacji 11 listopada 1811 r. konstytucji niepodległej Cartageny jej twórcy wręcz oznajmiali:

Odwracamy z przerażeniem nasze spojrzenie od trzech stuleci poniżeń, biedy, męczeństw wszelkiego rodzaju, spowodowanych nagromadzeniem okrucieństw konkwistadorów i hiszpańskich urzędników w naszym kraju, o których zdumiona potomność nie będzie mogła czytać bez zdziwienia, że je tak długo cierpieliśmy⁷³.

⁶⁸ A. McFarlane, op. cit., s. 330–331.

⁶⁹ *Gazeta Ministerial Extraordinaria de Chile*, 21 sierpnia 1821, cyt. za R. Earle, *Creole Patriotism and the Myth of the 'Loyal Indian'*, „Past & Present” 2001, nr 172, s. 131.

⁷⁰ R. Earle, op. cit., s. 130–131.

⁷¹ Zdaniem Simona Bolívara jego ojczyzna cierpi „okrucieństwa, które [...] wydają się przewyższać ludzką zdolność czynienia zła i w które współcześni badacze nigdy by nie uwierzyli”, S. Bolívar, *List z Jamajki*, przeł. M. Adamczyk, Warszawa 1990, s. 6.

⁷² J.B. de Monteagudo, *Oración inaugural pronunciada en la apertura de la Sociedad Patriótica la tarde del 13 de enero de 1812. Año tercero de la libertad de la América del Sur*, <https://archive.org/details/oracioninaugural00mont/page/4/mode/2up> [dostęp: 29.07.2023].

⁷³ *Acta de Independencia Absoluta de Cartagena*, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/f1/Acta_de_independencia_de_la_provincia_de_Cartagena_en_la_Nueva_Granada.jpg [dostęp: 29.07.2023].

W wielu miejscach, gdzie rozwijała się antyhiszpańska rebelia, jej republikańscy przywódcy finansowali ponowny druk szesnastowiecznego dzieła Bartolomégo de las Casasa, potępiającego zbrodnie hiszpańskich zdobywców w Ameryce⁷⁴.

Mimo prób wykorzystania indiańskiego dziedzictwa do konstruowania na początku XIX w. patriotyzmu zrywającego więzi z iberyjską metropolią niektórzy niepodległościowi liderzy dostrzegali, że ich wysiłki obarczone są pewnym paradoksem. O ile prekolumbijska przeszłość wydawała się czynnikiem waloryzującym nowe tożsamości, to postawa współczesnych Indian daleka była od cnót, które przypisywano ich przodkom. W oczach wielu rewolucjonistów byli oni brudni, zdegenerowani i co nieskończenie gorsze – skłonni popierać rojalistów(!). W ten sposób w refleksji służącej utwierdzeniu sentymentów narodowych do momentu podboju Indianie jawili się jako istoty szlachetne, obdarzone wieloma zaletami, natomiast po nim ulegli zepsuciu. Ich degradacja miała być, zdaniem takich kreolskich intelektualistów, jak José Francisco de Caldas czy Carlos María de Bustamante, jednym z najbardziej negatywnych efektów panowania hiszpańskiego w Ameryce⁷⁵. W takiej optyce prawdziwymi potomkami dawnych indiańskich władców i bohaterów stali się walczący z Hiszpanią Kreole, którzy określając się mianem Amerykanów (*Americanos*), podkreślali swój nierozzerwalny związek z Nowym Światem. Wydaje się, że taka wspólnota miała być adresatem wezwania Simona Bolívara zawartego w *La Carta de Jamaica*⁷⁶.

Niezależnie od deklaracji libertadora o istnieniu narodu amerykańskiego w wielu miejscach, w których doszło do antymetropolitalnych rebelii, ich przywódcy częściej podkreślali swoją tożsamość regionalną. Mówili lub pisali o sobie nie tylko jako o Amerykanach, ale także *Novohispanos*, *Quiteños*, Gwatemalczykach, Peruwianczykach, Chilijczykach. Wydaje się, że stopniowo zwyciężało wśród nich wąskie rozumienie ojczyzny, ograniczające się do poszczególnych *reinos* – królestw wchodzących w skład imperium hiszpańskiego. Potwierdzeniem tego fenomenu może być fragment artykułu z końca 1810 r., zamieszczonego w „Gazeta de Buenos Aires”, w którym autor – komentując wydarzenia w Nowej Hiszpanii – pisał: „nie mamy bliższych kontaktów z tym ludem niż z Rosjanami lub Tatarami [...]. Jak zatem możemy pogodzić nasze interesy z interesami Królestwa Meksyku?”⁷⁷.

W ocenach wielu przywódców ruchów niepodległościowych odwołania do lokalnych (narodowych?) patriotyzmów wydawały się skutecznymi narzędziami mobilizowania mieszkańców poszczególnych prowincji do walki przeciwko burbońskiej monarchii⁷⁸. W ten sposób postępowali José de San Martín i Bernardo O’Higgins, wzywający Chilij-

⁷⁴ R. Earle, op. cit., s. 132.

⁷⁵ Ibidem, s. 133.

⁷⁶ Simón Bolívar, op. cit., s. 5.

⁷⁷ *Gazeta de Buenos Ayres*, Num. 27, (Jueves 6 de diciembre de 1810), s. 423–424, www.bibliotecadigital.gob.ar/items/show/1400 [dostęp: 29.07.2023].

⁷⁸ A. McFarlane, op. cit., s. 309.

czyków zamieszkujących dawną kapitanie generalną Chile do zrzucenia hiszpańskiej dominacji, czy też sam Bolívar, gromadzący pod swymi sztandarami Kolumbijczyków z dawnego wicekrólestwa Nowej Granady, Peruwianczyków z Peru lub Boliwian (termin ukuty od jego nazwiska) z Górnego Peru.

Wydaje się, że wiele racji ma François-Xavier Guerra, który zwracał uwagę na dokonujący się w epoce rewolucji niepodległościowych w świadomości elit hispanoamerykańskich przyspieszony proces przechodzenia od poczucia przynależności do wspólnoty hiszpańskiej (potem amerykańskiej) do odrębnej tożsamości narodowej. Wspominane zjawisko w szczególności nabrało tempa po inwazji francuskiej i będącej jej skutkiem uzurpacji tronu hiszpańskiego przez Józefa Bonaparte. Dla przeciwników francuskiego reżimu brak prawowitego monarchy oznaczał zgodnie z wywodzącą się z wieków średnich teorią umowy łączącej suwerena i poddanych czasowy powrót władzy do ludu. Taka sytuacja dla zdecydowanej większości członków hiszpańskich elit na Półwyspie Iberyjskim i w Ameryce zaistniała w 1808 r. Skutkiem tego wydarzenia stały się próby wyłonienia przedstawicielstwa, które działałoby w imieniu ludu. W Hiszpanii zakończyło się to utworzeniem tzw. Juntę Sewilskiej, natomiast w Ameryce w większości tamtejszych prowincji środowiska kreolskie wykorzystały okazję do powołania podobnych, kontrolowanych przez siebie instytucji, deklarujących jednocześnie wierność obalonemu przez Francuzów Ferdynandowi VII i niezależność od tymczasowych iberyjskich organów władzy. Wydarzeniom tym towarzyszyły w Nowym Świecie debaty dotyczące tego: czym jest i kto tworzy lud (naród). Dyskusje na ów temat oraz próby podporządkowania junt amerykańskich przez Juntę Sewilską i jej następców doprowadziły z biegiem czasu do sformowania przekraczającej bariery kastowe koncepcji narodu, dla którego najważniejszymi ramami prawnymi miało być państwo narodowe⁷⁹. Po 1810 r. część amerykańskich elit zaczęła promować tezę, że władza powinna stanowić reprezentację wspólnoty obywateli, wyłonioną po to, aby realizować jej wspólne interesy⁸⁰. By utwierdzić funkcjonowanie nowych porządków, ich przedstawiciele lansowali ideę patriotyzmu narodowego, który miał wzmocnić poparcie dla rewolucyjnych rządów oraz budować jedność wszystkich grup społecznych. Na szeroką skalę owo narzędzie od pewnego momentu zaczął też stosować Simon Bolívar, którego siły „wyzwoleńcze” składały się z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa Wenezueli i Nowej Granady⁸¹.

⁷⁹ F.-X. Guerra, *The Spanish-American Tradition of Representation and Its European Roots*, „Journal of Latin American Studies” 1994, t. 26, nr 1, s. 1–35.

⁸⁰ F.-X. Guerra, *Modernidad e Independencias: ensayos sobre las revoluciones hispánicas*, Madrid 1992, s. 225–235.

⁸¹ W 1813 r. libertador ogłosił *Decreto de Guerra a Muerte*, uznający za członków narodu wenezuelskiego każdego mieszkańca prowincji z wyłączeniem rodowitych Hiszpanów, którzy mieli opuścić kraj lub ponieść śmierć. R. Rydz, *Geneza i implikacje społeczno-polityczne „Decreto de Guerra a Muerte” Simona Bolívara*, w: *Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, t. 9, „Śmierć w dziejach człowieka”. *Nowożytność*, red. M. Franz, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Toruń 2016, s. 239–255.

Patrząc bardziej sceptycznie na sposób wykorzystania idei „patriotyzmu narodowego”, można też dostrzec, że wbrew deklaracjom wielu przywódców niepodległościowych zrywów hasła patriotyczne posłużyły im przede wszystkim do przykrycia występujących dość często w nowych organizmach państwowych napięć społecznych i politycznych. W atmosferze chaosu i niepewności, jaka ogarnęła społeczności Hispanoameryki po abdykacji Ferdynanda VII i później po upadku Junty Sewilskiej, niektóre środowiska kreolskie wykorzystywały je przede wszystkim do osiągnięcia własnych partykularnych celów, w tym utwierdzenia swojej dominacji w obrębie poszczególnych prowincji upadającego imperium⁸².

Po uzyskaniu niepodległości rozwój patriotyzmu w poszczególnych państwach latynoamerykańskich następował w kolejnych dekadach XIX w. w sposób niezmiernie powolny i napotykał wiele przeszkód. Sytuacja ta związana była w dużej mierze z problemami dotyczącymi ustalenia granic, podziałem większych organizmów na mniejsze jednostki (np. rozpad Wielkiej Kolumbii i Zjednoczonych Prowincji Ameryki Środkowej) oraz ruchami odśrodkowymi wyrastającymi z silnych lojalności wobec „małych ojczyzn” (*patria chica*). Dodatkowo okazało się, że w wielu krajach ludność indiańska (ale także znaczna część Metysów i Mulatów) nie była zainteresowana przyjmowaniem nowych tożsamości i preferowała lojalność wobec konkretnych przywódców nad oddanie abstrakcyjnym ojczyznom. Także brak istotnego zagrożenia ze strony zewnętrznego wroga nie sprzyjał rozwojowi narodowych patriotyzmów⁸³. Nieco inaczej pod tym względem wyglądały okoliczności, w jakich znajdował się Meksyk, którego północne prowincje od połowy lat trzydziestych XIX stulecia były celem zakusów ze strony Stanów Zjednoczonych, a w latach sześćdziesiątych stał się obiektem interwencji francuskiej. Wydaje się, że to właśnie polityka Waszyngtonu (w mniejszym stopniu Wielkiej Brytanii i Francji) przyczyniła się na przełomie wieków do wzmożenia patriotycznych uczuć, które często nacechowane były silnym antyamerykanizmem. Istotną rolę odegrały też konflikty pomiędzy latynoamerykańskimi republikami i związane z nimi próby mobilizacji społeczeństw przez poszczególne rządy. Należy w tym miejscu wspomnieć o roli intelektualistów, których idee i pomysły określiły rozumienie patriotyzmu i zapewniły mu popularne symbole. W XX w., obok czynników politycznych, gospodarczych i kulturowych ważnym elementem rozwijania dumy narodowej w Ameryce Łacińskiej stała się rywalizacja sportowa, a w szczególności sukcesy odnoszone w rozgrywkach piłki nożnej⁸⁴.

⁸² P.M. McKinley, *Pre-Revolutionary Caracas. Politics, Economy, and Society 1777–1811*, Cambridge 2002, s. 2.

⁸³ H.J. Wiarda, *The soul of Latin America: The cultural and political tradition*, New Haven 2001, s. 178.

⁸⁴ Szerzej na ten temat *Futbológicas. Fútbol, identidad y violencia en América Latina*, ed. P. Alabarces, Buenos Aires 2005.

Bibliografia

Źródła

- Acta de Independencia Absoluta de Cartagena*, https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/f/f1/Acta_de_independencia_de_la_provincia_de_Cartagena_en_la_Nueva_Granada.jpg [dostęp: 29.07.2023].
- Bolívar S., *List z Jamajki*, przeł. M. Adamczyk, Warszawa 1990.
- Buffon G.L.L., comte de, *Oeuvres complètes*, ed. A. Richard, Paryż 1824–1828.
- Clavigero F.S., *Storia antica del Messico*, Cesena 1781, t. IV, s. 190, <https://www.biodiversitylibrary.org/item/159147#page/273/mode/1up> [dostęp: 29.07.2023].
- Florencia F. de, SJ., *Historia de la Provincia de la Compañía de Jesús de Nueva España*, Mexico 1694, ks. I, s. 1, https://books.google.pl/books?id=_qZFAAAAcAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbg_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 29.07.2023].
- Florencia F. de, SJ., *La estrella del Norte de Mexico: Historia de la milagrosa imagen de Maria Santissima de Guadalupe*, Barcelona 1741, s. 186–190, https://books.google.pl/books?id=Wdvt-0dvN8AC&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbg_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 29.07.2023].
- Gazeta de Buenos Ayres*, Num. 27, (Jueves 6 de diciembre de 1810), s. 423–424, www.biblioteca-digital.gob.ar/items/show/1400 [dostęp: 29.07.2023].
- Humboldt A. von, *Political Essay on the Kingdom of New Spain*, 4 t., tłum. ang. J. Black, London 1811.
- Molina G.I., *Saggio sulla storia naturale del Chili* (Bologna, 1782), <https://archive.org/details/saggiosullastori01moli/page/n5/mode/2up> [dostęp: 29.07.2023].
- Monteagudo J.B de, *Oración inaugural pronunciada en la apertura de la Sociedad Patriótica la tarde del 13 de enero de 1812. Año tercero de la libertad de la America del Sud*, <https://archive.org/details/oracioninaugural00mont/page/4/mode/2up> [dostęp: 29.07.2023].
- Noticia histórica de la conjuración del Marqués del Valle. Años de 1565–1568. Formada en vista de nuevos documentos originales, y seguida de un extracto de los mismos documentos / por el licenciado D. Manuel Orozco y Berra*, Mexico City 1853, <https://www.cervantesvirtual.com/obra/noticia-historica-de-la-conjuracion-del-marques-del-valle-anos-de-1565-1568-formada-en-vista-de-nuevos-documentos-originales-y-seguida-de-un-extracto-de-los-mismos-documentos-998268/> [dostęp: 29.07.2023].
- Poma de Ayala F.G., *Nueva corónica y buen gobierno*, ok. 1615, <https://poma.kb.dk/permalink/2006/poma/titlepage/es/text/?open=idm2> [dostęp: 29.07.2023].
- Razonamiento del General Morales en la apertura del Congreso de Chilpancingo* (Documento 52), https://historicas.unam.mx/publicaciones/publicadigital/libros/088/088_04_08_Chilpancingo.pdf [dostęp: 29.07.2023].
- Robertson W., *History of America*, London 1817, t. 2, https://books.google.pl/books?id=2t0-TYe2Qk-60C&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbg_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 29.07.2023].
- Sahagún B. de, *Historia General de las cosas de la Nueva España*, Mexico 1829.
- Ulloa J.J. i A. de, *Discourse and Political Reflections on the Kingdoms of Peru*, przekł. ang. J.J. TePaske i B.A. Cement, Norman 1978.

Opracowania i artykuły

- Alba-Koch B. de, *For Love of Patria: Locating Self and Nation in Clavigero's Rendition of the Conquest of México*, w: *Jesuit Accounts of the Colonial Americas: Intercultural Transfers, Intellectual Disputes, and Textualities*, red. M.A. Bernier, C. Donato i H.-J. Lüsebrink, Toronto 2014.
- Anderson B., *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, przekł. S. Amsterdamski, Kraków 1991.
- Bäcker R., *Kulturowe determinanty nacjonalizmów*, w: *Kulturowe determinanty nacjonalizmu*, red. M. Jeziński, Toruń 2008.
- Brading D.A., *Los orígenes del nacionalismo mexicano*, Mexico 1978.
- Brading D.A., *Prophecy and Myth in Mexican History*, Cambridge 1984.
- Brading D.A., *The First America: The Spanish Monarchy, Creole Patriots and the Liberal State, 1492–1867*, Cambridge 1991.
- Burkholder M.A., *Spaniards in the Colonial Empire. Creoles vs. peninsulares?*, Wiley–Blackwell 2012.
- Cañizares-Esguerra J., *How to Write the History of the New World. Histories, Epistemologies, and Identities in the Eighteenth-Century Atlantic World*, Stanford 2001.
- Chasteen J.Ch., *Introduction: Beyond Imagined Communities*, w: *Beyond Imagined Communities. Reading and writing the nation in Nineteenth-century Latin America*, ed. S. Castro-Klarén, J.Ch. Chasteen, Washington 2003.
- Clodfelter M., *Warfare and Armed Conflicts. A statistical Encyclopedia of Casualty and Other Figures, 1492–2015*, Jefferson 2007.
- Collier S., *Ideas and Politics of Chilean independence, 1808–1830*, Cambridge 1967.
- Earle R., *Creole Patriotism and the Myth of the 'Loyal Indian'*, „Past & Present” 2001, nr 172.
- Elliott J.H., *Empires of the Atlantic World. Britain and Spain in America 1492–1830*, New Haven 2006, s. 245.
- Futbologías. Fútbol, identidad y violencia en América Latina*, ed. P. Alabarces, Buenos Aires 2005.
- García Martínez B., *Lata ekspansji*, w: *Nowa historia Meksyku*, red. E. Velásquez García i in., tłum. S. Kuźmicz, Warszawa 2016.
- Gerbi A., *The Dispute of the New World: The History of a Polemic, 1750–1900*, tłum. ang. J. Moy-le, Pittsburgh 2010.
- Guerra F.-X., *Modernidad e Independencias: ensayos sobre las revoluciones hispánicas*, Madrid 1992.
- Guerra F.-X., *The Spanish-American Tradition of Representation and its European Roots*, „Journal of Latin American Studies” 1994, t. 26, nr 1.
- Jaramillo Uribe J., *Mestizaje y diferenciación social en el Nuevo Reino de Granada en la segunda mitad del siglo XVIII*, w: idem, *Ensayos sobre Historia Social Colombiana*, Bogota 1968.
- Kaganiec-Kamieńska A., *Procesy formowania narodów i tożsamości narodowej w Ameryce Łacińskiej*, „Sprawy Narodowościowe” 2016, 48.
- Lafaye J., *Literature and intellectual life in colonial Spanish America*, w: *The Cambridge History of Latin America*, t. 2, *Colonial Latin America*, red. L. Bethell, Cambridge 1997.
- Lafaye J., *Quetzalcóatl and Guadalupe. Formation of Mexican national Consciousness 1531–1813*, Chicago 1976.
- McFarlane A., *Identity, Enlightenment and Political Dissent in Late Colonial Spanish America*, „Transactions of the Royal Historical Society”, Sixth Series, 1998, t. 8.
- McKinley P. Michael, *Pre-Revolutionary Caracas. Politics, Economy, and Society 1777–1811*, Cambridge 2002.

- Pagden A., *Identity Formation in Spanish America*, w: *Colonial Identity in the Atlantic World, 1500–1800*, red. N. Canny, A. Pagden, Princeton 1987.
- Pagden A., *Spanish Imperialism and the Political Imagination*, New Haven 1990.
- Phelan J.L., *The Kingdom of Quito in the Seventeenth Century. Bureaucratic Politics in the Spanish Empire*, Madison 1967.
- Rieu-Millan M.L., *Los diputados americanos en la Cortes de Cadiz: igualdad o independencia*, Madrid 1990.
- Rodríguez O.J.E., *The Independence of Spanish America*, Cambridge 1998.
- Rydz R., *Geneza i implikacje społeczno-polityczne „Decreto de Guerra a Muerte” Simona Bolívara*, w: *Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, t. 9, „Śmierć w dziejach człowieka”, Nowożytność, red. M. Franz, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Toruń 2016.
- Rydz R., *Ku metamorfozie: geneza rewolucji niepodległościowych w amerykańskim imperium Hiszpanii*, Poznań 2017.
- Whitaker A.P., *The Dual Role of Enlightenment*, w: *Latin America and the Enlightenment*, ed. A.P. Whitaker, New York 1961.
- Wiarda H.J., *The soul of Latin America: The cultural and political tradition*, New Haven 2001.
- Willingham E., *Imagining the Kingdom of Quito: Reading History and National Identity in Juan de Velasco’s Historia del Reino de Quito*, w: *Jesuit Accounts of the Colonial Americas: Intercultural Transfers, Intellectual Disputes, and Textualities*, red. M.A. Bernier, C. Donato i H.-J. Lüsebrink, Toronto 2014.

Aneta Boldyrew

Uniwersytet Łódzki

Wydział Nauk o Wychowaniu

ORCID: 0000-0002-6121-0816

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.3

Małgorzata Maria Krakowiak

Uniwersytet Łódzki

Wydział Nauk o Wychowaniu

ORCID: 0000-0001-5724-301X

Źródła do badań nad historią skautingu i harcerstwa w Królestwie Polskim i na tzw. Kresach (1910–1918)¹

Abstract: Sources for Research on the History of Scouting in Congress Poland and the Eastern Borderlands (1910–1918). This article revolves around the sources for research into the history of scouting in Congress Poland and in the Eastern Borderlands in the early 20th century. Scouting in the Polish lands partitioned between Prussia, Russia and Austria was modelled by the scout movement created by the English general Robert Baden-Powell. By 1918, in the Russian partition, scouting organisational structures had been developing in cities with the aim of an all-round development of boys and girls, and the inclusion of young people in activities aimed at regaining independence.

The goal of this article is to indicate the sources in the manuscript form and to briefly present the scouting press which can serve as a source for research into the history of scouting in Congress Poland and the Eastern Borderlands. Normative sources (statutes, regulations, ordinances), epistolary, memoirs and iconographic sources have been indicated. Also noteworthy are the sources related to the formation and activities of the first scout teams in Congress Poland and in the Eastern Borderlands. Scouting periodicals, written by and for young people, are of special value in researching the origins and development of scouting. The article identifies the titles of scouting press published until the end of First World War in Congress Poland and in the Eastern Borderlands.

Keywords: youth, scouting, youth organizations, Congress Poland, Eastern Borderlands

¹ Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Szlakiem Polski Niepodległej” w latach 2018–2023 nr projektu 01SPN 17 0020 18 kwota finansowania 751 222 zł.

Geneza skautingu wywodzi się z działań angielskiego generała Roberta Baden-Powella, który w 1907 r. zorganizował pierwszy obóz skautowy. Założenia tego ruchu i wskazówki metodyczne opisał w pracy *Scouting for Boys*². Od 1910 r. skauting miał charakter ogólnoswiatowy. W przededniu I wojny światowej był jednym z najważniejszych nowych kierunków wychowawczych, stawiających sobie za cel wszechstronny rozwój młodzieży. Na ziemiach polskich ukształtował się ostatecznie jako ruch harcerski. Rozwój tego ruchu w Królestwie Polskim do 1918 r., w warunkach braku własnej państwowości oraz rusyfikacji, determinował szczególnie ważne znaczenie celów niepodległościowych organizacji harcerskich.

Głównym celem artykułu jest omówienie źródeł pozostających w rękopisach oraz prasy harcerskiej wydawanej do 1918 r., mogących służyć do badań nad pierwszym etapem harcerstwa w Królestwie Kongresowym i na tzw. Kresach. Nie uwzględniono natomiast materiałów dotyczących ruchu harcerskiego z zaboru austriackiego i pruskiego; źródła te wymagają odrębnych badań. Cezury artykułu (1910–1918) związane są z kluczowymi wydarzeniami historii polskiego harcerstwa. W 1910 r. w Królestwie Polskim powołano pierwsze drużyny skautowe, w 1918 r. odbył się zjazd zjednoczeniowy organizacji z ziem polskich i przyjęcie wspólnej nazwy – Związek Harcerstwa Polskiego³. Miało to symboliczne i praktyczne znaczenie dla rozwoju ruchu harcerskiego w odrodzonej Polsce⁴.

Istotną wartość dla badań nad historią harcerstwa na ziemiach zaboru rosyjskiego mają materiały pozostające w zasobach archiwów państwowych (w niniejszym artykule przedstawiono tylko źródła przechowywane w polskich instytucjach. Osobnymi badaniami należy objąć zbiory źródeł w litewskich, białoruskich, rosyjskich i ukraińskich archi-

² W Królestwie Polskim i na tzw. Kresach do zakończenia I wojny światowej ukazało się kilkanaście tekstów, w których odwoływano się do angielskiej koncepcji skautingu. Reprinty wybranych prac opublikowano w serii „Przywrócić Pamięć”, w tym m.in.: B. Bouffał, *Boy scouts: Indianizm w wychowaniu*, Warszawa 1912 (reprint Kraków 2014); Wł.R. Kozłowski, *Pierwiastek wojskowy w wychowaniu cielesnem. Przyczynek do sprawy skautingu*, Warszawa 1913 (reprint Kraków 2019); E. Jezierski, *Wywiadowcy. Sceny z życia młodzieży według dzieła gen. Baden-Powella*, Warszawa 1913 (reprint Kraków 2014); M. Arct-Golczewska, *Podręcznik skauta. Książka dla młodych harcerzy według dzieła Generała Baden-Powella*, Warszawa 1914 (reprint Kraków 2017); S. Sedlaczek, *Sprawności skautowe*, Kijów 1918 (reprint Kraków 2015). Szerzej o pierwszych tekstach poświęconych skautingowi, wydawanych w zaborze rosyjskim i austriackim, zob. E. Głowacka-Sobiech, *W dziewięćdziesiąt rocznicę narodzin skautingu na ziemiach polskich*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2001, 1–2, s. 41–43.

³ Olgierd Fietkiewicz i Marian Miszczuk wyodrębnili trzy podokresy dziejów skautingu na ziemiach polskich do odzyskania niepodległości: 1909–1911, powstanie skautingu na ziemiach poszczególnych zaborów; 1911–1914, rozszerzenie się skautingu polskiego; 1914–1918, próba wojenna. O. Fietkiewicz, M. Miszczuk, *W sprawie periodyzacji historii harcerstwa*, „Harcerstwo” 1981, 1, s. 45–48.

⁴ Historii ZHP dotyczy wybór źródeł opracowany przez Katarzynę Marszałek, zob. *Wybór źródeł do dziejów ZHP. Utworzenie ogólnopolskiego Związku Harcerstwa Polskiego i czas próby ruchu harcerskiego (1918–1944)*, t. 1, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2014; *Wybór źródeł do dziejów ZHP. Walka, sowietyzacja, odwilż, kryzys i upadek (1944–1988)*, t. 2, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2014; *Wybór źródeł do dziejów ZHP. Odrodzenie ruchu harcerskiego, trudne lata demokracji (1989–2014)*, t. 3, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2014.

wach i bibliotekach). Obszerny zasób znajduje się w Archiwum Akt Nowych (AAN), w zespołach Archiwum Związku Harcerstwa Polskiego (AZHP)⁵ i Archiwum Komisji Historycznej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (AKHZHR). Bardzo bogate i wartościowe zbiory różnego typu źródeł, ważnych w badaniach nad historią skautingu i harcerstwa w Królestwie Polskim i tzw. Kresach, znajdują się w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu (ZNiO). Skorzystano także z rękopiśmiennych pamiętników znajdujących się w ZNiO, Bibliotece Narodowej (BN), Bibliotece Kórnickiej (BK), Archiwum Polskiej Akademii Nauk (APAN), Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Milanówku (APWoM), Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (BUW). Ponadto uwzględniono materiały z Archiwum Państwowego w Łodzi (APŁ), Archiwum Państwowego w Płocku (APP), Archiwum Narodowego w Krakowie (ANK). Interesujące źródła do historii harcerstwa znajdują się w zbiorach archiwalnych Muzeum Harcerstwa w Warszawie (MHAR) w zespole wspomnień i historii lokalnych⁶ (ZHL) oraz zespole 1911–1939 (11–39). Poszukiwania w zasobach Archiwum Państwowego w Poznaniu oraz Kolekcji Harcerskiej w Muzeum Krakowa wskazały, że znajdują się w nich nieliczne materiały (głównie ikonograficzne) dotyczące skautingu w Królestwie Polskim. Kwerenda w zasobach archiwum społecznego ArchiwumHarcerskie.pl, prowadzonego przez Fundację Jakobstał⁷, pozwoliła na wskazanie nielicznych źródeł związanych z rozwojem skautingu w Królestwie Polskim i na tzw. Kresach do roku 1918 w zbiorach tej instytucji⁸.

W ruch skautowy na początku XX w. angażowali się adolescenti związani z organizacjami etycznymi, sportowymi i niepodległościowymi. Jego podłoże ideowe zbudowano na wzorach z Europy Zachodniej i połączono z założeniami oraz zasadami propagowanymi przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”⁹, organizację etyczną „Eleusis”¹⁰,

⁵ Do najważniejszych serii w tym zespole należą: Komenda Naczelna ZHP (KN ZHP) (1913–1919), Związek Skautek Polskich (1914–1916); Polska Organizacja Skautowa w Piotrkowie (POSWP) (1915–1916); Oddział Warszawski, Komenda Warszawskiej Chorągwi Harcerzy (1916–1939); Wydawnictwa ZHP (1914–1938).

⁶ K. Drag, *Przewodnik po zbiorach „Zespół 1911–1939” oraz „Zespół wspomnień i historii lokalnych” z zasobu archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie*, (współtwórcy J. Tazbir, K.K. Traczyk, R. Toczek), Warszawa 2016; K. Drag, *Przewodnik po „Zbiorze akt 1939–1945” i „Zbiorze spuścizn” z zasobu archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie*, (współtwórcy H. Jankowska, J. Tazbir, K.K. Traczyk, R. Toczek), t. 2, Warszawa 2017.

⁷ *Inwentarz archiwalnych materiałów harcerskich: ArchiwumHarcerskie.pl*, t. 1, oprac. M. Miszczuk, J. Błoniarz, Sz. Falaciński, E. Gajdzińska, M. Miszczuk, Warszawa 2019; *Inwentarz archiwalnych materiałów harcerskich: ArchiwumHarcerskie.pl*, t. 2, oprac. E. Gajdzińska, P. Szczerbiński, B. Bajda, J. Błoniarz, B. Błoniarz, M. Błoniarz, D. Żurawska, Warszawa 2023.

⁸ Źródła dotyczące historii drużyn skautowych w Królestwie Polskim i na tzw. Kresach to korespondencja Drużyny Skautów im. Zawiszy Czarnego w Warszawie z lat 1911–1920 zachowana w kolekcji Marka Gajdzińskiego, zob. AH/Kol. XIX, sygn. 12, oraz spisana przez Antoniego Wasilewskiego historia męskiej drużyny harcerskiej z Warszawy z lat 1911–1939, pozostająca w kolekcji Referatu Wschód ZHR. Zob. AH/Kol.XXIX, sygn. 9.

⁹ Towarzystwo powstało w 1867 r. i prowadziło działania służące rozwojowi fizycznemu młodzieży.

¹⁰ Organizację założono w 1903 r., propagowano w niej odnowę moralną i poczworną wstrzeźliwość.

związek Młodzieży Narodowej (OMN), młodzież szkół średnich należąca do „Przyszłości” („Petu”), młodych członków „Zarzewia”¹¹ oraz organizację Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej „Filarecja”¹². Metody pracy skautowej wykorzystywano również w junactwie¹³. Wywodzący się z kilku zrzeseń adolesecentów w różnym zakresie realizowali ideologiczne założenia wychowania fizycznego, społecznego, etycznego, higienicznego. Ponadto na ruch ten wpływały ugrupowania polityczne próbujące oddziaływać na jego charakter. Endecja optowała za narodowo-katolicką wizją, czyniąc z niego ruch ekskluzywny dla mniejszości narodowych. Natomiast środowisko skupione wokół Polskiej Partii Socjalistycznej skłaniało się do otwarcia działań dla ogółu młodzieży i realizacji wychowania obywatelskiego¹⁴. Na ograniczenia w rozwoju organizacji wpływała także niesprzyjająca sytuacja polityczna Królestwa Kongresowego i tzw. Kresów, przyczyniająca się do ograniczenia działalności zrzeseń społecznych i zmuszająca młodzież do działań w konspiracji. Źródła archiwalne zawierają materiały dotyczące organizacji młodzieżowych, stanowiących w zaborze rosyjskim fundament ruchu skautowego¹⁵.

Recepcja zagranicznych wzorów organizacyjno-metodycznych połączona z różnymi ideałami wychowawczymi polskich organizacji sprawiała, że początkowo skauting był ruchem niejednorodnym. Jego pluralizm ideowy powodował wewnętrzne spory o ideowe postawy skautów i ich działania¹⁶. Materiały archiwalne potwierdzają, że w początkowym okresie kształtowania się polskiego harcerstwa szczególne znaczenie miały wpływy angielskiej myśli organizacyjno-metodycznej ruchu skautowego¹⁷.

Zachowane źródła z pierwszych lat działalności ruchu skautowego w Królestwie Polskim i na tzw. Kresach są materiałem zróżnicowanym, na który składają się źródła normatywne, opisowe, epistolarne, wspomnieniowe. Cenne są w szczególności te, które mogą posłużyć do zobrazowania programu wychowawczego ruchu skautowego i działań praktycznych. Część źródeł była wykorzystywana w pracach dotyczących historii harcer-

¹¹ Organizacja wyłoniła się ze Związku Młodzieży Polskiej „Zet” w 1909 r., początkowo działała we Lwowie i Krakowie.

¹² „Filarecja” została założona w 1909 r. w Liège, należała do niej młodzież postępowo-niepodległościowa – studenci i uczniowie szkół średnich.

¹³ Zrzeszenie działało od 1912 r., prowadziło pracę wśród młodzieży włościańskiej i robotniczej.

¹⁴ J. Jarowiecki, *Prasa harcerska w Polsce w latach 1911–1939 (szkic przeglądowy)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2015, 1, s. 17.

¹⁵ AAN, AZHP, Sekretariat Generalny, Materiały do historii harcerstwa, materiały Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, sygn. 536; AAN, AZHP, Sekretariat Generalny, Materiały do historii harcerstwa, opracowania o powstaniu i rozwoju skautingu na terenie Polski w latach 1908–1921, sygn. 535; MHAR/11–39, Akta polskich organizacji skautowych – kopie 1911–1916, sygn. 149.

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. W. Potkański, *Spór o oblicze ideowe polskiego skautingu przed pierwszą wojną światową*, „Przegląd Historyczny” 2003, 4, s. 397–410.

¹⁷ ZNiO, Materiały Tadeusza Strumiłły dotyczące skautingu i harcerstwa, cz. 1, t. 1–2, sygn. 15002/III.

stwa¹⁸. W zasobach archiwów zachowały się też opracowania dotyczące genezy ruchu skautowego w postaci konspektów prac i maszynopisów przygotowanych do druku¹⁹.

W 1911 r. utworzono Naczelną Komendę Skautową (NKS) dla Kongresówki²⁰. W Królestwie Polskim działała ona autonomicznie, jednak w sposób zakonspirowany. Podlegała Naczelniectwu Skautowemu we Lwowie (przemianowanemu w grudniu 1911 r. na Związkowe Naczelniectwo Skautowe). Od 1912 r. powołano osobne kierownictwo dla drużyn męskich i żeńskich – utworzono Komendę Skautową Drużyn Żeńskich²¹. Głównym problemem skautek w Królestwie Polskim był brak przeszkolonej kadry instruktorskiej. Jej rozwojowi nie sprzyjał tajny charakter działalności. W 1914 r. w Warszawie utworzono Związek Skautek Polskich (ZSP). Drużyny żeńskie zakładano w poszczególnych guberniach; w archiwach zachowały się typowe materiały sprawozdawcze z ich działalności. I tak np. źródła dotyczące harcerstwa żeńskiego na ziemi kieleckiej zawierają: szkic historyczny drużyn żeńskich, spisy osobowe, korespondencję do Kwatery Głównej związaną z funkcjonowaniem drużyn, raporty²². Więcej informacji o skautkach i ich działalności dostarczają materiały biograficzne – kilkadziesiąt życiorysów harcerek, komendantek i plutonowych działających w Sosnowcu, Lublinie, Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Siedlcach²³. Pozostające w rękopisie *curriculum vitae* umożliwiają określenie środowisk, z których pochodziły skautki i okoliczności włączenia się dziewcząt w działalność harcerską oraz wskazanie szkół, w których organizowano drużyny. Prześledzenie rozwoju żeńskiego ruchu skautowego możliwe jest również dzięki materiałom Związku Skautek Polskich z lat 1914–1916 zawierającym dokumenty normatywne²⁴.

¹⁸ Wykaz opracowań i wspomnień działaczy harcerskich, w których opisywano początki skautingu w Królestwie Kongresowym, zob. W. Błażejowski, *Bibliografia harcerska: 1911–1960*, Warszawa 1981, s. 12–33; idem, *Bibliografia harcerska: 1911–1960 (suplement)*, Warszawa 1984, s. 3–5; idem, *Bibliografia harcerska: 1961–1981*, Warszawa 1985, s. 102–104; *Materiały do bibliografii harcerstwa za lata 1982–2009*, oprac. K. Kasprzyk, J. Grzeszczuk, Kraków 2010.

¹⁹ Zob. np.: MHAR/11–39, Początki skautingu od 1918 r., sygn. 1/10; MHAR/ZHL, Sokolstwo – Skauting – Harcerstwo. Geneza powstania w latach 1909–1911, sygn. 282.

²⁰ MHAR/11–39, Akta polskich organizacji, op. cit.

²¹ Ważnymi opracowaniami historii żeńskiego skautingu są teksty Ewy Grodeckiej. W tomie pierwszym opisano działalność żeńskich drużyn w ponad 20 miastach zaboru austriackiego, 12 miastach Królestwa Polskiego, 4 miastach zaboru pruskiego oraz w Wilnie i Kijowie. Zob. E. Grodecka, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego, 1911–1914*, cz. 1, Warszawa 1937 (reprint Kraków 2015). W drugiej części omówiono działalność Związku Skautek Polskich, Polskiej Organizacji Skautowej oraz Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1916–1918. Zob. E. Grodecka, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego, służba wojenna I*, cz. 2, Warszawa 1938 (reprint Kraków 2016). Część trzecia dotyczy zaangażowania dziewcząt w „służbę wojenną” w czasie I wojny światowej w trzech zaborach oraz Europie Wschodniej. Zob. E. Grodecka, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego, służba wojenna II*, cz. 3, Warszawa 1938 (reprint Kraków 2016). W ostatniej części omówiono działalność żeńskich drużyn harcerskich po odzyskaniu niepodległości. Zob. E. Grodecka, *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego, służba wojenna III*, cz. 4, Warszawa 1938 (reprint Kraków 2019).

²² AAN, AZHP, KN ZHP, Okręg Kielecki – materiały z działalności harcerstwa żeńskiego, sygn. 47.

²³ AAN, AZHP, KN ZHP, Życiorysy harcerek i nominacje na drużynowe, sygn. 14.

²⁴ AAN, AZHP, Związek Skautek Polskich, Programy pracy, projekty, rozkazy, sygn. 76; AAN, AZHP, Związek Skautek Polskich, Raporty i sprawozdania drużyn, sygn. 77.

i korespondencję²⁵. Materiały do historii skautingu dziewcząt przechowywane są także w zbiorach archiwalnych Muzeum Harcerstwa²⁶.

W czasie wojny w ruchu skautowym w Królestwie Kongresowym dochodziło do wewnętrznych rozłamów. Ich podstawą było odmienne zdanie wobec akcji niepodległościowej i włączenia się młodzieży do walki w Legionach Polskich. Adolescenci sympatyzujący z endecją byli niechętni wobec działań niepodległościowych realizowanych przez zwolenników Józefa Piłsudskiego. Skauci, którzy sprzeciwiali się władzom NKS, zostali zawieszani. W konsekwencji utworzyli Wydział Rady Drużynowych, w którym sprawowali opiekę nad drużynami²⁷. Dokumenty normatywne potwierdzają zaangażowanie studentów i uczniów w pracę niepodległościową w Legionach Polskich²⁸. Materiały dotyczące spraw skautowych w Legionach zawierają m.in. prośby młodych mężczyzn o wstąpienie i informacje o przyjęciu ich do oddziału skautowego przy Komendzie Legionów Polskich, listy Komisji Werbunkowej w Piotrkowie oraz raporty ze służby²⁹. Znaczną większość ochotników wpisanych na listy werbunkowe do oddziału skautów przy Komendzie Legionów Polskich stanowili uczniowie i studenci³⁰. Dzięki źródłom możliwe jest odtworzenie zakresu prac pomocniczych dla wojska wykonywanych przez kobiety. Zachowały się wykazy nazwisk kobiet walczących z bronią w ręku i poległych w służbie Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), Legionach Polskich oraz spisy poległych studentek Uniwersytetu Warszawskiego, instruktorek oświatowych i sanitariuszek³¹. Możliwe jest również ukazanie przebiegu służby i zakresu zadań adolescentów dzięki zachowanym rozkazom z 1916 r. związanym z ćwiczeniami, sposobami meldowania, podziałami oddziałów, przeglądem i posługiwaniem się bronią, a także listom skautów-legionistów opisujących przebieg służby i stan zdrowia³². Interesujący materiał do analiz stanowią afisze propagandowe kierowane do młodych w sprawie warunków wstąpienia do Legionów Polskich³³.

²⁵ AAN, AZHP, Związek Skautek Polskich, Korespondencja, sygn. 78.

²⁶ Kontynuacją czterotomowego wydawnictwa Ewy Grodeckiej miały być kolejne tomy o historii harcerstwa. Autorka podjęła nad nimi pracę, jednak jej nie dokończyła. Zob. MHAR/11–39, Konspekt pracy Ewy Grodeckiej, materiały do historii harcerstwa polskiego, sygn. 1/3. W zasobie zachowały się materiały opisowe dotyczące historii harcerek, te głównie dotyczą późniejszego okresu działalności, MHAR/11–39, Opracowania historii harcerek, sygn. 2/1–7.

²⁷ Wśród osób zawieszonych byli: Władysław Siedlanowski, Tadeusz Kowalski, Jerzy i Ignacy Wądlowscy, Piotr Olewiński, Adam i Janusz Rudniccy.

²⁸ ANK, NKN, Akta różne, dublety, sygn. 892, s. 107.

²⁹ AAN, AZHP, POSwP, Sprawy Kompanii Skautowej w Legionach, korespondencja, sygn. 92.

³⁰ Ibidem.

³¹ AAN, AZHP, Naczelny Inspektorat Harcerski, Udział kobiet w Walkach o wolności Polski w latach 1914–1920 – opracowanie, sygn. 203.

³² AAN, AZHP, POSwP, Oddział Skautowy przy Komendzie Legionów, kopie nakazów i korespondencja, sygn. 93.

³³ AAN, AZHP, POSwP, Afisze propagandowe i różne druki, sygn. 116.

Pod koniec 1915 r. w Królestwie Kongresowym nastąpił kolejny rozłam w ruchu skautowym, który doprowadził do powstania Polskiej Organizacji Skautowej (POS), podzielonej na okręgi³⁴. Przyniósł znacznie poważniejsze podziały niż ten pierwszy, gdyż dzielił młodzież na dwa obozy, zajmujące odmienne stanowisko wobec koncepcji działań w warunkach wojny³⁵. Jej kierownictwo z siedzibą w Piotrkowie Trybunalskim objął Jan Sikorski³⁶. Prace POS ukierunkowane były na włączanie najstarszej młodzieży do działań o charakterze quasi-wojskowym, prowadzonych pod egidą obozu niepodległościowego. Potwierdzają to dokumenty Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) zarchiwizowane w ANK³⁷; świadczą one o uznaniu przez NKN znaczenia POS w Królestwie Polskim i koncepcjach włączenia drużyn skautowych w działalność irredentystyczną. W ANK zachował się projekt Oddziału Skautowego Departamentu Wojskowego NKN, statut POS, korespondencja dotycząca oddziału skautowego przy Legionach Polskich etc.

POS starała się włączyć także dorosłych mieszkańców Królestwa Polskiego w ruch skautowy poprzez rozwijanie patronatów – w dokumencie sprawozdawczym z IV Zjazdu POS zwracano się do nauczycieli z prośbą o poparcie idei skautingu i zaangażowanej młodzieży³⁸. Źródła dotyczące POS obrazują rozwój organizacji i jej działania. W dokumentacji z III Zjazdu POS w Piotrkowie wskazano powody rozłamu i odłączenia się NKS oraz informowano o błędach w jej funkcjonowaniu³⁹. Zachowały się również kopie projektu organizacji, w tym instrukcje dla Komend Okręgowych⁴⁰, raporty oraz status patronatów POS określający cele, formy wsparcia i zasady funkcjonowania⁴¹. Do ważnych materiałów należy statut POS. W punkcie dotyczącym celów i zadań wskazano, że są nimi: „[...] wychowanie młodzieży na Obywateli – Polaków. [...] rozbudzenie w niej uczuć czynnej miłości Ojczyzny, zdolności do ofiary i poświęceń [...] urabiania silnych charakterów oraz wychowanie fizyczne”⁴². Zachowały się także materiały o działalności

³⁴ W 1916 r. działały 22 okręgi. R. Szuchta, *Polska Organizacja Skautowa 1915–1916. Przyczynek do dziejów obozu niepodległościowego w czasie I wojny światowej*, „Przegląd Historyczny” 1991, 2, s. 249. Powstała w Piotrkowie POS miała swój odpowiednik na terenie Rosji i Ukrainy, działało tam Naczelnictwo Harcerskie w Kijowie.

³⁵ Do rozłamu, którego przyczyną były różne motywacje polityczne harcerzy, doszło także w Łodzi. W 1916 r. zwolennicy koncepcji narodowo-demokratycznej utworzyli Łódzki Związek Harcerzy Polskich. Statut organizacji znajduje się w APL, Męskie Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi, Akta dotyczące harcerstwa w Gimnazjum Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi. Akten der Skauting betreffend, (1916–1919), sygn. 76, s. 5–9.

³⁶ Jan Sikorski był instruktorem skautowym, organizację tę prowadził z ramienia Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego.

³⁷ ANK, NKN, Centralne Biuro Werbunkowe, Materiały dotyczące organizacji skautowej, sygn. 317.

³⁸ AAN, AZHP, POSwP, Statut, protokoły zjazdów, regulaminy, programy, protokoły zebrań Naczelnego Komendy, opracowania dotyczące polskiego skautingu, sygn. 80, s. 72.

³⁹ ANK, NKN, Akta różne, dublety, op. cit., s. 81.

⁴⁰ Ibidem, s. 113.

⁴¹ Ibidem.

⁴² AAN, AZHP, POSwP, Statut, protokoły zjazdów, op. cit., s. 53.

i problemach związanych z pracami w okręgach. Część listów zawierała uwagi o funkcjonowaniu Naczelnej Komendy POS w Piotrkowie oraz prośby o wskazówki organizacyjne. Wśród korespondencji znalazły się listy informujące o stanie oddziałów m.in. z Lublina, Wielunia, Kalisza, Kielc, Kazimierza Dolnego, Włocławka, Radomia i Piotrkowa⁴³. Pogłębiające się podziały o orientację związaną ze zbrojną walką i zaangażowaniem młodych w akcję niepodległościową doprowadziły do połączenia POS z Warszawską Komendą Skautową (w efekcie warszawscy skauci podlegający pod NKS zostali podzieleni na dwa obozy) w styczniu 1916 r. i utworzenia XXI Okręgu. W lipcu tego samego roku siedzibę NKS przeniesiono do Radomia.

Najobszerniejszą część materiału archiwalnego dotyczącego powstania i rozwoju skautingu stanowią dokumenty powstałe w wyniku prac statutowych władz organizacji, w tym akta tworzone przy bieżącej działalności władz centralnych i terenowych. W czasie Wielkiej Wojny działały w Królestwie Kongresowym trzy główne organizacje skautowe. Opierały się one na różnych metodach pracy i ideologicznie akcentowały odmienne wartości, co doprowadzało do napięć pomiędzy nimi. Starano się je załagodzić, jednocząc Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP), Związek Skautek Polskich, Polską Organizację Skautową (z męskimi i żeńskimi drużynami) w ZHP (do jego zarządu dołączyli także przedstawiciele Junactwa).

Bogaty zbiór materiałów powstał przy organizacji zjazdu zjednoczeniowego w 1916 r., dotyczył przebiegu i sprawozdania z tego wydarzenia⁴⁴. Zachowały się rozkazy Naczelnej Komendy ZHP do drużyn z 1916 r. Wskazano w nich reguły, określono priorytetową listę działań oraz dokumenty potwierdzające zmiany personalne w Głównej Kwaterze ZHP i Komendzie Naczelnej (KN) ZHP. W zasobie archiwalnym znajdują się: kopie materiałów wydanych przez Komisję Zjazdową Organizacji Skautowych, instrukcje zjazdowe, regulamin i porządek dzienny Walnego Zjazdu, a także kopia rozkazu ogólnego dotycząca aktu połączenia organizacji w ZHP i rozkazy opisujące organizację KN. Zachowały się także dokumenty określające zasady funkcjonowania okręgów, wskazujące na stosunek KN ZHP do udziału skautów w POW, opisujące wytyczne do pracy Wydziału Pracy Wewnętrznej i KN, informujące o zadaniach Komisji Redakcyjnej czasopisma „Harcerz” i prowadzeniu kas dla drużyn⁴⁵.

Materiały utworzone w czasie zjazdu ukazują trudności, z jakimi mierzyła się w tym okresie organizacja, i problemy zgłaszane przez drużyny, np. dotyczące stosunku dyrek-

⁴³ AAN, AZHP, POSwP, Korespondencja ogólna z okręgami skautowymi, sygn. 104.

⁴⁴ Np.: APP, ZHP, Chorągiew Mazowiecka. Komenda Hufca Płockiego, Korespondencja III A Okręgu w Płocku, sygn. 1, s. 13–15; APL, Zespół Archiwum rodziny Bartoszewiczów, Akta dotyczące Związku Harcerstwa Polskiego i Polskiej Organizacji Skautowej, sygn. 3631.

⁴⁵ AAN, AZHP, KN ZHP, Rozkazy Kom[andy] Naczelnej i Gł[ównej] Kw[ater]y i byłej Naczelnej Komendy Skautowskiej, sygn. 9; AAN, AZHP, KN ZHP, Protokół Zjazdu połączeniowego trzech organizacji: Związek Harcerstwa Polskiego, Polskich Organizacji Skautowskich, Związek Skautów Polskich, sygn. 7; AAN, AZHP, KN ZHP, Listy okólne, odezwy, program pracy Komendy Naczelnej, programy egzaminów na sprawności, komunikaty Głównej Kwatery, rozkazy przewodniczącego Rady Hufcowych, sygn. 12.

torów szkół do patronatu i funkcjonujących w nich drużyn, a także trudności związane z tworzeniem i działalnością drużyn zrzeszających młodzież pochodzenia żydowskiego⁴⁶. Na zjeździe zjednoczeniowym wyznaczono cele i kierunki działań, a także wprowadzono oficjalnie termin „harcerz” i „harcerka”. Od 1916 r. zwiększył się również ruch wydawniczy – prasy i literatury dla harcerzy, organizowano kursy instruktorskie, prowadzono koedukacyjną pracę samokształceniową, zakładano pierwsze gromady zuchowe, opracowywano nowe założenia programowe⁴⁷. Dokumentacja z tego okresu wskazuje na silne zhierarchizowanie widoczne w kilku obszarach, jednym z przejawów był rozkaz z czerwca 1917 r., wprowadzono nim obowiązek prenumerowania przez każdy zastęp „Harcerza”; każde cztery zastępy były zobowiązane do zakupienia „Harcemistrza”. Jednocześnie w rozkazie przewidywano konsekwencje za jego niewykonanie⁴⁸.

Po zjeździe zjednoczeniowym obszar Królestwa Polskiego podzielono na kilkanaście okręgów. Każdy z nich miał obowiązek składania sprawozdań z działalności, co pozwalała na prześledzenie rozwoju ruchu skautowego w okręgach ZHP⁴⁹. Dokumentacja nadsyłana z poszczególnych regionów miała identyczny bądź zbliżony charakter. Zawierała raporty z pracy drużyn, ewidencję stanu liczebnego – w tym powołania, wykaz drużyn, liczbę członków wraz z imiennymi wykazami, liczbę nadanych stopni, kopie rozkazów, meldunki, informacje o przeprowadzonych zbiórkach, odczytach, wycieczkach, a także stan kasy i wyekwipowania. Część raportów była wypisana na przygotowanych drukach, w których zbierano informacje m.in. o: „poziomie moralnym i ideowym” harcerzy oraz ich obowiązkowości szkolnej, poziomie ćwiczeń technicznych, uzyskanych sprawnościach, znajomości zagadnień geograficznych, historycznych i przyrodniczych. Zamieszczano w nich także informacje o warunkach pracy drużyn harcerskich, relacjach organizacji ze szkołą i postawach rodziców wobec harcerstwa. Dokumenty okręgów zawierają także zgłoszenia do Głównej Kwatery przypadków złamania przez skautów regulaminu, zmiany w strukturach nadzorczych poszczególnych drużyn itd. Na obszarach, na których funkcjonowały żeńskie drużyny prowadzono osobną dokumentację ich działalności. Zespół AZHP zawiera informacje o Okręgach: Białostockim, Częstochowskim, Kaliskim, Kieleckim, Lubelskim, Łomżyńskim, Łódzkim, Piotrkowskim, Płockim, Podlaskim, Radomskim, Siedleckim, Sosnowieckim, Włocławskim, Zagłębiowskim, Warszawskim i Warszawie.

Wartościowe materiały archiwalne dotyczą działających lokalnie organizacji harcerskich. W APEL zachowały się źródła do badań nad stowarzyszeniami „Skaut Polski” i „Harcerz Polski”. Zalegalizowano je w 1916 r., działały w Łodzi i na terenie powiatów

⁴⁶ AAN, AZHP, KN ZHP, Dokumenty Komisji Zjazdowej ZHP POS i ZSP. Protokoły zjazdów: 1–2 listopada 1916 r., 12–14 kwietnia 1917 r., 1–2 listopada 1917 r., sygn. 8, s. 282.

⁴⁷ Ibidem, s. 101–104.

⁴⁸ AAN, AZHP, KN ZHP, Instrukcje Głównej Kwatery, sygn. 11.

⁴⁹ Materiały do działalności poszczególnych okręgów pozostają w zasobie AAN, AZHP, KN ZHP, sygn. 41–72, 2294, 2393.

łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego. Ich program wychowawczy był zbieżny z celami ideowymi POS. W statutach za nadrzędne cele organizacji uznawano wychowanie społeczno-moralne i fizyczne oraz kształtowanie postawy obywatelskiej i patriotycznej⁵⁰. Podkreślano znaczącą rolę patronatów, które wspierały drużyny organizacyjnie i finansowo, a także współdziałały w wychowaniu młodzieży. Materiały te pozwalają na prześledzenie struktury organizacyjnej, reguł tworzenia drużyn i zasad przyjmowania członków.

Ważnym wydarzeniem konsolidującym lokalne struktury był zjazd kierowników ruchu harcerskiego, który odbył się w kwietniu 1917 r. Sporządzona wówczas dokumentacja zawiera: listę uczestników, dane na temat podziału terytorialnego, informacje o aktywności okręgów i drużyn, problemach z funkcjonowaniem poszczególnych drużyn i ich patronatów, działaniach mających na celu podniesienie pracy ideowej i znajomości przyrody. Zachowały się także raporty Komendy Głównej z informacjami dotyczącymi stanu liczbowego harcerzy, co może służyć do porównania terytorialnego rozwoju organizacji. W 1917 r. wskazano, że działało 16 okręgów, w nich 9137 osób, 160 drużyn, 74 oddziały⁵¹. Źródła zawierają także sprawozdanie ze zjazdu harcerskiego, który odbył się w listopadzie 1917 r.⁵², oraz streszczenia referatów, postulaty dotyczące działalności patronatów, organizacji wyjazdów i kolonii, uczestnictwa w zlotach harcerskich i kursach instruktorskich. W dokumentacji znajdują się informacje o zalecanym ekwipunku na potrzeby kursu instruktorskiego. Dwudziestopunktowa lista ukazywała, że zgromadzenie potrzebnych rzeczy było kosztowne, zatem uczestnictwo w nim było trudne, wręcz niemożliwe dla osób ze środowisk nieelitarnych⁵³.

Prężnie rozwijający się ruch polskiego harcerstwa, budzący społeczne zainteresowanie wywoływał jednocześnie niechętny stosunek władz okupacyjnych. Ograniczano kolportaż prasy, a władze zwlekały z zatwierdzeniem statutu połączonej organizacji – wydłużając w ten sposób nielegalność jej działań. Gdy ostatecznie zatwierdzenia statutu odmówiono, wykorzystano fakt przynależności młodzieży szkolnej do organizacji i harcerstwo objęto opieką Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego⁵⁴. Na początku 1918 r. utworzono jawną władzę nad drużynami harcerskimi – Inspektorat Naczelny Harcerstwa⁵⁵. Funkcje te objęli Tadeusz Strumiłło i Maria Wocalewska. W 1918 r. odbywały się liczne zjazdy, których celem było osiągnięcie porozumienia i zacieśnienie współpracy pomiędzy organizacjami harcerskimi ze wszystkich ziem polskich. Ich zjednoczenie nastąpiło w listopadzie 1918 r. w Lublinie, od tego czasu działały wspólnie pod

⁵⁰ APL, Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Akta Organizacji Harcerskich, sygn. 2938, s. 3, 9.

⁵¹ AAN, AZHP, KN ZHP, Dokumenty Komisji Zjazdowej, op. cit.

⁵² AAN, AZHP, KN ZHP, Instrukcje Głównej Kwatery, op. cit., s. 47.

⁵³ Ibidem, s. 12.

⁵⁴ AAN, AZHP, KN ZHP, Ustawy i regulaminy z r. 1915–1918, sygn. 4, s. 78.

⁵⁵ M. Miszczuk, *Proces jednoczenia organizacji harcerskich i skautowych 1916–1918*, w: *Geneza Związku Harcerstwa Polskiego*, red. M.A. Stawecki, Zamość 1989, s. 11.

nazwą ZHP. Należy zaznaczyć, że dopiero na III Zjeździe (10–11 czerwca 1919 r.) obecna była delegacja ze Lwowa. Był to pierwszy zjazd, w którym uczestniczyły delegacje z wszystkich dzielnic i można go uznać za wydarzenie przełomowe dla zjednoczenia harcerstwa w niepodległej Polsce.

Źródła instytucjonalne pozwalają na prześledzenie przemian ruchu skautowego na początku XX w. Materiały dotyczące zakresu przekazywanej na kursach wiedzy, możliwości awansu i uzyskania stopni w różnych fazach rozwoju ruchu skautowego pozwalają na wskazanie niezmiennych założeń wychowawczych oraz tych, które ulegały modyfikacji. Analizie można poddać programy egzaminów np. z historii Polski, w których wskazano wydarzenia i postaci uznawane za ważne w budowaniu harcerskiej tożsamości i realizacji wychowawczych założeń⁵⁶. Prześledzenie zakresu umiejętności związanych z organizacją wycieczek pozwala na określenie miejsc, którym nadawano szczególną wartość. Analiza dokumentów normatywnych umożliwia odtworzenie zmian w zakresie wymaganej wiedzy i umiejętności niezbędnych do uzyskania poszczególnych stopni harcerskich dla chłopców i dziewcząt. Materiały programowe, w tym raporty z tygodniowej pracy skautowej w zastępach, pomagają prześledzić zmiany w wewnętrznej organizacji pracy w trakcie zbiórek⁵⁷. Wskazywano w nich zalecaną liczbę zbiórek i opisywano ich wzorowy przebieg, podzielony na cztery działy: ideowy, samokształceniowy, techniczny, gier i zabaw połączonych z musztrą.

Źródła zachowane w archiwach ukazują hierarchiczny charakter harcerstwa w pierwszym okresie jego działalności. Można go dostrzec w programach poszczególnych kursów instruktorskich, drużynowych, zastępowych, przybocznych i plutonowych⁵⁸, regulaminach i warunkach uzyskania poszczególnych sprawności harcerskich⁵⁹. W organizacji podejmowano działania mogące służyć dyscyplinowaniu członków, przynależność do harcerstwa wymagała przestrzegania hierarchii, „wyrabiania cnót” – ogólnie sformułowanych, wypracowywania sprawności oraz przestrzegania zasad postępowania i reguł m.in. dotyczących umundurowania. W Archiwum Akt Nowych zachowały się rozkazy Głównej Kwatery ZHP o stawieniu się na obchody świąt w umundurowaniu oraz korespondencja, w której w dyscyplinujący sposób opisano nienależyte wywiązywanie się z obowiązków harcerskich oraz nakazy i zakazy dotyczące skautów⁶⁰. W aktach znajdują się także teksty przyrzeczeń skautowych⁶¹. Władze harcerskie ustalały umiejętności,

⁵⁶ AAN, AZHP, KN ZHP, Żeńskie Archiwum, regulaminy, programy egzaminów prób sprawności harcerskich, projekty statutu, sygn. 2, s. 23–24.

⁵⁷ Ibidem, s. 32, 35, 44.

⁵⁸ AAN, AZHP, KN ZHP, Skauting za granicą Niemcy, Francja, Anglia, regulamin wewnętrzny, bibliografia. Skauting w Polsce: programy, regulaminy, bibliografia, sygn. 5.

⁵⁹ MHAR/11–39, Skautowe i harcerskie próby organizacyjne na ziemiach polskich, sygn. 1/10; AAN, AZHP, KN ZHP, Żeńskie Archiwum, op. cit., s. 93.

⁶⁰ AAN, AZHP, KN ZHP, Listy okólne, odezwy, op. cit.

⁶¹ AAN, AZHP, KN ZHP, Ustawy i regulaminy, op. cit. s. 61.

które były niezbędne dla zdobycia konkretnych sprawności dla chłopców i dziewcząt – informacje o ich zakresie drukowano i zapewne kolportowano wśród młodzieży⁶². W instrukcjach organizacyjnych ZHP zamieszczano informacje o odznace organizacyjnej i zasadach jej noszenia oraz regułach umundurowania harcerzy⁶³. W 1918 r. ustanowiono przepisy przyznawania odznaczeń harcerskich⁶⁴. Zebrany materiał wskazuje, że prace nad statutem organizacji i zasadami skautowymi były procesem długotrwałym. Materiały dotyczące projektu przyrzeczeń i prawa skautowego wskazują, że był to proces, podczas którego ścierało się wiele koncepcji i pomysłów⁶⁵. Znajdujące się w archiwach liczne kopie prawa skautowego z naniesionymi zmianami i uwagami wskazują na prowadzenie dyskusji co do ostatecznego ich kształtu, podobnie jak listy w tej sprawie wymieniane między działaczami harcerskimi⁶⁶.

W okresie formowania się ruchu skautowego zmianom ulegały proponowane, a raczej zalecane, formy spędzania czasu wolnego. Archiwalia umożliwiają przeanalizowanie różnych aktywności proponowanych młodzieży. Do najstarszanniej zorganizowanych należały kolonie letnie. Źródła umożliwiają prześledzenie założeń, organizacji i przebiegu obozów skautowych – zawierająienne programy pracy i raporty drużyn z kolonii. W materiałach Komisji Kolonii Wakacyjnych znajdują się instrukcje dla Komend Okręgowych określające cel, warunki, typ kolonii, organizację, zadania komendanta i jego zastępcy⁶⁷. W aktach tych zamieszczono również księgi i raporty kasowe drużyn – co pozwala na prześledzenie wydatków związanych z organizacją kolonii harcerskiej, a także wzory kwestionariusza i wypełnione ankiety w sprawie letnich wyjazdów. Na szczególną uwagę zasługują: Księga Obozowa, przygotowana przez Komendę Obozu Stałego w Kluczkowicach z lipca–sierpnia 1917 r.⁶⁸, która zawiera szczegółowe opisy dni obozowych i rozkazyienne oraz dziennik wakacyjny kolonii skautów lubelskich⁶⁹. Interesujące materiały dotyczą organizacji kolonii w okresie I wojny światowej. W liście Komisji Opieki nad Młodzieżą Szkolną, działającej przy Centralnym Komitecie Obywatelskim w Warszawie, podkreślano szczególne znaczenie wyjazdów młodego pokolenia poza mia-

⁶² AAN, AZHP, KN ZHP, Listy okólne, odezwy, op. cit. s. 155 i dalej; AAN, AZHP, KN ZHP, Źeńskie Archiwum, op. cit., s. 182; AAN, AZHP, KN ZHP, Instrukcje Głównej Kwatery, op. cit., s. 49.

⁶³ AAN, AZHP, KN ZHP, Rozkazy Kom[endy] Naczelnej, op. cit.

⁶⁴ AAN, AZHP, KN ZHP, Ustawy i regulaminy, op. cit., s. 51–52.

⁶⁵ ZNiO, Materiały dotyczące prac nad projektem prawa skautowego w 1913 r., sygn. 15009/I i II. W 1912 r. we wrześniu ukazała się druga redakcja prawa skautowego, w którym ustalono cztery stopnie: młodzika, wywiadowcy, ćwika i harcerza. Trzecią redakcję wydano w marcu 1914 r.

⁶⁶ ZNiO, Papiery Ignacego Kozielskiego dotyczące harcerstwa z lat 1911–1956, sygn. 15008/I i III.

⁶⁷ AAN, AZHP, KN ZHP, Ustawy i regulaminy, op. cit., s. 49; AAN, AZHP, KN ZHP, Źeńskie Archiwum, op. cit., s. 108.

⁶⁸ AAN, AZHP, KN ZHP, Komisja kolonii wakacyjnych ZHP – materiały z akcji kolonijno-obozowej w latach 1916–1918, sygn. 35, s. 401–459.

⁶⁹ AAN, AZHP, POSwP, Dziennik wakacyjny kolonii skautów lubelskich książka zleceń P.O.S. oraz zeszyt pokwitowań, przyjęcia, korespondencja, sygn. 124.

sto⁷⁰. Komisja wydała także regulamin kierownictwa letnisk i regulamin ogólny letnisk oraz szczegóły ich organizacji w 1915 r. Od tego roku rozwinęła działalność także Komisja Letnisk działająca przy Centralnym Komitecie Obywatelskim, jej zakonspirowana działalność umożliwiła organizację wyjazdów dla skautek i skautów, oficjalnie prowadzonych jako wycieczki dla uczniów szkół. Organizacją letnisk zajmowała się także Rada Główna Opiekuńcza, która opracowywała zasady organizacyjne i prospekty letnisk⁷¹.

Przynależność do harcerstwa wpływała na czas wolny młodzieży i wiązała się z wykonywaniem obowiązków w okresie wakacyjnym⁷². W źródłach wskazano zadania, które skaut był zobowiązany zrealizować w trakcie wakacji – po ich zakończeniu składał raport. Należały do nich: powtórzenie informacji z historii Polski, czytanie książek historycznych i dzieł twórców, którzy na początku XX w. zostali włączeni do polskiego pantheonu wieszczów i myślicieli, organizowanie spotkań dla młodzieży włościańskiej i nauki dla dzieci, poznawanie okolicy i zbiorów przyrodniczych oraz nauka gotowania, szycia i ratownictwa praktycznego.

Za równie ważne uznawano włączenie młodzieży skautowej w akcje dobroczynne i społeczne. Jedną z nich był udział w organizowanej w Warszawie kweście⁷³, towarzyszyła jej Wystawa Szkolna z działem dotyczącym skautingu. W wysłanej przez Główną Kwaterę korespondencji pisano: „Wystawa nasza musi pokazać społeczeństwu, czym naprawdę jest skauting, przełamać szkodliwą dla nas obojętność, rozwiać krążące o nas mylne, a często krzywdzące poglądy, winna wreszcie przekonać rodziców i przełożonych, że skauting czyni nas dzielnymi i cnotliwymi, że można na nas liczyć”⁷⁴. Apelując do młodzieży o aktywność społeczną, dążono do umocnienia przekonania o słuszności „harcerskiej drogi”. Przekaz ten był wzmacniany przez przykłady postaw uznawanych za szczególnie ważne w budowaniu wspólnoty narodowej i obywatelskiej. Odwoływano się do postaci historycznych; najczęściej przywoływanym bohaterem narodowym był Tadeusz Kościuszko⁷⁵. Wzmocnieniu postawy społecznikowskiej młodzieży miał służyć jej udział w działalności poczt harcerskich⁷⁶.

Władze organizacji za szczególnie ważne uważały nawiązanie i utrzymanie współpracy z otoczeniem społecznym. Harcerstwo było ideą, dla której starano się pozyskać zwolenników w życiu publicznym i szkolnym. Przejawem pomocy i opieki starszego pokolenia nad ruchem harcerskim były patronaty. W archiwach znajdują się materiały dotyczące Towarzystwa Przyjaciół Harcerstwa, w których wskazano cele, zarządzenia i członków patronatu. Dokumentacja świadczy o tym, że Rady Opiekuńcze przy ZHP

⁷⁰ AAN, AZHP, KN ZHP, Komisja kolonii wakacyjnych, op. cit., s. 267.

⁷¹ Ibidem.

⁷² AAN, AZHP, KN ZHP, Żeńskie Archiwum, op. cit., s. 3.

⁷³ AAN, AZHP, KN ZHP, Rozkazy Kom[andy] Naczelnej, op. cit.

⁷⁴ APP, ZHP, Chorągiew Mazowiecka, op. cit., s. 1.

⁷⁵ Ibidem, s. 98.

⁷⁶ MHAR/ZHL, O działalności poczt harcerskich, sygn. 431.

traktowano jako organizacje pomocniczo-doradcze⁷⁷. O próbie budowania relacji między organizacją a szkołami świadczą listy, w których ustalano zasady współpracy. W korespondencji Koła Przełożonych Szkół Średnich warszawskich i prowincjonalnych oraz Koła Przełożonych Szkół Męskich w Warszawie oceniano pozytywnie ideę harcerstwa oraz rozważano zasady noszenia przez harcerzy umundurowania w szkole⁷⁸.

Bardzo cennym źródłem do badań nad powstaniem i rozwojem harcerstwa jest literatura dokumentu osobistego, zwłaszcza pamiętniki. Ich autorzy, trwale lub okresowo związani z harcerstwem, zazwyczaj przyjmowali perspektywę świadka, rzadziej postawę introspekcji i wyznania. W niektórych pamiętnikach stosowano zasadę koncentrowania się na przedmiocie rozważań i unikania subiektywności, ale większość zawiera interesujące, osobiste opinie i oceny (zarówno pozytywne, jak i krytyczne) na temat organizacji pracy, działaczy harcerskich oraz aktywności harcerzy⁷⁹.

Szczególnie wysoką wartość dla badań nad dziejami harcerstwa mają wspomnienia Józefa Sosnowskiego, harcmistrza, nauczyciela, pedagoga. Działalność w harcerstwie rozwinął w okresie międzywojennym, kiedy pełnił wiele funkcji – był m.in. sekretarzem generalnym ZHP. Do harcerstwa wstąpił jednak już w 1916 r., jako 12-latek, a w swoich wspomnieniach sporo miejsca poświęcił okolicznościom jednoczenia różnych odłamów organizacji skautowych i tworzenia struktur zjednoczonego harcerstwa, działalności drużyn harcerskich w okresie I wojny światowej, recepcji idei skautingu na ziemiach polskich. Oceny minionych wydarzeń przedstawiał z perspektywy doświadczonego działacza harcerskiego, nie mają one zatem charakteru zapisu refleksji dziecka i nastolatka, ale dorosłego obserwatora. Jego opinie na temat rozwoju harcerstwa w warunkach konfliktów z władzami zaborczymi i dążeń irredentystycznych w czasie I wojny światowej wyrażały stanowisko nie tylko harcerza, ale także pedagoga. Analizując okoliczności powstania i rozwoju ruchu harcerskiego w warunkach braku polskiej państwowości, pisał o jego zaletach, ale także mniej korzystnych aspektach.

Mankamentem harcerstwa polskiego było niedocenianie przez nie, a nawet eliminowanie tradycyjnej metody polskich związków młodzieży – zbiorowego zdobywania wiedzy, samokształcenia. Łączyło się to z powszechną tendencją w organizacji oderwania się od szkoły, zachowania swoistej samodzielności i szumnie rzecz określając, suwerenności organizacji. Istotnie, swoisty walor harcerstwa polegał na tym, że był to system samowychowawczy, kwestionujący głębsze wpływy w organizacji szkoły, a opierający się na partnerstwie nie podporządkowanym, a niechęć do szkoły, obok wychowawczej wartości, miała tę wadę, że budziła niechęć do nauki⁸⁰.

⁷⁷ AAN, AZHP, KN ZHP, Patronaty, pomoc i opieka starszego społeczeństwa nad ruchem harcerskim, sygn. 32.

⁷⁸ AAN, AZHP, KN ZHP, Stosunki ze szkołami, korespondencja z kołem Przełożonych Szkół Męskich w Warszawie oraz wspólne oświadczenie, sygn. 31.

⁷⁹ Zob. np. ZNiO, Andrzej Zalewski: Wspomnienia o harcerstwie z lat 1911–1920, sygn. 14995/II.

⁸⁰ ZNiO, J. Sosnowski, Wspomnienia 1904–1975, sygn. 15426/II, s. 18.

Zwracał uwagę na specyficzne polskie uwarunkowania rozwoju skautingu. „Młodzież ze względu na swój wiek, nie mogła służyć tej idei [walki o niepodległość – przyp. autoretka] z bronią w ręku, przeto z entuzjazmem akceptowała pewne formy wojskowe istniejące w harcerstwie, jak np. mundur, sztandary, musztrę, stopnie instruktorskie, salutowanie itp.”⁸¹. Pisał, że dominacja celów irredentystycznych polskiego harcerstwa budziła krytykę międzynarodowego ruchu skautowego. O narastającej już w przededniu I wojny światowej tendencji wprowadzania do zajęć elementów wychowania wojskowego do różnych organizacji dla młodzieży, w tym także drużyn skautowych, pisało wielu pamiętnikarzy, w tym Tadeusz Caspaeri-Chraszczewski⁸².

Wartościowym źródłem memuarystycznym do badań nad skautingiem i harcerstwem jest niezwykle obszerna spuścizna pamiętnikarska Tomasza Piskorskiego, przechowywana w AAN, a obecnie przygotowywana do druku. Piskorski był prawnikiem, członkiem ruchu zetowego oraz harcerskiego. W 1911 r. został przyjęty do warszawskiej drużyny skautowej, później noszącej nazwę 2. Warszawskiej Drużyny im. Tadeusza Rejtana. Od chwili wstąpienia do niej był aktywnym działaczem ruchu skautowego, następnie współorganizował struktury polskiego harcerstwa. W czasie I wojny światowej był instruktorem harcerskim. W listopadzie 1918 r. uczestniczył w zjeździe zjednoczeniowym organizacji harcerskich, w okresie międzywojennym pełnił różne funkcje w ZHP – był m.in. hufcowym, komendantem Chorągwi Warszawskiej Męskiej oraz Naczelnikiem Harcerzy. Jego pamiętniki są szczególnie cennym źródłem do dziejów polskich organizacji młodzieżowych, w tym – harcerstwa. Wiele uwagi poświęcił strukturze i organizacji, członkom i władzom, a także wychowaniu i kształceniu dzieci i młodzieży w ramach ruchu harcerskiego⁸³.

Bogate informacje na temat skautingu i harcerstwa w Warszawie zawierają wspomnienia Kazimierza Augustowskiego; podzielone na tematyczne rozdziały dotyczą także skautingu, w tym działalności konkretnych drużyn i konkretnych osób, pisemek wydawanych przez harcerzy, aktywności dziewcząt, zlotów organizacji skautowych, form pracy wychowawczej – w tym organizowanie tzw. skautowych wieczorynek – jak nazywano występy artystyczne i zabawy taneczne harcerzy⁸⁴. Równie interesujące są wspomnienia działaczy 8. Warszawskiej Drużyny Harcerskiej im. Kazimierza Pułaskiego, którzy przedstawiają jej dzieje od roku 1912⁸⁵. Warszawski ruch skautowy opisywali jako „żywioł” wśród młodzieży, podkreślając jednocześnie jego konspiracyjny charakter.

⁸¹ Ibidem.

⁸² ZNiO, T. Caspaeri-Chraszczewski, Urywki wspomnień z mego życia. Pamiętnik z lat 1891–1956, sygn. 13537/II, t. I, s. 76–77.

⁸³ AAN, Archiwum Tomasza Piskorskiego, sygn. 2865.

⁸⁴ APWoM, Archiwum Kazimierza Augustowskiego, sygn. 36.

⁸⁵ ZNiO, Hirsbandt A[rtur], Muszałski E[dward]: Dzieje 8 Warszawskiej Drużyny [Harcerskiej] im. Kazimierza Pułaskiego 1912–1932, sygn. 14991/II.

Materiały memuarystyczne mogą być także wykorzystywane do badań nad konkretnymi drużynami skautowymi. I tak na przykład interesujące źródło do badań nad początkiem ruchu skautowego i harcerskiego stanowią wspomnienia działaczy z ziemi kaliskiej⁸⁶. W syntetyczny sposób przedstawiono w nich aktywność pierwszych drużyn skautowych oraz sylwetki harcerek i harcerzy.

Do badań nad początkami harcerstwa w Wilnie szczególnie przydatne są wspomnienia Andrzeja Brochockiego, który opisywał popularyzację wśród polskiej młodzieży idei skautingu od 1911 r., powołanie pierwszej drużyny, do której należało „przeszło pięćdziesięciu uczniów z różnych szkół i organizacji tajnych”⁸⁷. Brochocki, wówczas uczeń gimnazjum, był pierwszym prezesem tej drużyny, organizował ćwiczenia i wycieczki za miasto. We wspomnieniach z okresu wojny Brochocki zamieścił także fragment dziennika – z początku 1918 r. – 14-letniego harcerza Stanisława Janusza Pac-Pomarnackiego, ucznia Gimnazjum im. Joachima Lelewela w Wilnie⁸⁸.

Pamiętniki są cennym źródłem do badań nad relacjami różnych organizacji społecznych z ruchem skautowym i udziałem rozmaitych stowarzyszeń w rozwijaniu struktur skautowych. Jerzy Zmitrowicz, prawnik i działacz społeczny, pisał o zaangażowaniu założonej przez Wincentego Lutosławskiego organizacji odnowicielskiej Eleusis, której był członkiem, w upowszechnianiu na ziemiach polskich idei „angielskiego scoutingu”. Zdaniem Zmitrowicza w „osadzeniu go na gruncie polskim czołowa rola przypadła elsom [...]. Pracę w skautingu i pieczę nad jego strukturą ideową uznaliśmy za jedno z głównych naszych zadań”⁸⁹. Felicjan Zaremba, wspominając młodość, pisał o trudnościach w działaniach na rzecz zjednoczenia różnych organizacji młodzieżowych pod egidą ruchu skautowego w Radomiu w 1913 r. i czasie I wojny światowej. Za namową kolegów został członkiem tajnego skautingu; wspominał, że ani on, ani jego koledzy nie mieli orientacji co do idei skautingu. Pisał: „zrozumiałem tyle, że będzie to coś w rodzaju wojska, a to mi ogromnie imponowało i przywodziło na myśl możliwość walki o Polskę”⁹⁰. W 1913 r. był uczestnikiem kursu harcerskiego, opisywał jego przebieg, ale mimo pozytywnej oceny idei harcerstwa miał wątpliwości po wystąpieniu swego kolegi, twierdzącego, że „nadchodzą takie czasy, kiedy potrzebna jest robota młodzieżowa ogólnopolska, a ponieważ organizacje ideowe są bardzo zróżnicowane

⁸⁶ ZNiO, Krótki zarys historii ZHP na terenie miasta i powiatu kaliskiego na podstawie wspomnień, druków: St[anisława] Wróblewskiego, Henryka Głowani, Stanisława Szala, H. Kolskiej i in. od 1910–1948 r. przez Karola Sługockiego, sygn. 14993/II; Wacław Sadowski: Początki harcerstwa w Kaliszu. Praca na podstawie własnych wspomnień w formie listu pisanego ze Szczecinka 25 III 1958 r., sygn. 14992/II.

⁸⁷ BN, A. Brochocki, Na przełomie dwóch epok. Zapiski obszarnika, sygn. BK 11256, s. 75–76.

⁸⁸ BN, A. Brochocki, Wspomnienia wojenne z 13-go Pułku Ułanów Wileńskich, sygn. BK 11387.

⁸⁹ ZNiO, J. Zmitrowicz, W przeddzień wielkich przewrotów i na progu ich. Wspomnienia do 1918 r., sygn. 15350/II, t. II, s. 26.

⁹⁰ APAN, Materiały Felicjana Zaremby, sygn. 58, s. 11.

i słabe, więc w tej dziedzinie nie odegrają żadnej roli, bo nie ogarniają ogółu młodzieży. Uczynić to może tylko skauting”⁹¹.

W wielu wspomnieniach pamiętnikarze pisali o harcerstwie jako organizacji ważnej nie tylko dla młodzieży, ale istotnej i widocznej także w przestrzeni publicznej. Podkreślano pozytywne wrażenie, jakie łączyło się ze strojem harcerskim; dla pamiętnikarzy mundur stawał się symbolem nie tylko harcerstwa, ale także działań patriotycznych. Dotyczyło to zarówno Królestwa Polskiego, jak i tzw. Kresów. Wilnianin Feliks Ostrowski pisał: „Z dumą też nosiłem mundur harcerski, jako jeden z pierwszych w Wilnie, a gdy – przed pierwszą wojną światową – maszerowałem w nim po mieście, przyglądali mi się zaciekawieni przechodnie”⁹². Paweł Zaleski wspominał, że gdy w jego szkole we Włodzimiercu na Wołyniu w czasie I wojny światowej powstała polska drużyna harcerska zapisał się do niej i podkreślał „z dumą nosiłem rogatywkę harcerską”⁹³. Józef Dziemian, w czasie I wojny uczeń gimnazjum w Białymstoku, wspominał: „Na przerwach młodzież zwykle śpiewała pieśni patriotyczne, a prawie wszyscy należeli do harcerstwa”⁹⁴. Ważnym kontekstem skautingu i harcerstwa była popularyzacja idei krajoznawstwa; i tak na przykład Stefan Kotarski, uczeń gimnazjum Towarzystwa Opieki Szkolnej w Częstochowie wspominał harcerskie wycieczki do Mirowa i Olsztyna pod Częstochową⁹⁵.

Wartościową grupę prac stanowią zachowane na prawach rękopisu materiały o charakterze quasi-wspomnieniowym, quasi-historiograficznym. Są to teksty, które przez twórców zostały określone mianem opracowań, *de facto* bazują w znacznej mierze na wspomnieniach własnych autora oraz/lub wspomnieniach innych osób uczestniczących w ruchu skautowym i harcerskim. Wykorzystano w nich także różnego rodzaju materiały źródłowe, w tym dokumenty organizacji oraz dokumenty osobiste. Nierzadko pierwotne źródła zaginęły lub zostały zniszczone w czasie II wojny światowej, zatem prace te są dla niektórych zagadnień najważniejszym lub jedynym źródłem. Z uwagi na pojawiające się w niektórych z tych prac nieścisłości i błędy (na przykład w nazwach własnych organizacji) oraz subiektywność opinii i ocen, ich wykorzystanie wymaga daleko posuniętej ostrożności i szczególnej krytyki. Nie zmienia to faktu, że ich wartość poznawcza jest bardzo wysoka. Do tej kategorii prac zaliczyć należy dwa bardzo obszerne opracowania dotyczące ruchu zetowego, którego wielu członków tworzyło także struktury polskiego harcerstwa. Pierwsze z nich to Stefana Szwedowskiego *Dzieje ruchu Zetowego w Polsce 1886–1945*, przygotowane w dwóch tomach, w sumie liczących 25 zeszytów⁹⁶. Omawiając szeroko działalność Związku Młodzieży Polskiej „Zet”, kółek uczniowskich oraz

⁹¹ Ibidem, s. 40.

⁹² ZNiO, F. Ostrowski, *Droga mego życia. Wspomnienia (1898–1968)*, sygn. 15407/II, s. 59.

⁹³ ZNiO, P. Zaleski, *Wspomnienia wołyńskie*, sygn. 16730/II, s. 152.

⁹⁴ BN, Dział Rękopisów, J. Dziemian, *Życiorys kapłana kresowego. Wspomnienia 1900–1966*, sygn. akc. 9357, s. 27.

⁹⁵ BN, Dział Rękopisów, S. Kotarski, *Wyjątki z pamiętnika*, sygn. akc. 10892.

⁹⁶ BUW, Dział Rękopisów, S. Szwedowski, *Dzieje ruchu Zetowego w Polsce 1886–1945*, t. 1, sygn. 1745.

szeregu bardziej sformalizowanych organizacji młodzieżowych współpracujących z ruchem zetowym, autor przedstawił także warunki budowania polskiego harcerstwa. Drugą pracą jest czterotomowe opracowanie autorstwa S. Szwedowskiego i trzech innych autorów pt. *Niepełny wykaz członków Związku Młodzieży Polskiej „Zet” i Związku Patriotycznego oraz organizacji pochodnych młodzieży i starszego społeczeństwa...*⁹⁷. Opracowanie ma charakter roboczego wykazu biograficznego dotyczącego osób związanych z organizacjami młodzieżowymi działającymi pod auspicjami ruchu zetowego, a w okresie międzywojennym również tworzonego w tym samym środowisku Związku Patriotycznego. W biogramach „Zetowców”, którzy byli także harcerzami, podano informacje na temat ich funkcji i zakresu działalności w skautingu i harcerstwie. Wiele biogramów zawiera informacje ważne także w analizie warunków budowania struktur organizacji oraz badań nad konkretnymi drużynami.

Dla badań nad dziejami organizacji na tzw. Kresach przydatne jest opracowanie Stanisława Grzymałowskiego, poświęcone polskiemu ruchowi harcerskiemu w Kijowie⁹⁸. Grzymałowski opisał przygotowanie harcerzy zarówno do prac w ramach własnej organizacji, jak i różnych form działalności społecznej, zwłaszcza w okresie I wojny światowej. Scharakteryzował przebieg kursów dla instruktorów harcerskich oraz innych kursów, które odbywając się pod szyldem różnych organizacji społecznych, w rzeczywistości były przeznaczone dla harcerzy. Pisał o formach działalności harcerzy na rzecz dzieci i młodzieży oraz ich relacjach z korporacjami uczniowskimi, a także pracy harcerzy w punktach opatrunkowych i szpitalach w ramach Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny.

W Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich przechowywane są interesujące opracowania oparte na wspomnieniach osobistych i innych dokumentach, które dotyczą żeńskich organizacji harcerskich. Dużą wartość mają materiały poświęcone dziejom żeńskiego harcerstwa w Wilnie; historii tej organizacji do 1918 r. dotyczy niewielki, ale bogaty w informacje fragment dwuczęściowego opracowania⁹⁹. Omówiono w nim specyfikę rozwoju ruchu stowarzyszeniowego młodzieży na Wileńszczyźnie, podkreślając ideę braterstwa, ważną „w krainie, gdzie żyła obok siebie młodzież różnych wyznań i narodowości”¹⁰⁰. Przedstawiono okoliczności formowania żeńskich drużyn harcerskich w Wilnie, trudności kadrowe, zasady organizacji i formy pracy wychowawczej, kolonie harcerskie. Sporo uwagi poświęcono ponadzaborowym relacjom wilnianek z harcerkami z Królestwa

⁹⁷ ZNiO, *Niepełny wykaz członków Związku Młodzieży Polskiej »Zet« i Związku Patriotycznego oraz organizacji pochodnych młodzieży i starszego społeczeństwa (»Przyszłość«–»Pet«, Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Średnich [...], Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Wyższych [...], grupy narodowe, Związek Młodej Polski, Związek Rad Ludowych i inne ekspozytury zewnętrzne) w okresie 1886–1966 r.* Opracowali Zofia Dłużewska-Kańska, Tomasz Piskorski, Stefan Szwedowski, sygn. 15956/II.

⁹⁸ ZNiO, S. Grzymałowski, *Działalność młodzieży akademickiej w ruchu harcerskim w Kijowie 1912–1918*, sygn. 14990/II.

⁹⁹ ZNiO, *Materiały do historii Wileńskiej Chorągwi Harcerek. Cz. I – lata 1912–1939*, sygn. 15027/II.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. VII.

Polskiego i Galicji, w tym – roli Jadwigi Falkowskiej. Wiele cennych informacji zawiera opracowanie *Polskie harcerki w pierwszym dziesięcioleciu 1911–1921*; praca ta została wprawdzie opublikowana, ale nie w całości¹⁰¹. Na kształt tej publikacji wpłynął zarówno jej popularny charakter, pracę wydała Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, jak i względy cenzuralne. Pełny materiał przechowywany jest w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich¹⁰². Opracowanie to jest szczególnie wartościowe, zawiera bowiem dane na temat żeńskich drużyn harcerskich w każdym z trzech zaborów. Ważne informacje podano na temat rozwoju polskiego harcerstwa w Cesarstwie Rosyjskim – zarówno w Królestwie Polskim, jak i na tzw. Kresach. Drobne wzmianki na temat pracy polskich harcerek na odległych terenach Rosji, np. na Syberii i w Mandżurii. W wydanych drukiem obszernych fragmentach pominięto ważne dla badań naukowych szczegółowe informacje dotyczące na przykład warunków funkcjonowania drużyn w różnych regionach, relacji między członkiniami, stosunku otoczenia. W drukowanej wersji nie zamieszczono zatem informacji zaczerpniętych ze wspomnień i raportów harcerek. Tymczasem relacje te są znakomitą źródłem do dziejów żeńskiego harcerstwa. I tak np. drużynowa A. Krauzówna pisała o sytuacji w Siedlcach: „Stosunek przełożonej szkoły do organizacji skautowej nie jest właściwy. Rodzice i starsze społeczeństwo zachowują się w stosunku do skautowej organizacji na ogół biernie i bez zaufania”¹⁰³.

Większość materiałów dotyczących historii harcerstwa, przechowywanych w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, dotyczy okresu po I wojnie światowej. W części z nich tytułem wprowadzenia przypominane są także okoliczności formowania lokalnych struktur w schyłkowych latach I wojny światowej, stanowią zatem wartościowe źródło do badań nad najwcześniejszym okresem w dziejach harcerstwa na ziemiach zaboru rosyjskiego; tego rodzaju informacje zawarto na przykład w materiałach dotyczących Choraği Wołyńskiej ZHP¹⁰⁴.

W badaniach nad historią ruchu skautowego warto także wykorzystać materiały ikonograficzne pozostające w zasobach archiwalnych. Pozwalają one na odtworzenie umundurowania skautów i harcerzy, sposobów organizowania przestrzeni obozów harcerskich, wykonywania czynności codziennych i uczestnictwa w uroczystościach¹⁰⁵. Najpoważniej-

¹⁰¹ J. Opieńska-Blauth, *Polskie harcerki w pierwszym dziesięcioleciu 1911–1921. Przyczynek do dziejów harcerstwa żeńskiego*, Warszawa 1988.

¹⁰² ZNiO, *Polskie harcerki w pierwszym dziesięcioleciu 1911–1921. Dokumenty, wspomnienia i życiorysy*, oprac. J. Opieńska-Blauth, sygn. 15026/II.

¹⁰³ Ibidem, s. 149–150.

¹⁰⁴ ZNiO, *Związek Harcerstwa Polskiego. Choraği Wołyńska. Hufce żeński i męski we Włodzimierzu Wołyńskim w latach 1916–1939*, oprac. W. Wachnowska-Skorupska i in., sygn. 15032/II.

¹⁰⁵ AAN, AKHZHR, *Organizacja Harcerek: album fotograficzny*, sygn. 352 (zawiera 25 fotografii z lat 1913–1932); AAN, AKHZHR, *Fotografie harcerek i harcerzy, uroczystości i miejsc pamięci, korespondencja*, sygn. 357 (zawiera 86 fotografii z okresu 1913–1931, 1941–2001); AAN, AKHZHR, *Fotografie harcerek i harcerzy, uroczystości i miejsc pamięci, notatki, korespondencja*, sygn. 360 (zawiera 195 fotografii z okresu 1914–1946, 1976–2003). Dokumentacja fotograficzna skautów i harcerzy znajduje się również w dziale ikonografii Muzeum Harcerstwa w Warszawie.

szym utrudnieniem w wykorzystywaniu materiałów ikonograficznych w badaniach jest brak szczegółowych informacji o czasie i miejscu wykonania fotografii¹⁰⁶. Ponadto materiały te są dość jednorodne – dominują zdjęcia pozowane, wykonane w czasie pochodów i ćwiczeń. Reprodukcje fotografii, przechowywane obecnie w zbiorach archiwalnych, były publikowane w czasopiśmiennictwie harcerskim i opracowaniach¹⁰⁷.

Cenne źródło do badań nad rozwojem organizacyjnym oraz idei wychowawczej skautingu i harcerstwa stanowi także czasopiśmiennictwo tworzone przez oraz dla adolescentów. Prasa była najważniejszym, a do I wojny światowej właściwie jedynym medium o masowym charakterze¹⁰⁸. Kształtowała światopogląd czytelników i stanowiła forum wymiany myśli. Na jej łamach omawiano zagadnienia ważne dla idei skautingu. W czasopismach harcerskich informowano o nowo powstałych drużynach, działalności skautów, głównych założeniach ruchu i jego programie wychowawczym¹⁰⁹. Prowadzone w tego typu tytułach działy korespondencji umożliwiały młodzieży publikowanie własnych wypowiedzi, zadawanie pytań, dzielenie się przemyśleniami – można je uznać za serwis informacyjny i forum dyskusyjne członków ruchu skautowego i harcerskiego. Oczywiście trudno nie postawić pytania, jaka część listów do redakcji *de facto* nie pochodziła od członków skautingu i harcerstwa, jaka natomiast była przygotowywana przez redakcję i przedstawiana w formie korespondencji od młodych czytelników. Nie można określić, jaki był zakres ewentualnej ingerencji redakcji w treść listów od czytelników. Mimo tych mankamentów prasa harcerska jest materiałem źródłowym o pierwszorzędnym znaczeniu w badaniach nad najwcześniejszym okresem w dziejach skautingu w zaborze rosyjskim.

Najważniejszym pismem skautowym wychodzącym w przededniu I wojny światowej w Królestwie Polskim był „Skaut. Dwutygodnik sportowy ilustrowany dla młodzieży polskiej”, wydawany w Warszawie w latach 1913–1914¹¹⁰. Do zakończenia I wojny światowej w Królestwie Kongresowym ukazało się kilkadziesiąt tytułów skautowych. Więk-

¹⁰⁶ Zob. np. ZNiO, Materiały dotyczące b. drużyny harcerskiej im. Marcina Lelewela Borelowskiego w Warszawie z lat 1912–1957, sygn. 14996/III.

¹⁰⁷ Np. E. Sikorski, *Szkice z dziejów harcerstwa polskiego w latach 1911–1939*, Warszawa 1989.

¹⁰⁸ W licznych periodykach społeczno-kulturalnych Królestwa Kongresowego i tzw. Kresów publikowano artykuły o skautingu. Zob. *Rola młodzieży w życiu społecznym w Królestwie Polskim i na Kresach w latach 1905–1918. Wybór tekstów publicystycznych*, t. 1, 1905–1914, red. nauk. A. Bołdyrew, M.M. Krakowiak, Łódź–Piotrków Trybunalski 2023, s. 411–446. W dwutomowej bibliografii adnotowanej wskazano 66 tekstów o skautingu opublikowanych w 36 periodykach. Zob. hasło „skauting” w: *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana*, cz. 2, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 761.

¹⁰⁹ O opracowaniach prasy harcerskiej szerzej zob. J. Jarowiecki, *Prasa harcerska w Polsce*, op. cit., s. 14–15.

¹¹⁰ *Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, red. S. Sokołowska, I. Ossowska, t. 3, 1865–1918, v. 1, Warszawa 2000, s. 442. Szerzej o tym czasopiśmie pisał Z. Kmiecik, *Prasa młodzieżowa w zaborze rosyjskim po rewolucji 1905–1907 roku*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1979, 18, s. 55.

szość z nich była efemerydami o niskim nakładzie¹¹¹. Warto odnotować, że w zbiorach archiwalnych znajdują się pisemka hektografowe, nieodnotowane w Centralnym Katalogu Czasopism Polskich Biblioteki Narodowej. Do grupy periodyków, których nie rejestruje Katalog, a które zostały odnalezione w zasobach archiwów należą m.in. pisemko „Czuwaj: Organ Drużyny im. Tadeusza Kościuszki” z 1916 r.¹¹², wydawane przez Drużynę im. T. Kościuszki działającą w ośmioklasowej Szkole Realnej Kupiectwa Łódzkiego¹¹³; trzy numery czasopisma „Czuwaj: Organ Kaliskiej Drużyny Skautowej”, publikowanego w Kaliszu (najprawdopodobniej były wydawane w 1915 r.)¹¹⁴ oraz jeden numer pisemka „Nasz Harcerz” 1916 nr 7 (z dn. 1.02.1916)¹¹⁵. Warto pamiętać o wartości prasy jako źródła do badań historii harcerstwa w skupiskach Polonii w zaborze rosyjskim poza Królestwem Polskim. Jest to tym istotniejsze, że często nie zachowały się lub trudno dostępne są inne źródła. Szczególnie cenne jest czasopismo „Młodzież. Miesięcznik dla uczącej się młodzieży”, wychodzące w Kijowie od 1916 r. i kilkakrotnie zmieniające podtytuł, a od 1918 r. wychodzące pt. „Harce”¹¹⁶. Zarówno pierwszy tytuł, jak i jego kontynuacje wydawane były przez Naczelnictwo Harcerskie w Kijowie.

W artykule przedstawiono zasoby źródeł rękopiśmiennych i czasopiśmienniczych z początku XX w. mogących stanowić źródło do pogłębionych badań nad początkowym okresem działalności polskich organizacji harcerskich. Szczególną wartość mają źródła dotychczas niewykorzystywane, które mogą być użyte w opracowaniach poświęconych

¹¹¹ J. Jarowiecki wskazał, że do 1918 r. w Królestwie Polskim ukazały się: „Czuj Duch. Dwutygodnik Drużyn Skautowych” (Częstochowa, 1915); „Czuj Duch. Organ II zastępu »Kukulek«, II Pluton I-ej Drużyny Skautowej im. Mohorta” (Płock, 1915–1916); „Harcerz. Pismo Skautów Olkusza i Okolicy” (Olkusz, 1915–1916); „Czuwaj. Pismo Młodzieży Skautowej I-ego Okręgu Zagłębia” (Zagłębie Dąbrowskie, 1915); „Czuj Duch” (Warszawa 1915); „Czuwaj” (Lublin, 1917); „Gawęda. Pismo II W[arszawskiej] Drużyny im. T. Reytana” (Warszawa, 1917); „Wywiadowca. Pismo Drużyn Dąbrowskich” (pierwotny tytuł „Czuwaj. Pismo I-ej Drużyny Skautowej Okr. ZHP”) (Dąbrowa, 1917); J. Jarowiecki, *Prasa harcerska w Polsce*, op. cit., s. 20. W.M. Kolasa, S. Kwiecień, M. Rogoż wskazali ponadto: „Czuwaj. Pismo młodzieży skautowej” (Płock, 1915–1916); „Czuwaj. Pismo młodzieży skautowej” (Łomża, 1915–1933); „Sulimczyk” (Warszawa, 1915–1939); „Wiadomości Skautowe. Organ Naczelnej Komendy Polskiej Organizacji Skautowej (Piotrków Trybunalski, 1916), „Zuch” (Warszawa, 1914); „Biszkopt. Wydawnictwo II Zastępu XIII Drużyny im. Tomasza Zana” (Warszawa, 1917–1918); „Głos Harcerza: dwutygodnik poświęcony sprawom młodzieży polskiej” (Płock, 1917); „Harcerz. Pismo młodzieży harcerskiej” (Warszawa, 1917–1921; 1925–1938); „Harc mistrz. Pismo dla instruktorów pracy harcerskiej. Organ Urzędowy Związku Harcerstwa Polskiego” (Warszawa, 1917). W.M. Kolasa, S. Kwiecień, M. Rogoż, *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918, Prasa młodzieżowa*, t. 3, Kraków 2018, s. 229. „Ognisko. Miesięcznik 8-ej Warszawskiej Drużyny Harcerskiej im. K. Pułaskiego” (Warszawa 1916–1917); „Trzeciak. Pismo skautowskie 3 Drużyny” (Piotrków 1918–1919); „Żółkiewszczak. Pismo tygodniowe 25 Drużyny w Warszawie” (Warszawa 1917–1919); „Zarybek Skautowy. Dział dla „Biszkoptów” (Płock, 1915), M. Miszczuk, *Bibliografia prasy harcerskiej 1911–1939*, Warszawa 2020.

¹¹² APŁ, Męskie Gimnazjum, op. cit.

¹¹³ APŁ, Prywatne Gimnazjum i Liceum, op. cit., s. 82–105.

¹¹⁴ AAN, AZHP, POSwP, Pisemka hektografowane: „Czuwaj” Kalisz. „Harcerz” Olkusz, sygn. 115.

¹¹⁵ AAN, AZKP, KN ZHP, Listy okólne, odezwy, op. cit.

¹¹⁶ Zob. np. W. Nekrasz, *Początki ruchu harcerskiego na Rusi*, „Młodzież” 1917, 14, s. 217–218.

ziemiom zaboru rosyjskiego¹¹⁷. Wiele aspektów dotyczących idei skautingu, jej recepcji na ziemiach zaboru rosyjskiego, działalności drużyn harcerskich przed 1918 r. zasługuje na dalsze badania. Interesującym, rzadko analizowanym zagadnieniem jest na przykład działalność młodzieży wyznania mojżeszowego w Wolnych Drużynach Skautowych im. płk. Berka Joselewicza, zakładanych przez Związek Młodzieży Polskiej Pochodzenia Żydowskiego „Żagiew”¹¹⁸. Zachowały się nieliczne archiwalia, które jednak pozwalają prześledzić ich funkcjonowanie, formy i metody pracy¹¹⁹. Interesujące źródło stanowią druki ulotne, w których przedstawiano cele organizacji¹²⁰.

W badaniach nad początkowym okresem działalności polskich organizacji harcerskich warto wykorzystać źródła memuarystyczne, których analiza pozwoliłaby na wskazanie, w jakim stopniu udział adolescentów w tym ruchu był dla nich doświadczeniem formacyjnym. Analiza pamiętników i źródeł instytucjonalnych z wykorzystaniem różnych metod i podejść teoretycznych pozwala na podjęcie badań nad rolą harcerstwa w socjalizacji dzieci i młodzieży, w tym określenia, w jakim zakresie było ono środowiskiem uczenia (się) ról społecznych i kształtowania tożsamości. Cenne jest zastosowanie tzw. historii ratowniczej. W koncepcji Ewy Domańskiej jest to perspektywa badań nad przeszłością eksponująca indywidualną i kolektywną sprawczość, aktywność i mobilizację, szczególnie istotne w warunkach konfliktów i zewnętrznych trudności. W koncepcji tej ważne jest odszukiwanie w przeszłości koegzystencji i współpracy ludzi ponad podziałami¹²¹. Harcerstwo było jedną z kilku ważnych form organizacji życia społecznego, które w warunkach zaborów, a później I wojny światowej, tworzyło warunki współpracy i aktywizacji, służyło inicjatywom, które pomagały przezwyciężać trudności społeczne. Znaczenie inicjatywy młodych ludzi było widoczne zarówno w działaniach służących im samym, jak i w akcjach pomocowych wobec potrzebujących, np. ludzi chorych, rannych, osamotnionych w wyniku działań wojennych.

Z drugiej strony warto rozwijać badania nad historią harcerstwa w nurcie krytycznym – z wykorzystaniem teorii, które stawiają pytania o rolę, funkcje, zasady organizacji wspólnot młodzieży, odchodząc od funkcjonalizmu. Źródła pozwalają na prowadzenie

¹¹⁷ Artykuły poświęcone rozwojowi skautingu w Królestwie Polskim i na tzw. Kresach wydają się szczególnie ważne i potrzebne. Analiza zawartości współczesnych periodyków, w których publikowane są teksty o historii ruchu harcerskiego („Rocznik Historii Harcerstwa”, „Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa”, „Skaut. Harcerskie pismo historyczne”) wykazała, że w czasopiśmie tych zdecydowanie dominują artykuły o skautingu w Galicji. Nieliczne teksty o początkach harcerstwa w zaborze rosyjskim ukazały się w „Skaucie. Harcerskim piśmie historycznym”.

¹¹⁸ A. Stawiszyńska, *Działalność Związku Młodzieży Polskiej Pochodzenia Żydowskiego „Żagiew” w Łodzi w latach I wojny światowej (1914–1918)*, „Kultura i Wychowanie” 2018, 2, s. 9–24.

¹¹⁹ AAN, AZHP, KN ZHP, Drużyny Żydowskie, korespondencja, sygn. 23.

¹²⁰ Muzeum Narodowe w Krakowie, Koledzy! Inc.: Zarzewie waśni i nienawiści do Polski..., sygn. 113711 III, BN, Koledzy! Inc.: Chwila obecna gdy odradza się Państwo Polskie, wkłada na nas ciężki obowiązek..., sygn. DŻS IA 5 Cim, Biblioteka Śląska, Wezwanie do młodzieży polskiej pochodzenia żydowskiego, sygn. U.R. 779.

¹²¹ E. Domańska, *Historia ratownicza*, „Teksty Drugie” 2014, nr 5, s. 12–26.

tego rodzaju analiz z uwzględnieniem nowej socjologii edukacji oraz pedagogiki krytycznej. Dotychczasowe badania, eksponując pozytywny wpływ skautingu na kształtowanie postaw, wartości i wspólnot, nie zawsze zwracały uwagę na inne konteksty ruchu harcerskiego. Pamiętniki i źródła instytucjonalne pozwalają określić, w jakim stopniu polskie harcerstwo w Królestwie Polskim oraz na tzw. Kresach zaboru rosyjskiego utrzymywało podziały płciowe, społeczne, religijne i narodowe, w jakim zakresie podlegało/propagowało określone ideologie, jakie koncepcje tożsamości uznawało za właściwe dla młodych ludzi. Istotne jest zbadanie rodzajów relacji społecznych we wspólnotach harcerskich – według czterech podstawowych typów (relacja wspólnotowa, hierarchiczna, równościowa, wymiany rynkowej) wyznaczanych przez psychologów społecznych¹²². Bogate zasoby źródeł pozwalają na prowadzenie dalszych badań ukazujących złożoność i znaczenie harcerstwa w dobie intensywnej modernizacji społecznej i obyczajowej, w kontekście działań irredentystycznych i w warunkach budowania przez Polaków nowoczesnego, niepodległego państwa.

Bibliografia

Źródła

- AAN, AKHZHR, sygn. 352, 357, 360.
 AAN, Archiwum Tomasza Piskorskiego, sygn. 2865.
 AAN, AZHP, sygn. 2; 4; 5; 7; 8; 9; 11; 12; 14; 23; 31; 32; 35; 41–72; 76–78; 80; 92; 93; 104; 115; 116; 124; 203; 535; 536; 2294, 2393.
 AH, Kol. XIX, sygn. 12.
 AH, Kol. XXIX, sygn. 9.
 ANK, Naczelny Komitet Narodowy, sygn. 317, 892.
 APAN, Materiały Felicjana Zaremby, sygn. 58.
 APŁ, Męskie Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi, Akta dotyczące harcerstwa w Gimnazjum Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi. Akten der Skauting betreffend, (1916–1919), sygn. 76.
 APŁ, Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Akta Organizacji Harcerskich, sygn. 2938.
 APŁ, Zespół Archiwum rodziny Bartoszewiczów, sygn. 3631.
 APP, ZHP, Chorągiew Mazowiecka. Komenda Hufca Płockiego, Korespondencja III A Okręgu w Płocku, sygn. 1.
 APWoM, Archiwum Kazimierza Augustowskiego, sygn. 36.
 Arct-Golczewska M., *Podręcznik skauta. Książka dla młodych harcerzy według dzieła Generała Baden-Powella*, Warszawa 1914 (reprint Kraków 2017).
 Biblioteka Śląska, Wezwanie do młodzieży polskiej pochodzenia żydowskiego, sygn. U.R. 779.
 BN, Dział Rękopisów, A. Brochocki, Na przełomie dwóch epok. Zapiski obszarnika, sygn. BK 11256.

¹²² B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, Warszawa 2019, s. 372–373.

- BN, Dział Rękopisów, A. Brochocki, Wspomnienia wojenne z 13-go Pułku Ułanów Wileńskich, sygn. BK 11387.
- BN, Dział Rękopisów, J. Dziemian, Życiorys kapłana kresowego. Wspomnienia 1900–1966, sygn. akc. 9357.
- BN, Dział Rękopisów, S. Kotarski, Wyjątki z pamiętnika, sygn. akc. 10892.
- BN, Koledzy! Inc.: Chwila obecna gdy odradza się Państwo Polskie, wkłada na nas ciężki obowiązek..., sygn. DŻS IA 5 Cím.
- Bouffał B., *Boy scouts: Indianizm w wychowaniu*, Warszawa 1912 (reprint Kraków 2014).
- BUW, Dział Rękopisów, S. Szwedowski, *Dzieje ruchu Zetowego w Polsce 1886–1945*, t. I, sygn. 1745.
- Jezierski E., *Wywiadowcy. Sceny z życia młodzieży według dzieła gen. Baden-Powella*, Warszawa 1913 (reprint Kraków 2014).
- Kozłowski Wł.R., *Pierwiastek wojskowy w wychowaniu cielesnem. Przyczynek do sprawy skautingu*, Warszawa 1913 (reprint Kraków 2019).
- MHAR/11–39, sygn. 1/3; 1/10; 2/1–7; 149.
- MHAR/ZHL, sygn. 282; 431.
- Sedlaczek S., *Sprawności skautowe*, Kijów 1918 (reprint Kraków 2015).
- ZNiO, Andrzej Zalewski: Wspomnienia o harcerstwie z lat 1911–1920, sygn. 14995/II.
- ZNiO, F. Ostrowski, Droga mego życia. Wspomnienia (1898–1968), sygn. 15407/II.
- ZNiO, Hirszbandt A[rtur], Muszalski E[dward]: Dzieje 8 Warszawskiej Drużyny [Harcerskiej] im. Kaz[imierza] Pułaskiego 1912–1932, sygn. 14991/II.
- ZNiO, J. Sosnowski, Wspomnienia 1904–1975, sygn. 15426/II.
- ZNiO, J. Zmitrowicz, W przeddzień wielkich przewrotów i na progu ich. Wspomnienia do 1918 r., sygn. 15350/II, t. II.
- ZNiO, Krótki zarys historii ZHP na terenie miasta i powiatu kaliskiego na podstawie wspomnień, druków: St[anisława] Wróblewskiego, Henryka Głowani, Stanisława Szala, H. Kolskiej i in. od 1910–1948 r. przez Karola Sługockiego, sygn. 14993/II.
- ZNiO, Materiały do historii Wileńskiej Chorągwi Harcererek. Cz. I – lata 1912–1939, sygn. 15027 II.
- ZNiO, Materiały dotyczące b. drużyny harcerskiej im. Marcina Lelewela Borelowskiego w Warszawie z lat 1912–1957, sygn. 14996/III.
- ZNiO, Materiały dotyczące prac nad projektem prawa skautowego w 1913 r., sygn. 15009/I i II.
- ZNiO, Materiały Tadeusza Strumiły dotyczące skautingu i harcerstwa, cz. 1, t. 1–2, sygn. 15002 III.
- ZNiO, Niepełny wykaz członków Związku Młodzieży Polskiej »Zet« i Związku Patriotycznego oraz organizacji pochodnych młodzieży i starszego społeczeństwa (»Przyszłość«–»Pet«, Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Średnich [...], Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Wyższych [...], grupy narodowe, Związek Młodej Polski, Związek Rad Ludowych i inne eks-pozytury zewnętrzne) w okresie 1886–1966 r. Opracowali Zofia Dłużewska-Kańska, Tomasz Piskorski, Stefan Szwedowski, sygn. 15956/II.
- ZNiO, P. Zaleski, Wspomnienia wołyńskie, sygn. 16730/II.
- ZNiO, Papiery Ignacego Kozińskiego dotyczące harcerstwa z lat 1911–1956, sygn. 15008/I i III.
- ZNiO, Polskie harcerki w pierwszym dziesięcioleciu 1911–1921. Dokumenty, wspomnienia i życiorysy, oprac. J. Opieńska-Blauth, sygn. 15026/II.
- ZNiO, S. Grzymałowski, Działalność młodzieży akademickiej w ruchu harcerskim w Kijowie 1912–1918, sygn. 14990/II.
- ZNiO, T. Caspaeri-Chraszczewski, Urywki wspomnień z mego życia. Pamiętnik z lat 1891–1956, sygn. 13537/II, t. I.

ZNiO, Waclaw Sadowski: Początki harcerstwa w Kaliszu. Praca na podstawie własnych wspomnień w formie listu pisanego ze Szczecinka 25 III 1958 r., sygn. 14992/II.

ZNiO, Związek Harcerstwa Polskiego. Chorągiew Wołyńska. Hufce żeński i męski we Włodzimierzku Wołyńskim w latach 1916–1939, oprac. W. Wachnowska-Skorupska i in., sygn. 15032/II.

Opracowania

Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku, red. S. Sokołowska, I. Ossowska, t. 3, 1865–1918, v. 1, Warszawa 2000.

Błażejowski W., *Bibliografia harcerska: 1911–1960 (suplement)*, Warszawa 1984.

Błażejowski W., *Bibliografia harcerska: 1911–1960*, Warszawa 1981

Błażejowski W., *Bibliografia harcerska: 1961–1981*, Warszawa 1985.

Domańska E., *Historia ratownicza*, „Teksty Drugie” 2014, 5.

Drąg K., Jankowska H., Traczyk K.K., Toczek R., *Przewodnik po „Zbiorze akt 1939–1945” i „Zbiorze spuścizn” z zasobu archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie*, t. 2, Warszawa 2017.

Drąg K., Tazbir J., Traczyk K.K., Toczek R., *Przewodnik po zbiorach „Zespół 1911–1939” oraz „Zespół wspomnień i historii lokalnych” z zasobu archiwum Muzeum Harcerstwa w Warszawie*, Warszawa 2016.

Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana, cz. 1 i 2, red. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023.

Fietkiewicz O., Miszczuk M., *W sprawie periodyzacji historii harcerstwa*, „Harcerstwo” 1981, 1.

Grodecka E., Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego, służba wojenna I, cz. 2, Warszawa 1938 (reprint Kraków 2016).

Grodecka E., Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego, służba wojenna II, cz. 3, Warszawa 1938 (reprint Kraków 2016).

Grodecka E., Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego, służba wojenna III, cz. 4, Warszawa 1938 (reprint Kraków 2019).

Grodecka E., Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego, 1911–1914, cz. 1, Warszawa 1937 (reprint Kraków 2015).

Inwentarz archiwalnych materiałów harcerskich: ArchiwumHarcerskie.pl, t. 1, oprac. M. Miszczuk, J. Błoniarz, Sz. Falaciński, E. Gajdzińska, M. Miszczuk, Warszawa 2019.

Inwentarz archiwalnych materiałów harcerskich: ArchiwumHarcerskie.pl, t. 2, oprac. E. Gajdzińska, P. Szczerbiński, B. Bajda, J. Błoniarz, B. Błoniarz, M. Błoniarz, D. Żurawska, Warszawa 2023.

Jarowiecki J., *Prasa harcerska w Polsce w latach 1911–1939 (szkic przeglądowy)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2015, 1.

Kmiecik Z., *Prasa młodzieżowa w zaborze rosyjskim po rewolucji 1905–1907 roku*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1979, 18.

Kolasa W.M., Kwiecień S., Rogoż M., *Prasa dla dzieci i młodzieży 1824–1918, Prasa młodzieżowa*, t. 3, Kraków 2018.

Materiały do bibliografii harcerstwa za lata 1982–2009, oprac. K. Kasprzyk, J. Grzeszczuk, Kraków 2010.

Miszczuk M., *Bibliografia prasy harcerskiej 1911–1939*, Warszawa 2020.

- Miszczyk M., *Proces jednoczenia organizacji harcerskich i skautowych 1916–1918*, w: *Geneza Związku Harcerstwa Polskiego*, red. M.A. Stawecki, Zamość 1989.
- Opińska-Blauth J., *Polskie harcerki w pierwszym dziesięcioleciu 1911–1921. Przyczynek do dziejów harcerstwa żeńskiego*, Warszawa 1988.
- Potkański W., *Spór o oblicze ideowe polskiego skautingu przed pierwszą wojną światową*, „Przegląd Historyczny” 2003, 4.
- Rola młodzieży w życiu społecznym w Królestwie Polskim i na Kresach w latach 1905–1918. *Wybór tekstów publicystycznych*, t. 1, 1905–1914, red. nauk. A. Bóldyrew, M.M. Krakowiak, Łódź–Piotrków Trybunalski 2023.
- Sikorski E., *Szkice z dziejów harcerstwa polskiego w latach 1911–1939*, Warszawa 1989.
- Stawiszyńska A., *Działalność Związku Młodzieży Polskiej Pochodzenia Żydowskiego „Żagiew” w Łodzi w latach I wojny światowej (1914–1918)*, „Kultura i Wychowanie” 2018, 2.
- Szuchta R., *Polska Organizacja Skautowa 1915–1916. Przyczynek do dziejów obozu niepodległościowego w czasie I wojny światowej*, „Przegląd Historyczny” 1991, 2.
- Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Warszawa 2019.
- Wybór źródeł do dziejów ZHP. Utworzenie ogólnopolskiego Związku Harcerstwa Polskiego i czas próby ruchu harcerskiego (1918–1944)*, t. 1, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2014.
- Wybór źródeł do dziejów ZHP. Walka, sowietyzacja, odwilż, kryzys i upadek (1944–1988)*, t. 2, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2014.
- Wybór źródeł do dziejów ZHP. Odrodzenie ruchu harcerskiego, trudne lata demokracji (1989–2014)*, t. 3, wyb. i oprac. K. Marszałek, Kraków 2014.

MATERIAŁY

Jowita Janicka

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Historyczny

ORCID: 0000-0001-5532-5935

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.4

Narodziny dzieci Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” w świetle jego diariusza z lat 1722–1761

Abstract: The Births of the Children of Michał Kazimierz Radziwiłł “Rybeńka” in the Light of His Diary from 1722–1761. Michał Kazimierz Radziwiłł, known as “Rybeńko” (1702–1762), was married twice. In 1725, he wed Franciszka Urszula née Wiśniowiecka (1705–1753), and following her death, he entered into a second marriage in 1754 with Anna Ludwika née Mycielska (1729–1771). Both unions produced numerous children, whose exact times of birth were meticulously recorded by their father in his diary, kept between 1722 and 1761. The arrival of a child was accompanied by a spectrum of emotions, ranging from joy to fear. Yet each such event was, in its own way, unique and meaningful—not only because it ensured the continuation of the family line, but also because a larger number of children enabled the family to fulfil all the roles assigned to it. This article focuses on the key moments in the marital life of Michał Kazimierz Radziwiłł “Rybeńko”, namely the births of his children. The selected source excerpts allow us to explore the emotional responses of the author to these events, as well as the practices and customs that accompanied them.

Keywords: diary, children, family, birth, Michał Kazimierz Radziwiłł “Rybeńko”, 18th century

Pojawianie się na świecie nowych członków rodziny w czasach staropolskich stanowiło nie lada wydarzenie, które wiązało się z ogromnymi emocjami, ponieważ dziecko było zazwyczaj bardzo pożądane i wyczekiwane. Oczekiwano go nie tylko ze względu na spełnienie jednego z podstawowych celów małżeństwa, czyli po prostu spłodzenia potomstwa¹; dziecko stawało się także sukcesorem (lub sukcesorką) majątku, nazwiska

¹ J. Legowicz *Stan małżeński, czyli prawidła szczęśliwego między małżonkami pożycia y porządnego, a chrześcijańskiego wychowania dzieci*, Wilno 1787, oprac. B. Rok, w: *Z podstaw poradownictwa*, red.

i tradycji. Ważne w odczuciu społecznym było posiadanie kontynuatorów rodziny, dlatego najbardziej wyczekiwano dziecka płci męskiej. Przyjście na świat dziewczynki już nie dostarczało tak wielu powodów do radości. Owszem, w przyszłości, jej małżeństwo również mogło sprzyjać wzrostowi znaczenia rodziny, lecz wiązało się ze znacznymi, ale też kłopotliwymi nakładami finansowymi².

Tematyka dziecka i dzieciństwa jest w historiografii coraz częściej podejmowana³. Problemy medyczne oraz literatura poradnikowa, która wiąże się z jego przyjściem na świat, także pojawia się w pracach naukowych⁴.

Zagadnienie ciąży, porodu i położu omawiane jest w literaturze w ramach szerokiego zakresu całej epoki nowożytnej⁵, choć znajdujemy już prace zawężające niniejsze badania⁶. Celem artykułu jest przedstawienie jednej z powyższych kwestii, czyli momentu narodzin i zabiegów czynionych wokół niego na przykładzie przyjścia na świat dzieci ze związków Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702–1762), opisanych w pozostawionym przez niego diariuszu. Wątek ten jest istotny nie tylko z punktu widzenia demografii w rodzinie magnackiej⁷, ale też stosunków panujących w rodzinie oraz uczuć

B. Wojtasik, z. 2, Wrocław 1998, s. 75–131, s. 99; *Zbiór potrzebniejszych wiadomości, porządkiem alfabety ułożonych*, t. 2, wyd. M. Gröll, Warszawa–Lwów 1781, s. 109.

² J. Janicka, *Ciąża w opiniach mieszkańców Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2020, 1, s. 75.

³ D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2006; K. Kabacińska, *Zabawy i zabawki dziecięce w osiemnastowiecznej Polsce*, Poznań 2007; K. Bartnicka, *Dziecko w świetle pamiątek i powieści polskiego Oświecenia*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1992, 35, s. 37–86; A. Bołdyrew, *Matka i dziecko w rodzinie polskiej. Ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1795–1918*, Warszawa 2008; H. Żerek-Kleszcz, *Śmierć dziecka w kulturze staropolskiej*, w: *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, cz. 1, *Od średniowiecza do wieku XVIII*, Warszawa 2002, s. 285–300; D. Żołądz-Strzelczyk, K. Kabacińska-Łuczak, *Codziennosc dziecięca opisana słowem i obrazem. Życie dziecka na ziemiach polskich od XVI do XVIII wieku*, Warszawa 2012; Żołądz-Strzelczyk, „Niemowność” – czyli początek życia człowieka. Opieka nad niemowlęciem i małym dzieckiem w Polsce w czasach nowożytnych, „Studia Gdańskie” 2011, 28, s. 325–348.

⁴ W. Kocela, *O niebezpieczeństwach podczas ciąży, porodu i położu w polskich poradnikach medycznych z drugiej połowy XVIII wieku*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2015, 5/5, s. 141–145; E. Waszyński, *Historia położnictwa i ginekologii w Polsce*, Wrocław 2000; T. Brzeziński, *Historia medycyny*, Warszawa 2000; D. Żołądz-Strzelczyk, *Wokół ciąży, porodu i położu w okresie staropolskim*, „Nowiny Lekarskie” 2010, 2, s. 98–107; B. Zaborowska, *Pomoc przy porodach w Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej w świetle zielników i poradników medycznych*, w: *Wśród córek Eskulapa. Szkice z dziejów medycyny i higieny w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, cz. 1, red. A. Karpiński, Warszawa 2009, s. 279–312; P. Ziomek, *Rola kobiety w okresie prenatalnym i pierwszych dniach życia dziecka w świetle XVIII-wiecznego poradnika Józefa Legowicza*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2016, 35, s. 89–100.

⁵ D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej*, op. cit.; eadem, *Wokół ciąży, porodu i położu*, op. cit., s. 98–107; M. Delimata-Proch, *Ciąża, poród oraz pológ w świetle polskich ksiąg cudów i łask: (od średniowiecza do XVIII w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, 63/3, s. 433–449.

⁶ J. Janicka, op. cit.; A. Penkała-Jastrzębska, *Pregnancy, childbirth and postpartum in wealthy noble families in the first half of the 18th century in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne” 2021, 13, s. 22–41. A. Słaby, *Macierzyństwo. Studium z historii mentalności szlachty Rzeczypospolitej czasów saskich*, Kraków 2023.

⁷ Por. C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009; M. Liedke, *Rodzina magnacka w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII wieku. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok

i emocji związanych z tym wyjątkowym momentem. Przedstawiając fragmenty źródła, staram się w niniejszej pracy określić stosunek emocjonalny autora do narodzin jego potomków.

Narodziny dzieci oznaczały dla kobiety oraz jej najbliższych nie tylko radość, ale i strach. Wszystko za sprawą porodu, który wiązał się z cierpieniem zarówno z fizycznym, jak i lękiem przed utratą życia. Chęć posiadania potomstwa niosła ze sobą ból oraz niszczące zmiany w ciele. Uczucie szczęścia, jakie może się wiązać z przyjściem dziecka na świat, zostało zastąpione przez wizję śmierci w męczarniach⁸. Podstawową przyczyną częstych zgonów kobiet były komplikacje ciążowe i okołoporodowe. Wysoka umieralność występowała zwykle przy pierwszym porodzie, co wiązało się z różnego rodzaju zaniedbaniami położniczymi⁹. Kolejne porody już znacznie rzadziej prowadziły do zgonów¹⁰, co jednak nie znaczy, że nie było ich wcale. Przypadki śmierci z tych powodów były na tyle powszechne w gronie kobiet z kręgów magnackich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, że zwykle przed rozwiązaniem sporządzały one testament¹¹. Zatem czas ten pełen był sprzecznych emocji i obaw nie tylko dla przyszłej matki, ale także dla wszystkich jej bliskich¹².

Wydarzeniem o charakterze religijnym i obyczajowo-społecznym związanym z wydaniem dziecka na świat był chrzest. Kościół katolicki zalecał jak najwcześniejsze ochrzcenie dziecka, najlepiej dzień, dwa, a najpóźniej kilka dni po przyjściu na świat¹³. Jednak wśród szlachty często przeprowadzano dwa różnego rodzaju chrzty ze względu na ich charakter religijny lub obyczajowy. Pierwszy z nich odbywał się „z wody”, od razu po urodzeniu, dla oczyszczenia i zapewnienia potomkowi lub potomkini bezpieczeństwa w zaświatach na wypadek śmierci. Należał on właśnie do sakralnego wymiaru uroczystości i odbywał się w miejscu narodzin. Obrzęd był szybki, a nawet natychmiastowy, w chwili gdy dziecko wyglądało na chore. W takim wypadku nie zważano na dobór chrzestnych¹⁴. W późniejszym czasie, bezpiecznym już dla matki i noworodka, odbywał się uroczysty chrzest w kościele, czy też kaplicy domowej, o charakterze bardziej towa-

2016; P. Guzowski, J. Pielas, *Rodzina szlachecka*, w: *Rodzina i jej gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XX wieku*, red. P. Guzowski, C. Kukło, Białystok 2019, s. 129–171; M. Liedke, *Rodzina szlachecka*, w: *Rodzina i jej gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XX wieku*, red. P. Guzowski i C. Kukło, Białystok 2019, s. 173–218.

⁸ W. Kocela, op. cit., s. 141.

⁹ B. Popiołek, *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2018, s. 139.

¹⁰ I. Gięysztorowa, *Rodzina staropolska w świetle badań demograficznych. Zarys problematyki*, w: *Spółeczeństwo staropolskie*, t. 2, Warszawa 1979, s. 167.

¹¹ M. Liedke *Rodzina magnacka*, s. 158–159.

¹² W. Kocela, op. cit., s. 141.

¹³ D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej*, op. cit., s. 72–73.

¹⁴ M. Żeromska-Ciesielska, *Narodziny i chrzciny. Próba charakterystyki fragmentu obyczajowości czasów saskich*, w: *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001, s. 72.

rzyskim i ceremonialnym¹⁵. Była to okazja do wzmocnienia więzi rodowych i klientalnych, więc dobór rodziców chrzestnych odbywał się już w sposób bardzo przemyślany¹⁶.

Powyższe wątki – związane z emocjonalnym stosunkiem do narodzin dziecka i towarzyszącej mu obrzędowości – możemy znaleźć podczas lektury dziennika prowadzonego przez jednego z czołowych przedstawicieli magnackiego świata pierwszej połowy XVIII w. Tą postacią był Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko”, hetman wielki litewski, wojewoda wileński, ordynat nieświeski i ołycki¹⁷, syn Karola Stanisława Radziwiłła (1669–1719), kanclerza wielkiego litewskiego¹⁸ i Anny z Sanguszków (1676–1746)¹⁹.

„Rybeńko” w latach 1722–1761 prowadził *Diariusz*, który jest jednym z osiemnastowiecznych tekstów pamiętnikarskich niewydanym w całości²⁰. Radziwiłł pisał go, wzorując się na ojcu, którego diariusz czynności, prowadzony przez jednego z jego sekretarzy, zapewne znał²¹. Mimo monotonnych i w większości lakonicznych codziennych notatek, źródło to zasługuje na uwagę ze względu na swoją systematyczność i długotrwałość spisywania²². Zapiski ograniczone są głównie do rejestracji najprostszych faktów z życia codziennego, np. dotyczą miejsc pobytu, spotykanych osób, sposobu spędzania czasu czy stanu zdrowia najbliższych²³. Można też stwierdzić, że autor diariusza był bardzo ostrożny – unikał pisania o sprawach drażliwych czy wyrażania opinii, które mogłyby go narazić na nieprzyjemności²⁴. Swoją dziennik Michał Kazimierz spisywał przez prawie 40 lat. Opis wydarzeń autor zaczął od swoich narodzin w 1702 r. Kolejne lata swojego życia streścił do krótkich informacji, które z czasem zmieniały się w coraz częstsze, by w lutym 1722 r. przejść na codzienne zapiski. Oryginalne,ienne notatki

¹⁵ D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej*, op. cit., s. 75–77; B. Popiołek, op. cit., 2018, s. 47–48; M. Żeromska-Ciesielska, op. cit., s. 68–70.

¹⁶ B. Popiołek, op. cit., s. 48.

¹⁷ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńko (1702–1762)*, w: *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 299–306.

¹⁸ A. Rachuba, *Radziwiłł Karol Stanisław*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 240–248.

¹⁹ W. Karkucińska, *Radziwiłłowa z Sanguszków Anna Katarzyna*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 384–387.

²⁰ Fragmenty opracował: J. Dygdała, *Podróże litewskiego magnata do Gdańska, Człuchowa, a nawet dalej... Fragment „Diariusza” Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” z lat 1721, 1737 i 1752*, Warszawa 2013. Źródło w swojej pracy wykorzystał A. Sajkowski, patrz: A. Sajkowski, *Staropolska miłość. Z dawnych listów i pamiętników*, Poznań 1981, s. 205–262.

²¹ R. Jankowski, *Śmierć matki i bliskich Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702–1762) w świetle jego Diariusza*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2015, 22, s. 204.

²² T. Zielińska, *Więź rodowa domu radziwiłłowskiego w świetle diariusza Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, 3 (1989), *Radziwiłłowie XVI–XVIII wieku: w kręgu polityki i kultury*, s. 175.

²³ R. Jankowski, op. cit., s. 205.

²⁴ Ibidem, s. 213; T. Zielińska, op. cit., s. 176–177.

były prowadzone przez hetmana na kartach kalendarzowych aż do końca grudnia 1761 r.²⁵ Zapisywane informacje co roku przepisywano na czysto do kopiarusza, a książkę osobistym podpisem potwierdzał zgodność tekstu z oryginałem. Pierwotne wpisy miały być przechowywane w bibliotece w Nieświeżu, a kopia diariusza w Ołyce. Skopiowany tekst posiada więcej informacji – prawdopodobnie „Rybeńko” dysponował jeszcze innymi zapisami lub pewne szczegóły przypominały mu się podczas przepisywania dziennika²⁶. Analizując treść diariusza, oparto się na tekście pochodzącym z kopii, która obecnie jest przechowywana w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie w zespole Archiwum Radziwiłłów (dział VI, sygn. nr II–80a).

Dzięki pozostawionym przez wojewodę wileńskiego skrupulatnym notatkom możemy prześledzić zmiany w jego życiu rodzinnym, a w szczególności momenty narodzin liczego potomstwa. Wyjdźmy od tego, że Michał Kazimierz Radziwiłł „Rybeńko” ożenił się w 1725 r. z Franciszką Urszulą z Wiśniowieckich (1705–1753). Małżeństwo okazało się szczęśliwe i kochające. Owocem tego związku były bardzo liczne ciążę. „Rybeńko” wspominał na kartach dziennika, że było ich aż 33, w tym 3 razy bliźniacze, z tego tylko jedna donoszona²⁷. W większości zakończyły się one poronieniami²⁸. Na świat przyszli tylko: trzech chłopcy [Michał Krzysztof (1727–1729), bliźniacy Janusz Tadeusz (1734–1750) i Karol Stanisław „Panie Kochanku” (1734–1790)] oraz cztery dziewczynki [Anna (1732), Teofila Konstancja (1738–1818), Katarzyna Karolina (1740–1789), Ludwika Konstancja (1742–1744)]. Wieku dorosłego dożyło tylko troje z nich, tj. Karol Stanisław „Panie Kochanku”, późniejszy wojewoda wileński²⁹, a także dwie jego siostry Teofila Konstancja oraz Katarzyna Karolina. Ich matka, Franciszka Urszula, nigdy nie cieszyła się dobrym zdrowiem. W dodatku przez cały okres swojego małżeństwa niemal cały czas chodziła w ciąży, co również mogło wyniszczyć jej organizm. W 1752 r. zachorowała bardzo poważnie, a objawy mogłyby wskazywać na chorobę nowotworową³⁰. Ostatecznie żona Radziwiłła zmarła w 1753 r. i pomimo tego, że odczuł on mocno jej stratę³¹, to nie minęło dziewięć miesięcy, a wdowiec ożenił się ponownie. Jego następną wybranką została Anna Ludwika z Mycielskich (1729–1771), wdowa po Leonie Michale Radziwiłł

²⁵ R. Jankowski, op. cit., s. 207.

²⁶ *Podróże litewskiego magnata*, op. cit., s. 10.

²⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, dz. VI, nr II–80a, k. 1912–1913.

²⁸ Według ustaleń K. Wierzbickiej-Michalskiej Franciszka Urszula zachodziła w ciążę 25 razy – K. Wierzbicka-Michalska, *Radziwiłłowa Franciszka Urszula*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 388–390. B. Judkowiak podaje ich 29 – B. Judkowiak, *Franciszka Urszula Radziwiłłowa – w poszukiwaniu własnego głosu. Propozycje interpretacyjne, dokumentacyjne i edytorskie*, Poznań 2013, s. 25, a I. Czamańska 31 – I. Czamańska, *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007, s. 395. A. Sajkowski pisze o 34 razach – A. Sajkowski, *Od „Sierotki” do „Rybeńki”*. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu, Poznań 1965, s. 153.

²⁹ J. Michalski, *Radziwiłł Karol Stanisław zw. Panie Kochanku*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 248–262.

³⁰ I. Czamańska, op. cit., s. 403–404.

³¹ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 1912–1914.

(1722–1751), strażniku polnym litewskim i generale wojsk litewskich, która do tego związku weszła już z trójką dzieci pochodzących ze związku z pierwszym mężem. Kolejne małżeństwo dla obojga z nich układało się pomyślnie³², chociaż z biegiem czasu i po próbach wydania na świat męskiego potomka zainteresowanie „Rybeńki” drugą żoną słabło. Nieobecność zajętego polityką i rozrywkami męża powodowały w Annie Ludwice smutek, niepokój, a nawet strach przed odrzuceniem, gdy nie mogła wypełnić stojącego przed nią zadania, czyli powicia syna³³. Kobieta podczas trwającego ponad osiem lat małżeństwa z „Rybeńką” w ciążę zachodziła siedmiokrotnie. Sześciokrotnie doszło do rozwiązania. Na świat przyszły dzieci – pięć córek oraz jeden wyczekiwany syn. Wieku dorosłego dożyli jeden syn i trzy córki, tj. Hieronim Wincenty (1759–1786), Weronika (ur. 1754), Maria Wiktoria (ur. 1760) oraz Józefa Franciszka (ur. 1762)³⁴.

Na fakt posiadania potomstwa, liczbę dzieci w rodzinie i okresy intergenetyczne miały wpływ różne czynniki biologiczne, powiązane z długością życia i kondycją organizmu u obu płci, regularność pożycia małżeńskiego oraz czynniki demograficzne, takie jak wiek wstępowania w związek małżeński. Według szacunków para mogła dochować się około czworga-pięcioroga dzieci, z których wieku dorosłego dożywało dwoje lub troje³⁵. W przypadku licznych ciąż Franciszki Urszuli możemy mówić o płodności naturalnej, ale wpływ na występujące u niej liczne poronienia mogła mieć choroba weneryczna, z której książę Radziwiłł próbował się wyleczyć w 1730 r., przebywając w Dreźnie³⁶. Pomimo tego, że od pięciu lat był żonaty, to z dala od domu nie uniknął seksualnych przygód. Zlekceważył fakt, że może się przyczynić do choroby żony, a także bezpłodności swojego małżeństwa³⁷. Franciszka Urszula już od początku ich związku doświadczała poronień, a choroba weneryczna mogła się właśnie przyczynić do kolejnych³⁸. W ogóle dzieje związku i zabiegów o potomstwo Michała Kazimierza „Rybeńki” z pierwszą żoną nie były łatwe. Świeżo po zawarciu małżeństwa ich cierpliwość została wystawiona na dwuletnią próbę, ponieważ w tym okresie Franciszka Urszula poroniła trzy razy. Wraz z mijaniem kolejnych miesięcy kobieta zaczęła mieć poczucie winy wobec męża, a także

³² M.E. Kowalczyk, „*Żona śliczna, poczciwa i wszelkich cnót pełna*”, czyli historia życia Anny Ludwiki z Mycielskich u boku dwóch Radziwiłłów (Leona, a po jego śmierci Michała Kazimierza „Rybeńko”), w: *Radziwiłłowie w służbie Marsa*, red. M. Nagielski i K. Żojdź, Warszawa 2017, s. 328–329.

³³ B. Manyś, P. Grobelna-Mazurek, *Uczucia, emocje i postawy życiowe Anny z Mycielskich Radziwiłłowej w świetle jej listów. Przyczynek do badań nad kobietami z kręgów magnackich Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Zapiski Historyczne” 2019, 84, z. 3, s. 65–67.

³⁴ B. Manyś, *O problemach zdrowotnych magnackich dzieci w XVIII w. na przykładzie potomstwa Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko” i Anny z Mycielskich Radziwiłłowej*, „Medycyna Nowożytna” 2018, 24, z. 2, s. 87.

³⁵ M. Liedke, *Rodzina magnacka*, op. cit., s. 137.

³⁶ K. Zuba, *Michał Kazimierz Radziwiłł (1702–1762) – portret psychofizyczny*, „Medycyna Nowożytna” 2002, 9, z. 1/2, s. 64.

³⁷ Ibidem; M. Liedke, *Rodzina magnacka*, op. cit., s. 155.

³⁸ Ibidem.

apodyktycznej teściowej, Anny Katarzyny z Sanguszków Radziwiłłowej³⁹. W końcu na świat przyszedł wyczekiwany syn Michał Krzysztof (1727–1729), którego narodziny zostały przez ojca ogłoszone z wielką pompą, przy hucznych wystrzałach z armat⁴⁰. Jednak małżeństwo dotknęła ciężka próba, kiedy dziecko po dwóch latach zmarło⁴¹. Również, gdy w lutym 1732 r. na świat przyszła córka Anna⁴², nie było im dane długo cieszyć się rodzicielstwem. Tego samego roku, 24 maja, „Rybeńko” zanotował, że „odebrał niepocieszną nowinę, że córka moja z ospy umarła z rana dnia 22 maja, z której nowiny mało żona moja nie umarła”⁴³. W obliczu tak ciężkich momentów występujących już od początku trwania ich małżeństwa możemy domyślać się, jak trudno było parze zachować spokój⁴⁴.

Przy narodzinach synów, bliźniaków Janusza i Karola w marcu 1734 r., „Rybeńce” nie było dane być przy żonie⁴⁵. Synów zobaczył dopiero w sierpniu. Nie mogąc doczekać się z nimi spotkania, zostawił swój orszak i sam ruszył naprzód, by jak najszybciej stawić się w rodzinnym domu w Nieświeżu. Zanotował „[synowie] chwała Bogu w dobrym zdrowiu i chłopczykowie bar[d]zo miluchni, których nich ta dobroć Boska w dobrym hoduje zdrowiu i niech im pozwoli oglądać syny synów ich”⁴⁶. Narodziny Teofili Konstancji znowu przyniosły niepokój w rodzinie Radziwiłłów, ponieważ poród trwał ponad dobę. Franciszka Urszula zaczęła rodzić 2 września z rana, cierpiąc całą noc. Jak zapisał w diariuszu Michał Kazimierz „już prawie śmiertelna była”, kiedy w końcu 3 września „powiła żona moja córkę, której imię dałem na chrzcie tylko bez ceremonii, którą w dalszy czas odłożyłem [...] śpiewaliśmy Te Deum Laudamus [...], że Pan Bóg uwolnił żonę moją i córkę dał. Cały dzień byliśmy weseli”⁴⁷. Kolejny poród w 1740 r. również nie był łatwy dla żony wojewody wileńskiego. Nie dość, że przez całą noc cierpiała w bólach, to dziewczynka i jej matka były na granicy śmierci. W dzienniku „Rybeńki” czytamy: „daliśmy imię Katarzyna Karolina Joanna Krystyna Marta, którą dziewczynine ledwo oddechali i już ledwo nie kwadrans bez nadziei życia była i żona moja sama mało nie umarła. Teraz niech Pan Bóg hoduje córkę, a konserwuje w dobrym zdrowiu matkę”⁴⁸. Do następnych narodzin doszło w początkach 1742 r. Już 17 i 18 lutego Radziwiłł wspominał o słabościach swojej żony i składał pobożne życzenia o szczęśliwe rozwiązanie. Doszło do niego 19 lutego – na świat przyszła Ludwika Konstancja⁴⁹. Dziecku jednak nie

³⁹ A. Sajkowski, *Staropolska miłość*, op. cit., s. 232–250.

⁴⁰ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 222–223 (18 V 1727 r.).

⁴¹ R. Jankowski, op. cit., s. 209, A. Sajkowski, *Staropolska miłość*, op. cit., s. 252–253.

⁴² AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 474 (2 II 1732 r.).

⁴³ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 496 (24 V 1732 r.).

⁴⁴ M. Liedke, *Rodzina magnacka*, op. cit., s. 266.

⁴⁵ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 632–633 (16 III 1734 r.).

⁴⁶ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 658 (25 VIII 1734 r.).

⁴⁷ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 935 (2–3 IX 1738 r.).

⁴⁸ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 1032–1033 (19 I 1740 r.).

⁴⁹ AGAD, AR, dz. VI, nr II–80a, k. 1169 (17–19 II 1742 r.).

było dane żyć długo. Na początku sierpnia 1744 r. autor *Diariusza* zapisał: „odebrałem wiadomość, że żona moja w Stepaniu zasłała bardzo z turbacyji, że córka moja Konstancja Ludwika najmłodsza *extremis laborat* co niech Pan Bóg odmieni”⁵⁰. Natomiast notatka z 7 sierpnia brzmi:

dużom był zalterowany, ponieważ przyjechał Zajączkowski od żony mojej z[e] Stepania donosząc, że córka moja najmłodsza Ludwika na śmiertelnej leży pościeli. Wieczorem przybiegł dragon z nowiną, że dnia czwartego augusta o godzinie piątej z rana stał się wyrok boski zaw[sze] niech będzie imię Jego pochwalone, z wielkim a nieznosnym żalem obojga nas rodziców umarła Ludwika Konstancja [...] teraz się obawiam o żonę moją, ażeby z żalu nie rozboleła się, niech m[n]ie sam Pan Bóg w tych moich wszystkich cieszy utrapieniach i niech przynajmniej ze czworo żyjących z nami rodzicami w dobrym konserwuje zdrowiu⁵¹.

Z krótkich notatek wyraźnie wyłania się obraz męża i ojca zaniepokojonego o życie swoich bliskich, który składa pobożne życzenia o ich zdrowie.

W 1754 r. na świat przyszła Weronika, pierwsza wspólna córka Michała Kazimierza i Anny Ludwiki z Mycielskich. Ojca przy narodzinach nie było, co nie oznaczało, że nie cieszył się z przyjścia na świat kolejnego dziecka: „z pokojów bankiet kolacją i bal dawałem *in gratiam* urodzin córki mojej Weroniki, pocztę extraordinaryjną odebrałem od żony mojej, ordynaryjną ekspediowałem”⁵². Natomiast narodziny kolejnego syna były równie huczno obchodzone co pierwszego. W *diariuszu* zapisano: „z wody ochrzczono przez księdza Trockiewicza, proboszcza nieświeckiego. Imię mu dano Hieronim Wincenty Mamertus Arthimus Maximus. Ogłosili sto harmat urodzenie jego. Po zakończonej ceremonii kazałem zważyć, zaważył funtów dziesięć i jam na kościół oo Jezuitów na lichtarze tyło srebra ofiarował”⁵³. W 1756 r. na świat przyszła kolejna dziewczynka.

Z rana po nabożeństwie powracając żona moja Anna z Mycielskich zaczęła być słaba. Po południu o godzinie na półzegarze⁵⁴ siódmej i minucie czterdziestej piątej szczęśliwie powiła córę, którą ksiądz Trockiewicz ochrzcił z wody, pleban nieświecki, dawszy imię Konstancja Taida Wincenta i Elżbieta, niech się na chwałę Panu Bogu ta córka moja hoduje⁵⁵.

Półroczna „Kostusia”, jak mówiła na nią matka, zachorowała na ospę. Pomimo wielu starań Anny Ludwiki dziecka nie udało się uratować⁵⁶. Radziwiłł zanotował: „umarła

⁵⁰ AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, k. 1320 (5 VIII 1744 r.).

⁵¹ AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, k. 1320 (7 VIII 1744 r.).

⁵² AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, k. 1979 (20 X 1754 r.).

⁵³ AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, k. 2230 (11 V 1750 r.).

⁵⁴ Zegar mający na tarczy oznaczone 12 godzin w przeciwieństwie do używanego dawniej powszechnie z 24 godzinami – *Półzegarze*, w: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, www.sjp.pwn.pl/doroszewski/p%C3%B3%C5%82zegarze [dostęp: 13.10.2023].

⁵⁵ AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, k. 2044 (20 IV 1756).

⁵⁶ B. Manyś, op. cit., s. 92–93.

z wielkim żalem żony mojej i moim”⁵⁷. Ostatni poród opisany przez „Rybeńkę” na kartach diariusza dotyczy narodzin córki Marii Wiktorii.

Po mszy przed obiadem samym oddano mi list od doktora mego nadwornego P[ana] Zydymana, donoszący mnie, że żona moja już w rodzących bólach w Nieświeżu zostaje. Prędko obiad zjadłszy, rozsadzonymi w letkiej kulasie końmi, tylko z jednym moim sekretarzem Panem Bernatowiczem, ruszyłem się pod Czarnahubowem, drugi list odbieram, że żona moja w pałacu, w mieście, szczęśliwie dziś powiła córę o godzinie dziesiątej minucie piątej przed południem na półzegarze. Ujechawszy mil dziewięć⁵⁸ we czterech godzinach stanęliśmy w Nieświeżu, Bogu memu podziękowawszy, żonie mojej powinszowałem dziewczynki, ochrzcić kazałem, której dali imiona Maria Wiktorja Szmaragda (...), żona moja dużo słaba, gdyż ciężkie miała rodzenie, dziewczynina duża⁵⁹.

Dzieci z drugiego małżeństwa potrafiły przynieść Radziwiłłowi wiele radości i ekscytacji, gdyż z niecierpliwością wyczekiwał ujrzenia choćby Marii Wiktorii, a narodziny Hieronima Wincentego hucznie obchodził.

Warto jeszcze raz podkreślić, że notatki pozostawione przez Michała Kazimierza Radziwiłła zasługują na uwagę z wielu powodów, m.in. ze względu na długość i skrupulatność prowadzonych zapisków czy przedstawienia codzienności życia na dworze magnackim. Dziennik „Rybeńki” jest wyjątkowy także z tego powodu, że utrwała pamięć nie tylko potomków narodzonych, ale również zmarłych wkrótce po porodzie lub w wieku dziecięcym, a nawet poronienia. Pisany był z myślą o przyszłych czytelnikach, w szczególności o dzieciach, dla których miał być dowodem na to, że ich ojciec był wzorową głową rodziny, dbającą o krewnych, utrzymującą i pomnażającą olbrzymią fortunę domu Radziwiłłowskiego⁶⁰. W pierwszej połowie XVIII w. familia Radziwiłłów, rozumiana jako zbiorowość krewnych tego samego nazwiska i herbu, uznała za swoją głowę właśnie Michała Kazimierza nie tyle ze względu na starszeństwo, ile pełnione urzędy i zamożność⁶¹. Wojewoda wileński szczerze przejmował się ważnością imienia rodowego. Z natury towarzyski, chętnie i wiele razy urządzał przyjęcia, bale, kuligi czy polowania, ciesząc się z grona otaczających go ludzi. Urządzając liczne zjazdy rodzinne, zapraszał także dalszych krewnych, łącząc wspólne okazje do świętowania⁶². Przykładowo, wyprawiając uroczystą ceremonię chrztu swojej córki Teofili Konstancji w 1738 r.,

⁵⁷ AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, k. 2077 (10 XII 1756).

⁵⁸ Michał Kazimierz Radziwiłł odległości podawał z dużym przybliżeniem. Jedna mila w *Diariuszu* równała się od 6,2 do 10 km, przy czym częściej występują wartości oscylujące wokół 8–9 km – *Podróże litewskiego magnata*, op. cit., s. 24.

⁵⁹ AGAD, AR, dz. VI, nr II-80a, k. 2272–2273 (8 VIII 1760 r.).

⁶⁰ B. Królikowski, *Wśród Sarmatów. Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, Lublin 2000, s. 198; *Podróże litewskiego magnata*, op. cit., s. 11.

⁶¹ T. Zielińska, op. cit., s. 181.

⁶² Ibidem, s. 182.

połączył ją z chrztem brata stryjecznego, Udalryka Radziwiłła (1712–1770)⁶³, który miał już wtedy 26 lat, ale był ochrzczony tylko „z wody”⁶⁴. Tym samym przez odnotowywanie różnych uroczystości i wydarzeń przebija z diariusza troska o dobre imię domu Radziwiłłowskiego.

Można stwierdzić, że Michał Kazimierz Radziwiłł na swój sposób cieszył się z przyjscia na świat kolejnych potomków, choć pojawianie się na świecie każdego następnego dziecka w rzeczywistości staropolskiej niosło za sobą obawy i strach o jego życie. Śmierć dziecka w ówczesnej kulturze była i jest przedmiotem rozważań wśród naukowców różnych dyscyplin⁶⁵. Wybitna badaczka czasów staropolskich Dorota Żołądz-Strzelczyk w swojej książce *Dziecko w dawnej Polsce* podkreśliła:

Śmiertelność dzieci w omawianych epokach była duża, śmierć była rzeczą zwykłą, często spotykaną, i ta z powodu choroby, i ta z powodu powikłań przy porodzie, i ta wreszcie spowodowana działaniami wojennymi czy innymi zamieszkami. Część z rodziców podchodziła do śmierci dziecka czy dzieci rzeczywiście obojętnie, ale dla części była to prawdziwa tragedia, której ślady zachowały się niekiedy do dnia dzisiejszego w postaci utworów literackich, wzmianek w pamiętnikach, korespondencji czy nagrobków dziecięcych i napisów na nich⁶⁶.

To, że zgony dzieci w pamiętnikach czy dziennikach były zapisywane w sposób chłodny, rzeczowy i pozbawiony emocji nie przesądza o braku głębszych uczuć do nich. Sporządzenie notatki dla samej informacji o zdarzeniu i dla zachowania pamięci jest znakiem wrażliwości na śmierć dziecka oraz przywiązania do niego⁶⁷. Narodziny w pamiętnikach czasów saskich również odnotowywane są powściągliwie, co wynika z zasad retoryki, pewnego sposobu powiadamiania o ważnych dla rodziny zdarzeniach⁶⁸. Podobnie zresztą odnosili się pamiętnikarze w przypadku własnego opisu przyjscia na świat, przeskakując z opisu niemowlęstwa i pierwszych lat życia do wydarzeń z dorosłości⁶⁹. Natomiast dzięki wzmiankom zawartym w omawianym diariuszu można dojść do wniosku,

⁶³ M. Mycielski, *Radziwiłł Udalryk Krzysztof*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 373–375.

⁶⁴ T. Zielińska, op. cit., s. 182.

⁶⁵ Por. M. Jarczykowa, *Przy pogrzebach rzeczy i rymy. Funeralia Radziwiłłowskie z XVII wieku*, Katowice 2012, s. 125–171; B. Rok, *Człowiek wobec śmierci w kulturze staropolskiej*, Wrocław 1991; J. Tazbir, *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*, Warszawa 1993, s. 125; M.E. Kowalczyk, *Pamięć o tragicznie zmarłej księżniczce Teresie Czartoryskiej (1765–1780)*, w: *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej szlacheckiej. Cykl. II, Nie wszystkim umrę Pamięć o zmarłych w kulturze staropolskiej*, red. A. Jankowski, A. Klonder, Bydgoszcz 2015, s. 232–243.

⁶⁶ D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej*, op. cit., s. 242.

⁶⁷ Ibidem, s. 297–298.

⁶⁸ M. Żeromska-Ciesielska, op. cit., s. 66–67. Dłuższym opisem w swoim diariuszu posłużył się Marcin Matuszewicz, patrz: ibidem; por. M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. 2, oprac. B. Królikowski, koment. Z. Zielińska, Warszawa 1986, s. 413–414.

⁶⁹ Ł. Wróbel, „Pierwsze pocztki i wychowanie”. *Osiemnastowieczni szlacheccy pamiętnikarze o własnym dzieciństwie*, „Litteraria Copernicana” 2017, 3/23, s. 26–27.

że hetman wyrażał swoje uczucia i np. ze smutkiem żegnał kolejnych potomków, zarówno tych, którzy odeszli w wieku niemowlęcym, jak i we wczesnym dzieciństwie⁷⁰. Bez względu na to, czy dzieci pochodziły z jego pierwszego bądź drugiego małżeństwa, czy też z jakimi emocjami wiązało się sprowadzenie ich na świat, to narodziny i śmierć każdego z nich były zawsze warte odnotowania na kartach *Diariusza* Michała Kazimierza. Robił to z charakterystyczną w źródle systematycznością i wydawałoby się, że sposób zapisywania tych wydarzeń jest tak samo lakoniczny jak większość dziennika. Jednak wśród – na pierwszy rzut oka – prostych zapisów możemy dopatrywać się wyrazów głębszych uczuć, jakie wiązały się z przyjściem na świat dziecka.

W notatkach Michała Kazimierza możemy doszukać się jego zmartwień, czy też strachu, gdy chodziło o zdrowie i bezpieczeństwo jego żon. Nieraz podkreślał długość trwania porodów, związane z nimi bóle i zagrożenie śmiercią rodzących żon. Skrupulatnie wyznaczane momenty rozpoczęcia porodu i samych narodzin pozwalają wnioskować, że z niecierpliwością czekał ich rozwiązania. Każda słabość, a nawet stan żon w połogu, zasługiwały na jego uwagę, która przetrwała dla potomnych. Tym samym zapiski Radziwiłła pozwalają domyślać się, jaki wielki lęk nie tylko o dziecko, ale także o jego matkę panował wśród jej najbliższych. Hetman wielki litewski nie był jedynym, który martwił się o stan ciężarnej żony. Troskę w swojej korespondencji wyrażał chociażby Stanisław Kajetan Treter (1744–1833), szambelan króla Stanisława Augusta Poniatowskiego⁷¹. W pozostawionej przez niego biografii syna Stanisława Mikołaja (1776–1861), której nadał formę listu⁷², opisał moment jego narodzin:

Przez kilka dni pierwej Synu mój niż cię urodziła, wiele ta kochana matka nieznośnych boleści ucierpieć musiała, w których ledwo własnego niepostradała życia. Był to tak smutny raz jej stanu, że doktor doskonały paryski P[an] Millor niewiedział kogo pierwej ratować, biedną twą matkę czyli ciebie dopiero mającego się rodzić. Lecz Bóg miłosierny uchował ją szczęśliwie i tobie dnia dziewiętnastego listopada r[oku] tysięcznego siedemsetnego siedemdziesiątego szóstego w Paryżu około go[dziny] 11 w nocy, pierwsze dał życia tchnienie. Winienes i ty wiele zręczności i umiejętności Pana Millor położnika dworskiego paryskiego i matki twojej, który wydobyć cię twojemu z jej wnętrzości dopomagał, kształt głowie twojej dla ciasności otworu jajkowej, okrągły i naturalny ręką swoją zdolną przywrócił, ciebie kochany Synu w tych najpierwszych życia twego momentach, i twoją najukochańszą matkę ożywił. Czułem tyle w sercu moim dla niego wdzięczności za to, iż zapomniawszy miary i liczby pieniędzy moich w kieszeni, pełną garść dałem mu złota⁷³.

⁷⁰ R. Jankowski, op. cit., s. 210.

⁷¹ M.E. Kowalczyk, „Synu mój najmilszy...”. *Życie i edukacja Stanisława Mikołaja z Lubomirskich Tretera w latach 1776–1789, opisanie przez ojca w trzynastu listach*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2011, 27, s. 59.

⁷² Ibidem.

⁷³ Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie, zespół 836, opis 1, sygn. 1042, k. 9–10. Za udostępnienie materiału dziękuję dr hab. M.E. Kowalczyk, prof. UW.

Relację dotyczącą ciężkiego porodu swojej żony zostawił Marcin Matuszewicz (1714–1773), poseł i kasztelan brzesko-litewski⁷⁴. Kiedy w 1763 r. jego żona Anna ze Szczyttów (ok. 1730 – po 1786), kasztelanka mścisławska, *primo voto* Ignacowa Chełchowska, miecznikowa kowieńska, rodziła autorowi *Diariusza* kolejne już dziecko, sprowadził jej lekarza, niejakiego Millera:

doktora terespolskiego, który z sobą przywiózł instrumenta do wyciągnięcia dziecięcia, choćby kawałkami, ale gdy obaczył niebezpieczeństwo, a już boleści rodzące żonę moją brały, tedy żadną miarą na prośby moje najpokorniejsze i na ofierencyje znaczne zostać nie chciał. Musiałem go w nocy do Terespoła odesłać. Tak to doktorowie dla swojej reputacji, aby przy ich bytności pacjent nie umarł, w najgorszym odstępują razie. Zostałem się tedy tylko sam w wielkiej turbacji i rozpacz, w jednym Panu Bogu nadzieję pokładając. Męczyła się długo żona moja, dziecię albowiem nóżkami rodziło się, które mocno z niej wyciągano. Potem bóle ustały, a główka uwięzła, przecież jeszcze ból przybył, a tak z miłosierdzia boskiego synek się urodził, ale bez tchu, ledwo i to nieprędko, pióro w tył dziecięciu włożywszy, zapłakało dziecię. [...] i tak samo miłosierdzie boskie bez doktora, bez baby umiętnej ratowało matkę i dziecko⁷⁵.

Zatem Michał Kazimierz Radziwiłł należał do mężczyzn, którzy z troską myśleli o rodzącej żonie, natomiast charakterystyczny jest dla niego krótki sposób zapisu, który nie wyklucza jednak braku uczuć z tym związanych.

Hetman wielki litewski charakteryzował się religijnością typową dla czasów, w których żył. Losy członków swojej rodziny, od narodzin aż do śmierci, pozostawiał w dyspozycji Boga⁷⁶. Jak wynika z powyższych rozważań, narodziny dzieci, czy też ich śmierć, niosły ze sobą szereg emocji. Radziwiłł na kartach dziennika wyrażał żal, smutek, niepokój, radość czy wdzięczność, obserwując porody żon, organizując przyjęcia itd. Jednak to wola Boża była dla niego wyznacznikiem teraźniejszości i przyszłości, więc przyjmował ją z pokorą. Dlatego też tak ważne było dla niego chrzczenie dzieci od razu „z wody” i odkładanie uroczystej ceremonii na późniejszy czas, gdzie mógł już w przemyślany sposób dobrać rodziców chrzestnych. Warte jest to podkreślenia z punktu widzenia liczby dzieci, które Franciszka Urszula poroniła lub które zmarły w okresie niemowlęcym.

Każde narodziny były na swój sposób wyjątkowe i ważne nie tylko ze względu na to, że zapewniały kontynuację rodu. Z przyjściem na świat każdego następnego dziecka familia Radziwiłłów się powiększała. W dodatku Anna Ludwika weszła w związek z Michałem Kazimierzem, sama posiadając dzieci z poprzedniego małżeństwa. W końcu też para doczekała się wspólnego potomstwa. Ten model rodziny możemy nazwać tzw. rodzinnym patchworkiem. Innymi słowy, to rodzina rekonstruowana i definiuje ją związek małżeński, lub partnerski, posiadający jedno lub większą liczbę dzieci, z których co

⁷⁴ T. Zielińska, op. cit., s. 222–224.

⁷⁵ M. Matuszewicz, op. cit., s. 413.

⁷⁶ R. Jankowski, op. cit., s. 214.

najmniej jedno nie jest wspólnym dzieckiem partnerów⁷⁷. Radziwiłłowie wspólnie wychowywali sporą gromadkę dzieci, więc gdy książę wyjeżdżał, jego małżonka w listach zdawała mu obszerne relacje o ich stanie zdrowia, zajęciach, rozrywkach i postępkach w nauce⁷⁸, zapewniając: „dzieci twoje, moje i nasze ścielą się pod stopy pańskie”⁷⁹.

W Rzeczypospolitej XVIII w., przy słabnącej władzy centralnej i sprawności państwa, czy różnicowaniu społeczeństwa, rola rodziny jako podstawowej więzi społecznej urastała do szczególnie dużych rozmiarów. Rodzina szlachecka i magnacka nie tylko pełniła swoje podstawowe role w zakresie prokreacji, wychowania potomstwa, ale także miała funkcje gospodarcze, polityczne, społeczne i kulturowe⁸⁰. W celu spełnienia tych wszystkich ról szczególnie istotne było sprowadzanie dzieci na świat. Chociaż pierwszy związek małżeński księcia Radziwiłła zawarty był z miłości, to para musiała mierzyć się z różnymi przeciwnościami losu. Liczne poronienia, wyjazdy czy otaczająca rzeczywistość mogły nie sprzyjać rozwijaniu się wzajemnego uczucia i chęci do zbliżenia, a mimo to małżeństwo intensywnie starało się o kolejnych potomków. Drugi związek wojewody wileńskiego został zawarty bardziej z „rozsądku” niż wielkiego uczucia, choć tego ostatniego nie możemy wykluczyć. Jednak Michał Kazimierz, żeniąc się z Anną Ludwiką, brał głównie pod uwagę przyczyny prokreacyjne⁸¹. Przez te wszystkie czynniki rodzina Radziwiłłów rozrastała się o nowych członków do tego stopnia, że między najstarszym i najmłodszym potomkiem wojewody wileńskiego, którzy dożyli dorosłości, było prawie 30 lat. Pomimo różnych czynników i wielkości rodziny hetmana litewskiego wydaje się, że narodziny każdego kolejnego potomka niosły dla niego ze sobą lęki, radości czy też smutki, czego przykładem są chociażby wpisy w wyżej przedstawionym dzienniku.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne i materiały niepublikowane

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, dział VI, sygn. II-80a.
Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie, zespół 836, opis 1, sygn. 1042,
Stanisław z Lubomirskich Treter, *List pierwszy zawierający historię życia i edukacji roku pierwszego, to jest od d. 19 listopada r. 1776 zacząwszy, od urodzenia i okoliczności niektórych toż urodzenie poprzedzających, aż do d. 19 listopada 1777 roku*, Mikołajów 12 V 1786.

⁷⁷ I. Burkacka, *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana. Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, „Artes Humanae” 2017, 2, s. 75–78.

⁷⁸ M.E. Kowalczyk, *Żona śliczna*, op. cit., s. 329; B. Manyś, P. Grobelna-Mazurek, *Uczucia, emocje i postawy*, op. cit., s. 68–69.

⁷⁹ Cyt. za: M.E. Kowalczyk, *Żona śliczna*, op. cit., s. 329.

⁸⁰ A. Wyrobisz, *Staropolskie wzorce rodziny i kobiety – żony i matki*, „Przegląd Historyczny” 1992, 83/3, s. 420.

⁸¹ B. Manyś, op. cit., s. 98.

Źródła drukowane i literatura przedmiotu

- Bartnicka K., *Dziecko w świetle pamiętników i powieści polskiego Oświecenia*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1992, 35, s. 37–86.
- Boldyrew A., *Matka i dziecko w rodzinie polskiej. Ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1795–1918*, Warszawa 2008.
- Brzeziński T., *Historia medycyny*, Warszawa 2000.
- Burkacka I., *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana. Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego*, „Artes Humanae” 2017, 2, s. 61–94.
- Czamańska I., *Wiśniowieccy. Monografia rodu*, Poznań 2007.
- Delimata-Proch M., *Ciąża, poród oraz połóg w świetle polskich ksiąg cudów i łask: (od średniowiecza do XVIII w.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2015, 63/3, s. 433–449.
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwiłł Michał Kazimierz zw. Rybeńko (1702–1762)*, w: *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 299–306.
- Gieysztorowa I., *Rodzina staropolska w świetle badań demograficznych. Zarys problematyki*, w: *Spółczesność staropolska*, t. 2, Warszawa 1979, s. 159–175.
- Guzowski P., Pielas J., *Rodzina szlachecka*, w: *Rodzina i jej gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XX wieku*, red. P. Guzowski i C. Kukło, Białystok 2019, s. 129–171.
- Janicka J., *Ciąża w opiniach mieszkańców Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2020, 1, s. 73–92.
- Jankowski R., *Śmierć matki i bliskich Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702–1762) w świetle jego Diariusza*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2015, 22, s. 203–218.
- Jarczykowa M., *Przy pogrzebach rzeczy i rymy. Funeralia Radziwiłłowskie z XVII wieku*, Katowice 2012.
- Judkowiak B., *Franciszka Urszula Radziwiłłowa – w poszukiwaniu własnego głosu. Propozycje interpretacyjne, dokumentacyjne i edytorskie*, Poznań 2013.
- Kabacińska K., *Zabawy i zabawki dziecięce w osiemnastowiecznej Polsce*, Poznań 2007.
- Karkucińska W., *Radziwiłłowa z Sanguszków Anna Katarzyna*, [w:] *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 384–387.
- Kocela W., *O niebezpieczeństwach podczas ciąży, porodu i położu w polskich poradnikach medycznych z drugiej połowy XVIII wieku*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2015, 5/5, s. 141–145.
- Kowalczyk M.E., *Pamięć o tragicznie zmarłej księżniczce Teresie Czartoryskiej (1765–1780)*, w: *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej szlacheckiej. Cykl. II, Nie wszyscy umrą. Pamięć o zmarłych w kulturze staropolskiej*, red. A. Jankowski, A. Klonder, Bydgoszcz 2015, s. 232–243.
- Kowalczyk M.E., „Synu mój najmilszy...”. *Życie i edukacja Stanisława Mikołaja z Lubomirskich Tretera w latach 1776–1789, opisane przez ojca w trzynastu listach*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2011, 27, s. 59–70.
- Kowalczyk M.E., „Żona śliczna, poczeiwa i wszelkich cnót pełna”, czyli historia życia Anny Ludwiki z Mycielskich u boku dwóch Radziwiłłów (Leona, a po jego śmierci Michała Kazimierza „Rybeńko”), w: *Radziwiłłowie w służbie Marsa*, red. M. Nagielski, K. Żojdź, Warszawa 2017, s. 321–331.
- Królikowski B., *Wśród Sarmatów. Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, Lublin 2000.
- Kukło C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.
- Legowicz J., *Stan małżeński, czyli prawidła szczęśliwego między małżonkami pożycia y porządnego, a chrześcijańskiego wychowania dzieci*, Wilno 1787, oprac. B. Rok, w: *Z podstaw poradnictwa*, z. 2, red. B. Wojtasik, Wrocław 1998, s. 75–131.

- Liedke M., *Rodzina magnacka w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII wieku. Studium demograficzno-społeczne*, Białystok 2016.
- Liedke M., *Rodzina szlachecka*, w: *Rodzina i jej gospodarstwo na ziemiach polskich w geografii europejskich struktur rodzinnych do połowy XX wieku*, red. P. Guzowski, C. Kukło, Białystok 2019, s. 173–218.
- Manys B., *O problemach zdrowotnych magnackich dzieci w XVIII w. na przykładzie potomstwa Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko” i Anny z Mycielskich Radziwiłłowej*, „Medycyna Nowożytna” 2018, t. 24, z. 2, s. 85–102.
- Manys B., Grobelna-Mazurek P., *Uczucia, emocje i postawy życiowe Anny z Mycielskich Radziwiłłowej w świetle jej listów. Przyczynek do badań nad kobietami z kręgów magnackich Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Zapiski Historyczne” 2019, 84, z. 3, s. 57–79.
- Matuszewicz M., *Diariusz życia mego*, t. 2, oprac. B. Królikowski, koment. Z. Zielińska, Warszawa 1986.
- Michalski J., *Radziwiłł Karol Stanisław zw. Panie Kochanku*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 248–262.
- Mycielski M., *Radziwiłł Udalryk Krzysztof*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 373–375.
- Penkała-Jastrzębska A., *Pregnancy, childbirth and postpartum in wealthy noble families in the first half of the 18th century in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne” 2021, 13, s. 22–41.
- Popiołek B., *Kobiety świata w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2018.
- Półzegarze, w: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, www.sjp.pwn.pl/doroszewski/p%C3%B3%C5%82zegarze [dostęp: 13.10.2023].
- Rachuba A., *Radziwiłł Karol Stanisław*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 240–248.
- Radziwiłł M.K., *Podróże litewskiego magnata do Gdańska, Człuchowa, a nawet dalej... Fragment „Diariusza” Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” z lat 1721, 1737 i 1752*, wyd. J. Dygdała, Warszawa 2013.
- Rok B., *Człowiek wobec śmierci w kulturze staropolskiej*, Wrocław 1991.
- Sajkowski A., *Od „Sierotki” do „Rybeńki”. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*, Poznań 1965.
- Sajkowski A., *Staropolska miłość. Z dawnych listów i pamiętników*, Poznań 1981.
- Słaby A., *Macierzyństwo. Studium z historii mentalności szlachty Rzeczypospolitej czasów saskich*, Kraków 2023.
- Tazbir J., *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*, Warszawa 1993.
- Waszyński E., *Historia położnictwa i ginekologii w Polsce*, Wrocław 2000.
- Wierzbicka-Michalska K., *Radziwiłłowa Franciszka Urszula*, w: *PSB*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 388–390.
- Wróbel Ł., *„Pierwsze pocztki i wychowanie”. Osiemnastowieczni szlacheccy pamiętnikarze o własnym dzieciństwie*, „Litteraria Copernicana” 2017, 3/23, s. 23–34.
- Wyrobisz A., *Staropolskie wzorce rodziny i kobiety – żony i matki*, „Przegląd Historyczny” 1992, 83/3, s. 405–421.
- Zaborowska B., *Pomoc przy porodach w Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej w świetle zielników i poradników medycznych*, w: *Wśród córek Eskulapa. Szkice z dziejów medycyny i higieny w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, cz. 1, red. A. Karpiński, Warszawa 2009, s. 279–312.
- Zbiór potrzebniejszych wiadomości, porządkiem alfabety ułożonych*, t. 2, wyd. M. Gröll, Warszawa–Lwów 1781.

- Zielińska T., *Wieża rodowa domu radziwiłłowskiego w świetle diariusza Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 1989, 3, *Radziwiłłowie XVI–XVIII wieku: w kręgu polityki i kultury*, s. 175–190.
- Zielińska Z., *Matuszewicz Marcin*, w: *PSB*, t. 20, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 222–224.
- Ziomek P., *Rola kobiety w okresie prenatalnym i pierwszych dniach życia dziecka w świetle XVIII-wiecznego poradnika Józefa Legowicza*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2016, 35, s. 89–100.
- Zuba K., *Michał Kazimierz Radziwiłł (1702–1762) – portret psychofizyczny*, „Medycyna Nowożytna” 2002, 9, z. 1/2, s. 53–84.
- Żerek-Kleszcz H., *Śmierć dziecka w kulturze staropolskiej*, w: *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, cz. 1, *Od średniowiecza do wieku XVIII*, Warszawa 2002, s. 285–300.
- Żeromska-Ciesielska M., *Narodziny i chrzciny. Próba charakterystyki fragmentu obyczajowości czasów saskich*, w: *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001, s. 68–70.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2006.
- Żołądź-Strzelczyk D., „Niemowność” – czyli początek życia człowieka. *Opieka nad niemowlęciem i małym dzieckiem w Polsce w czasach nowożytnych*, „Studia Gdańskie” 2011, 28, s. 325–348.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Wokół ciąży, porodu i położu w okresie staropolskim*, „Nowiny Lekarskie” 2010, 2, s. 98–107.
- Żołądź-Strzelczyk D., Kabacińska-Łuczak K., *Codziennność dziecięca opisana słowem i obrazem. Życie dziecka na ziemiach polskich od XVI do XVIII wieku*, Warszawa 2012.

WYDAWNICTWA

Michał Nowicki

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Studiów Edukacyjnych

ORCID: 0000-0001-6147-9295

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.5

O pedagogicznej wartości epikurejskiej filozofii, na marginesie pracy Marcina Wasilewskiego pt. *Źródła do epikurejskiej etyki wychowawczej*

W związku z tym, że minęły już trzy lata od publikacji cennej książki Marcina Wasilewskiego pt. *Źródła do epikurejskiej etyki wychowawczej*¹, warto przypomnieć o jej wartościowym przekazie i wskazać na pedagogiczny potencjał, przynajmniej w zakresie dydaktyki historii wychowania czy historii myśli pedagogicznej. A należy chociażby zauważyć, że w popularnym wyborze źródeł do dziejów wychowania pod redakcją Stefana Wołoszyna² na próżno szukać właściwej reprezentacji starożytnej myśli epikurejskiej. Czy to oznacza, że myśl ta nie miała i nadal nie ma nic wartościowego czy oryginalnego do zaoferowania współczesnym pedagogom? A może inne przyczyny spowodowały, że filozofia Ogrodu została odrzucona i zapomniana? Warto poświęcić temu problemowi kilka uwag.

„Wprowadzenie do lektury” przywołanej książki M. Wasilewskiego rozpoczyna się od czterech cytatów, które dobrane zostały w dość intrygujący sposób: pokazują wrogość czy niechęć wobec filozofii Epikura, co może prowadzić czytelnika do przekonania, że kryje się za nią coś wyjątkowego, w co warto się zagłębić. Gdyby bowiem poglądy Epikura były mało znaczące – nie trzeba by było usilnych zabiegów, by ją zwalczać. Chociaż przywołane fragmenty pochodzą z II, IV, V i XIX w. n.e., to najprawdopodobniej już sam Epikur doświadczył krytyki, co zresztą poświadcza w *Liście do Menojkeusa*: „Gdy przeto twierdzimy, że przyjemność jest naszym celem najwyższym, to bynajmniej nie mamy na myśli przyjemności płynącej z rozpusty ani przyjemności zmysłowych, jak twierdzą

¹ M. Wasilewski, *Źródła do epikurejskiej etyki wychowawczej*, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2020, 250 s.

² *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, red. S. Wołoszyn, Dom Wydawniczy Strzelec, Kielce 1995, t. 1, *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*, wyd. 2 zmienione.

ci, którzy nie znają naszej nauki albo się z nią nie zgadzają czy wreszcie źle ją interpretują”³. Jak łatwo zauważyć, zasadniczy problem już w tamtych czasach dotyczył błędnego rozumienia problemu przyjemności, co zostało wówczas ugruntowane i czego nie zmieniły takie traktaty, jak chociażby *Epikurejczyk* Erazma z Rotterdamu, usiłujący wykazać tożsamość etyki chrześcijańskiej z epikurejską⁴. Epikureizm powiązany został przez wielu ze skrajnie rozumianym hedonizmem. Marcin Wasilewski, jak można wnioskować z doboru i rozkładu treści, miał świadomość istniejącego od dawna problemu i w pierwszym rzędzie ulokował zagadnienia związane z przyjemnością katastrofizmą (tzn. stałą, s. 84) oraz z właściwą oceną przyjemności i bólu (s. 113), następnie zaś w sposób bardzo wymowny zestawiał fragmenty dotyczące wyznaczania granic pragnieniom (s. 122). Warto przywołać chociaż jeden krótki przykład:

kto zaś lgnie do rozkoszy, ma wygląd człowieka opadłego z sił, pozbawionego energii, wyrodniałego, otrzebionego z męskości, który prędzej czy później posunie się do sromotnych występów, jeżeli nie znajdzie się ktoś, kto by mu wytłumaczył różnicę, jaka zachodzi pomiędzy rozkoszami, tak aby wiedział, które spośród nich trzymają się w granicach potrzeby naturalnej, a które na oślep pędzą w przepaść, są nie powściągnięte w żadne szranki i tym bardziej nienasycone, im bardziej się je nasyca⁵.

Wspomniana krytyka spowodowana była odważnym przewartościowaniem ważkich dla tamtego społeczeństwa norm, wiązanych od dawnych czasów z ideałami wspólnoty politycznej (zob. zestawienie odpowiednich fragmentów: s. 175 i n.). Przekształcenia polityczne na niespotykaną dotychczas skalę, dotykające na różnych płaszczyznach społeczeństwa, stworzyły pewną przestrzeń do nowych poszukiwań, z których udało się skorzystać Epikurovi. Filozof ten przede wszystkim zdaje się wskazywać na jednostkę jako źródło własnego szczęścia⁶.

To, co szczególnie interesujące, to fakt rosnącego zainteresowania myślą Epikura w ostatnich latach, będących świadkami dość dynamicznych przemian cywilizacyjnych. Warto zwrócić uwagę na diagnozę współczesnej kondycji człowieka, którą nakreślił Zygmunt Bauman. Wskazywał on na rozmaite wymiary niepewności człowieka w otaczającym go dzisiaj świecie – w tym problemy z dostrzeżeniem wyraźnej struktury, pojawiające się deregulacje, zniszczenie siatek bezpieczeństwa itd.⁷ Wyraźną paralelę można

³ Epikur z Samos, *Listy oraz wybór świadectw*, red. K. Pawłowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego, Warszawa 2015, s. 81.

⁴ Erazm z Rotterdamu, *Epikurejczyk*, w: *Wybór pism*, tłum. M. Mejor, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 397–420; warto odwołać się też do interesującego studium w zakresie oddziaływania myśli epikurejskiej na chrześcijaństwo: R.P. Jungkuntz, *Christian Approval of Epicureanism*, „Church History” 1962, t. 31, nr 3, s. 279–293.

⁵ M. Wasilewski, op. cit., s. 122.

⁶ G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, tłum. E.I. Zieliński, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004, t. 3, *Systemy epoki hellenistycznej*, s. 268 i n.

⁷ Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2000, s. 44 i nn.

dostrzec w czasach rodzącej się kultury hellenistycznej, kiedy to obywatele poszczególnych *poleis* musieli odczuwać problemy natury tożsamościowej⁸. Epikur wskazywał właściwy kierunek, który należało obrać, by odnaleźć się w świecie i rozpoznać właściwy cel życia⁹. Słusznie Autor omawianej tu książki na samym początku lokuje zagadnienia związane z pojęciem celu (s. 32 i n.), chociaż rozczarowuje dość zdawkowe potraktowanie tego zagadnienia i ograniczenie do kilku krótkich fragmentów dotyczących rozumienia samego terminu. Biorąc pod uwagę szeroki kontekst pedagogiczny, warto byłoby to zagadnienie bardziej uwypuklić i wskazać na możliwości interpretacyjne w tym zakresie.

Zagadnienie celu, a zwłaszcza potencjału każdego człowieka do jego osiągnięcia, należy uznać za szczególnie wartościowe (choć – oczywiście w odmienny sposób – pisali o tym zarówno Platon¹⁰, jak i Arystoteles¹¹). Epikur konsekwentnie dowodził, że osiągnięcie szczęścia jest możliwe, trzeba jednak spełnić kilka warunków, lokowanych w sferze edukacyjnej, ale przy odrzuceniu podejścia encyklopedycznego¹². Najistotniejsze było uznanie filozofii za odpowiednie narzędzie, służące do właściwego zadbania o dobro duszy, o czym wyraźnie pisał Epikur w *Liście do Menojkeusa* (s. 33). Należy pamiętać, że w tamtej rzeczywistości pod pojęciem filozofii rozumiano całokształt nauki czy postawę prowadzącą do jej rozumienia. Jeżeli więc celem nauki epikurejskiej jest osiągnięcie aponii i ataraksji, to filozofia stanowić musi naturalne narzędzie, służące urzeczywistnieniu tego celu.

Punktem wyjścia powinno być zrozumienie natury przyjemności, która stanowi kluczowe pojęcie w myśli epikurejskiej¹³ i która najbardziej rozpalala wyobraźnię epikurejskich antagonistów¹⁴. W zwięzły, ale kompletny sposób zostało to wyrażone w *Liście do Menojkeusa*, który *in extenso* ostatnio został opublikowany pod redakcją Kazimierza Pawłowskiego¹⁵: „Jasno sprecyzowany pogląd na te sprawy pozwoli skierować wszelki wybór i wszelkie unikanie na korzyść zdrowia ciała i spokoju duszy, a to właśnie jest celem szczęśliwego życia”¹⁶. Zrozumienie porządku potrzeb pozwala według Epikura człowiekowi na uwolnienie się od potrzeby zabiegania o cokolwiek, czego by mu brako-

⁸ G. Reale, op. cit., s. 26.

⁹ Zob. J.S. Purinton, *Epicurus on the Telos*, „Phronesis” 1993, t. 38, nr 3, s. 281–320.

¹⁰ Zob. zwłaszcza „Fajdros” w: Platon, *Fajdros; Hippiasz mniejszy; Hippiasz większy; Ion*, tłum. W. Witwicki, Alfa, Warszawa 1999, s. 34, gdzie mowa o możliwości oglądania istoty istotnie istniejącej przy wykorzystaniu rozumu.

¹¹ Arystoteles, *Zachęta do filozofii; Fizyka*, tłum. K. Leśniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 33.

¹² Por. H.-I. Marrou, *Historia wychowania w starożytności*, tłum. S. Łoś, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1969, s. 256.

¹³ T. O’Keefe, *Epicureanism*, Routledge, London–New York 2014, „Ancient philosophies”, s. 107.

¹⁴ Ostatnio na ten temat: J. Martínez i M. Labiano, *Epicurus and the paradox of hedonism*, „Graeco-Latina Brunensia” 2022, nr 2, s. 73–84.

¹⁵ Epikur z Samos, op. cit., s. 76–83, kwestie dotyczące przyjemności: s. 79–81.

¹⁶ Ibidem, s. 79.

wało – przede wszystkim dlatego – iż dzięki świadomości tego porządku znika ból spowodowany brakiem przyjemności¹⁷. Epikur dowodził jednak mimo tego, że przyjemność jest najwyższym dobrem człowieka, jest początkiem i celem życia szczęśliwego, czymś, co człowiek odczuwa w sposób naturalny jako dobro. Dzięki filozofii może on dostrzec konsekwencje pewnych działań lub zaniechań i dokonać odpowiedniego wyboru, który przyniesie mu w rezultacie największą korzyść. Za bardzo ważne uznawał on umiarkowanie: „przyzwyczajenie do życia prostego i mało kosztownego zapewnia dobre zdrowie i uaktywnia wobec różnych potrzeb życiowych, a kiedy się po dłuższej przerwie zasiądzie przy suto zastawionym stole, wówczas się lepiej korzysta z tych przyjemności; wreszcie czyni nas ono nieustraszonymi wobec igraszek losu”¹⁸. Właściwą przyjemnością, o którą warto zabiegać, jest nieobecność cierpień fizycznych i brak niepokojów duszy. Życie przyjemne możliwe jest dzięki zachowaniu trzeźwości rozumu, co pozwala rozpoznać przyczyny wszelkiego wyboru i unikania, ale i odrzucić „czcze domysły” – „źródło największych utrapień duszy”¹⁹.

Warunkiem zatem utrzymania stałej przyjemności jest zachowanie spokoju umysłu, wymagające uporządkowania swojej wizji świata oraz stałej dyspozycji filozoficznej, czyli gotowości do „sztuki rozumienia”. Otaczający świat jest dla Epikura światem praw przyrody, praw przyczyny i skutku. Uświadomienie sobie tego faktu i odrzucenie wiary w żonglowanie ludzkim losem przez bogów już samo w sobie może prowadzić do ukojenia. W połączeniu zaś z tzw. poczwórnym lekarstwem (*tetrapharmakos logos*), którego opis został przez Marcina Wasilewskiego umieszczony na początku wyboru, spokój może już gwarantować:

Bóstwo nie jest straszne
śmierć jest niezawodna
to, co jest dobre, jest łatwe do zdobycia
to, co jest złe, jest łatwe do zniesienia²⁰.

Jak widać z tego krótkiego zestawienia, kwestie religijne traktowane były tu z wysokim priorytetem. O ile Epikur nie odrzucał wiary w Boga, to jednak daleki był od tzw. ludowej religijności, przepełnionej strachem i pożądaniem czy codziennym wypełnianiem religijnych obowiązków. W tym zakresie sprowadzał swoje poglądy do spraw autarkii człowieka: „Szaleństwem jest żądać od bogów tego, co można osiągnąć o własnych siłach” (s. 58). Tak sformułowane poglądy jeszcze przez długi czas rodziły wielkie oburzenie – Cyncero miał pisać o nim: „Żarty sobie z nas stroi ten człowiek, nie tyle dowcipny, ile pozwalający sobie na swawolę w pisaniu!” (s. 59). Biorąc pod uwagę rzymskie przywiązanie do tradycji, tak wyrażony gniew jest zrozumiały, jednak trzeba zauważyć

¹⁷ Por. J. Martínez i M. Labiano, op. cit., s. 75.

¹⁸ Epikur z Samos, op. cit., s. 80 i n.

¹⁹ Ibidem, s. 81.

²⁰ M. Wasilewski, op. cit., s. 30.

pewien kontekst teologiczny, który rozwijał się w Grecji od bardzo długiego czasu – a dostrzegalny od wierzeń orfickich o charakterze monistycznym, poprzez idee szkoły pitagorejskiej, po pojęcie istoty istotnie istniejącej, wyrażonej przez Platona w jego *Fajdrosie*²¹. Pomijając ważne różnice metafizyczne, ogólna myśl jest spójna – istnieje pewne pojęcie boskości (istota niezniszczalna i błoga, s. 46), a „bogowie są, wszak oczywiste jest o nich poznanie” (ibidem).

Odnośnie natomiast do problemu śmierci to oczywiście warto przywołać tutaj stosunek Epikura do tego zagadnienia, wyrażony w przywołanym już wyżej *Liście do Menojkeusa*. Śmierć zasadniczo nie dotyczy człowieka: gdy my istniejemy, śmierć jest nieobecna, gdy ona się pojawia, człowieka już nie ma²². Dla mędrca zaś nie stanowi ona problemu, gdyż nie wyrzeka się on życia, ponieważ nie jest mu ono ciężarem; śmierci się nie boi, gdyż nie uważa jej za zło. Ciekawie prezentuje się ten pogląd w zestawieniu z fragmentem dzieła Lukrecjusza *O naturze rzeczy*, gdzie można przeczytać:

Jest oczywiste, że śmierci wcale nie trzeba się lękać,
Bo przecież ten, kogo nie ma, nie może być nieszczęśliwy;
I zresztą co za różnica, czy się w ogóle narodził,
Skoro mu śmierć nieśmiertelna zabrała śmiertelne życie²³.

Powyższe zestawienie „warunków” osiągnięcia szczęścia powinno być uzupełnione o zagadnienia fizyczne, które miały duże znaczenie dla twórcy Ogrodu, a z powodzeniem mogły zastąpić pospolite wierzenia ludowe. Obserwowane zjawiska są, w świetle jego poglądów, naturalnymi twórami, konsekwencją praw rządzących naturą. I chociaż Marcin Wasilewski z założenia ograniczał się do etyki, właściwie to uzasadniając, to nie pominął w wyborze tego ważnego problemu. W części zatytułowanej „Pożytki z nauki o przyrodzie” świetnie zestawił fragmenty dowodzące potrzeby studiowania fizyki, spośród których warto przywołać chociażby ten jeden:

Nie można pozbyć się strachu, który odczuwamy wobec rzeczy najważniejszych, jeśli nie dojdzie się do zrozumienia istoty wszechświata, a tylko poprzestanie na tym, co na ten temat opowiadają mity. Dlatego nie można osiągnąć niczym niezmqconej rozkoszy bez poznania natury²⁴.

Zrozumienie praw rządzących przyrodą, praw kosmicznych (wraz z wyrażoną przez Epikura wprost teorią Wielkiego Wybuchu! – wyprowadzoną z atomistycznej koncepcji budowy świata, ale krytycznej wobec propozycji Demokryta, wiodącą do fatalizmu²⁵) –

²¹ Zob. P. Świercz, *Jedność wielości: świat, człowiek, państwo w refleksji nurtu orficko-pitagorejskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 2621, http://www.sbc.org.pl/Content/9735/jednosc_wielosci.pdf [dostęp: 27.06.2023].

²² Por. R. Woolf, *What Kind of Hedonist was Epicurus?*, „Phronesis” 2004, t. 49, nr 4, s. 314 i n.

²³ M. Wasilewski, op. cit., s. 158.

²⁴ Ibidem, s. 39.

²⁵ Zob. T. O’Keefe, *Epicurus on freedom*, Cambridge University Press, Cambridge, UK; New York 2005, s. 65; T. O’Keefe, *Epicureanism*, op. cit., s. 3 i n.

miało prowadzić człowieka do osiągnięcia spokoju umysłu. Fizyka zatem stanowiła w świetle nauki epikurejskiej istotny środek umożliwiający osiągnięcie zakładanego celu wychowawczego.

Szczęście, odwołując się do nauk epikurejskich, można określić jako stan umysłu, który osiągnął spokój dzięki sztuce rozumienia, czyli filozofii, ale i umiejętności unikania bólu oraz dążenia do przyjemności stałej, duchowej, wynikającej z życia zgodnego z naturą i mądrością. Marcin Wasilewski we wprowadzeniu do lektury napisał, że „przesłanie Epikura skierowane jest do *każdego* człowieka, ale nie do *wszystkich*; wielu z pewnością nie będzie w stanie go przyjąć, ale każdy może spróbować” (s. 24). Biorąc pod uwagę wyżej przywołane „warunki” niezbędne dla osiągnięcia szczęścia, warto się zastanowić, jak dzisiejsze społeczeństwo, przesiąknięte na wskroś kulturą „analgetyków”, może odnaleźć w sobie siłę do odkrycia przyczyny swojego cierpienia? Leszek Kołakowski zauważył, że „racjonalnie urządzona lub ku racjonalnemu rządzeniu zmierzająca zbiorowość krok za krokiem zdejmuję ze mnie – z każdego z nas z osobna – odpowiedzialność za życie własne, za życie cudze, za samą zbiorowość”²⁶. Epikur natomiast zdaje się mówić, że bez świadomej woli²⁷ i pracy nie ma możliwości osiągnięcia prawdziwego, trwałego szczęścia. Odpowiedzialność za to spoczywa nie na dobrze urządzonym państwie, właściwej religii, ale na jednostce. Jeżeli bowiem zakłada się autarkiczność człowieka, to wraz z nią postępuje też odpowiedzialność za własne życie. Świetnie podsumował to Giovanni Reale: „w epoce, w której wszystko się waliło i szybko zmieniało, człowiek nie mógł znaleźć żadnego punktu oparcia w innych ludziach lub rzeczach ani otrzymać od nich żadnej gwarancji pewności; stąd tego, czego potrzebował, musiał szukać i znajdował w sobie i tylko w sobie”²⁸.

Oczywiste jest, że współczesna pedagogika powinna odpowiadać aktualnym potrzebom – do tego doskonale nadają się studia humanistyczne²⁹, dążące do zrozumienia natury świata i człowieka, a zapewniające przez to, zgodnie z poglądem epikurejskim, odnalezienie spokoju umysłu – ataraksję, tożsamą z osiągnięciem szczęścia. Jednak w społeczeństwie szukającym gotowych produktów i właściwych odpowiedzi na rozmaite bolączki nie jest to łatwe do zaakceptowania. Dotyczy to także pedagogiki, stopniowo deprecjonującej znaczenie humanistyki, chociażby w zakresie filozofii czy historii wychowania. Możliwe, że w związku z tym też można zaobserwować żądania studentów otrzymania gotowych, uniwersalnych narzędzi do realizacji ich wychowawczych celów. Czy jednak potrafią oni te cele w ogóle nazwać, czy potrafią zrozumieć potrzeby człowieka i właściwe środki prowadzące do ich zaspokojenia?

²⁶ L. Kołakowski, *Obecność mitu*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2005, s. 129.

²⁷ Por. T.O’Keefe, *Epicurus on freedom*, op. cit., s. 153.

²⁸ G. Reale, op. cit., s. 33.

²⁹ Por. O. Marquard, *Apologia przypadkowości*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1994, s. 110.

Warto pamiętać, że Epikur, który był synem nauczyciela (według Diogenesa Laertiosa miał wraz z ojcem za niewielkie pieniądze udzielać nauk pisanie³⁰), miał duże zrozumienie dla potrzeb edukacyjnych. W omawianym tutaj wyborze źródeł znalazło się miejsce dla późniejszego przekazu Seneki nt. kształcenia i uzdolnienia uczniów w świetle poglądów Epikura. Miał on wyróżniać trzy kategorie uczniów – samodzielnie kroczących do prawdy, takich, którzy potrzebują w swojej drodze wsparcia nauczyciela, ale i takich, których trzeba „poganiać”. Wiadomo zresztą, że jego Ogród (*Kipos*) był miejscem wyjątkowym na ówczesnej scenie edukacyjnej; miejscem, w którym najróżniejsi uczniowie mogli uzyskać wsparcie i przyjaźń nauczyciela. Przyjaźń, o czym także warto wspomnieć, miała istotne znaczenie w ogólnych naukach epikurejskich i przynosiła korzyści dla obu stron, chociażby w zakresie bezpieczeństwa³¹:

Ta sama wiedza, która umocniła w nas przekonanie, że cierpienie nie trwa ani wiecznie, ani bardzo długo, dostrzegła i to, że przyjaźń jest najlepszą gwarancją bezpieczeństwa nawet w naszych ograniczonych warunkach³².

Epikur wyraźnie dbał o odpowiednie warunki spotkań ze swoimi uczniami – w liście skierowanym do przyjaciół na Samos podkreślał, że będą pracowali „w miłej, przyjemnej i błogiej atmosferze” (s. 177).

Przechodząc do podsumowania tego krótkiego szkicu, warto podkreślić to, co szczególnie wyróżnia epikurejską etykę wychowawczą: wiara w potencjał człowieka do bycia szczęśliwym z jednej strony dzięki filozofii (rozumienie świata, jego mechanizmów), ale i doświadczeniu życia w jego pełni – w rozumiejącym doświadczaniu przyjemności i przykrości, wśród przyjaciół. Warto zwrócić uwagę na ważny uniwersalizm myśli – dla kluczowej z pedagogicznego punktu widzenia epikurejskiej etyki wychowawczej nie jest istotny światopogląd autora, jego zapatrywanie na kwestie religijne czy przyjmowaną teorię budowy wszechświata (choć jego naukowa intuicja jest zaskakująca z dzisiejszego punktu widzenia!).

Biorąc pod uwagę żywotność myśli epikurejskiej w dziejach naszej cywilizacji (i to pomimo licznych zabiegów dążących do jej zdezwuowania) z dużym zadowoleniem i nadzieją należy przyjąć rosnące w ostatnich latach zainteresowanie dziełami Epikura. Cieszy zwłaszcza ostatnie wydanie korpusu źródeł epikurejskich autorstwa Marcina Wasilewskiego, które opiera się na przesłankach pedagogicznych, a wykonane zostało z dużą starannością i w sposób czytelny. Przypomina bowiem pedagogom ważne antyczne dziedzictwo, zawierające wiele interesujących nauk, ale przede wszystkim wskazuje w sposób

³⁰ Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. K. Leśniak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 586.

³¹ Sporo uwagi poświęcono temu problemowi w: A. Bergsma, G. Poot, i A.C. Liebroer, *Happiness in the Garden of Epicurus*, „Journal of Happiness Studies” 2007, t. 9, nr 3, s. 397–423; zob. też T. O’Keefe, *Epicureanism*, op. cit., s. 108; o kwestii strachu przed innymi ludźmi, unikaniu złości i nienawiści w kontekście przyjaźni, zob. J.M. Rist, *Epicurus on Friendship*, „Classical Philology” 1980, t. 75, nr 2, s. 121.

³² M. Wasilewski, op. cit., s. 200.

wyraźny na cel wychowawczy i zawiera deklarację możliwości jego osiągnięcia. W skomplikowanej rzeczywistości i wśród informacyjnego szumu warto przypominać o prostych rozwiązaniach, o samowystarczalności człowieka względem prowadzenia szczęśliwego życia.

Bibliografia

- Arystoteles, *Zachęta do filozofii; Fizyka*, tłum. K. Leśniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Bauman Z., *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2000.
- Bergsma A., Poot G., i Liebroer A.C., *Happiness in the Garden of Epicurus*, „Journal of Happiness Studies” 2007, t. 9, nr 3, s. 397–423.
- Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. K. Leśniak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.
- Epikur z Samos, *Listy oraz wybór świadectw*, red. K. Pawłowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego, Warszawa 2015.
- Erazm z Rotterdamu, *Epikurejczyk*, w: *Wybór pism*, tłum. M. Mejor, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 397–420.
- Jungkuntz R.P., *Christian Approval of Epicureanism*, „Church History” 1962, t. 31, nr 3, s. 279–293.
- Kołakowski L., *Obecność mitu*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2005.
- Marquard O., *Apologia przypadkowości*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1994.
- Marrou H.-I., *Historia wychowania w starożytności*, tłum. S. Łoś, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1969.
- Martínez J., i Labiano M., *Epicurus and the paradox of hedonism*, „Graeco-Latina Brunensia” 2022, nr 2, s. 73–84.
- O’Keefe T., *Epicurus on freedom*, Cambridge University Press, Cambridge, UK; New York 2005.
- O’Keefe T., *Epicureanism*, Routledge, London New York 2014, „Ancient philosophies”.
- Platon, *Fajdros; Hipiasz mniejszy; Hipiasz większy; Ion*, tłum. W. Witwicki, Alfa, Warszawa 1999.
- Purinton J.S., *Epicurus on the Telos*, „Phronesis” 1993, t. 38, nr 3, s. 281–320.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, tłum. E.I. Zieliński, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004.
- Rist J.M., *Epicurus on Friendship*, „Classical Philology” 1980, t. 75, nr 2, s. 121–129.
- Świercz P., *Jedność wielości: świat, człowiek, państwo w refleksji nurtu orficko-pitagorejskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 2621, http://www.sbc.org.pl/Content/9735/jednosc_wielosci.pdf [dostęp: 27.06.2023].
- Wasilewski M., *Źródła do epikurejskiej etyki wychowawczej*, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2020.
- Woolf R., *What Kind of Hedonist was Epicurus?*, „Phronesis” 2004, t. 49, nr 4, s. 303–322.
- Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1, *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia* wyd. S. Wołoszyn, Dom Wydawniczy Strzelec, Kielce 1995, wyd. 2 zmienione.

**Marcin Wasilewski, *Chrestomatia pedagogiczna świata starożytnego*
(CHPS), Wyd. Akademia im. Jakuba z Paradyża,
Gorzów Wielkopolski 2023, ss. 335**

Autor recenzowanej pracy, dr hab. Marcin Wasilewski, prof. AJP, jest pracownikiem Wydziału Humanistycznego Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Pedagog, historyk filozofii głównie koncentruje swoje zainteresowania badawcze wokół zagadnień poświęconych pedagogice filozoficznej, historii filozofii oraz historii wychowania w zakresie edukacji. Autor w swoim dorobku naukowym wykazuje się szeroką znajomością materiału źródłowego i problematyki edukacyjno-wychowawczej¹.

Przedstawiany czytelnikom wybór tekstów wpisuje się w pełni w zainteresowania naukowe Autora, zarówno te badawcze, jak i w nurt popularyzacji wiedzy z zakresu pedagogiki filozoficznej, zwłaszcza w obszarze źródeł pisanych. Zaangażowanie w przygotowanie *Chrestomatii pedagogicznej świata starożytnego* M. Wasilewski tłumaczy ograniczonym dostępem do tekstów źródłowych (w przekładzie na język polski), zgromadzonych w jednym zbiorze, a które byłyby powiązane z nurtem myśli (pseudo)pedagogicznej w starożytności, stąd propozycja wyjścia naprzeciw potrzebom dydaktycznym i oczekiwaniom środowiska akademickiego². Marcin Wasilewski niewątpliwie

¹ M.in.: M. Wasilewski, *O Platońskiej definicji wychowania z pierwszej księgi „Praw”*, w: *Idee pedagogiki filozoficznej*, red. S. Sztobryn, B. Śliwerski Łódź 2003; idem, *Paideutyka Protagorasa i Platona*, Poznań 2007; idem, *Pojęcia pedagogiczne u Herodota z Turioj*, w: *Pedagogika filozoficzna*, red. S. Sztobryn, M. Wasilewski, M. Rojek, t. 4, 2012, s. 53–57; idem, *Protagoras z Abdery – sofista i wychowawca. Studium z historii filozofii wychowania*, Łódź 2013; idem, *Nurty pedagogiki greckiej. Zarys problematyki metodologicznej i źródłoznawczej*, „Littera Antiqua” 2014, nr 8, s. 133–151; idem, *Pedagogika Posejdoniosa z Apamei*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2017, 243(1), 177–185.

² W odniesieniu do starożytności wydaje się bardziej poprawne użycie określenia „myśl (pseudo)pedagogiczna” niż „myśl pedagogiczna”, ponieważ nie mamy tu do czynienia z literaturą sensu stricte pedagogiczną

posiada doświadczenie w tego typu publikacjach z uwagi na fakt, że jest to już jego kolejna, udana próba dokonania wyboru, opracowania i edycji tekstów źródłowych. Wskazuje to nie tylko na konsekwencję podejmowanych działań badawczych ze strony Autora, ale także trud ich popularyzacji wśród czytelników³.

Zakres chronologiczny przygotowanego wyboru tekstów obejmuje okres od II tysiąclecia p.n.e. po VI wiek n.e. Dotyczy to tekstów powiązanych z cywilizacjami Orientu oraz europejską. Natomiast w przypadku obszarów Mezoameryki przedstawione fragmenty źródeł (XVI–XVII w.) dotyczą cywilizacji prekolumbijskich i podejmują problemy dotyczące wychowania, edukacji i socjalizacji w kulturze Azteków i Inków. Być może pomocne byłoby w tym przypadku krótkie wprowadzenie dotyczące przyjętych zasad chronologii dla cywilizacji mezoamerykańskich i andyjskich, co znacząco zwiększyłoby czytelność przyjętych ram chronologicznych w odniesieniu do zakresu *Chrestomatii pedagogicznej świata starożytnego*. Zwłaszcza że zarówno w podręcznikach poświęconych powszechnej historii starożytnej, historii wychowania w starożytności, jak i w programach studiów na kierunkach historii czy pedagogiki (w zakresie historii wychowania, myśli pedagogicznej) nie uwzględnia się zwyczajowo problematyki kultur i cywilizacji tego obszaru. Brak takiego wprowadzenia może początkowo, ale nie musi, zdezorientować mniej lub nieprzygotowanego do ich odbioru czytelnika.

Przygotowany wybór materiałów źródłowych to bogaty wybór autorów i fragmentów tekstów literackich, w których odnajdujemy treści poświęcone zagadnieniom z zakresu historii kształcenia i edukacji, wychowania oraz szeroko rozumianej socjalizacji w starożytności. Autor *Chrestomatii* podzielił prezentowane teksty na cztery rozdziały wraz z podrozdziałami, co uporządkowało merytorycznie prezentowaną problematykę i ich geograficzne odniesienia. Wybrane teksty zostały poprzedzone wprowadzeniem do *Chrestomatii pedagogicznej* (s. 9–22). Autor odniósł się w tej części do przedstawienia zarysu zarówno tradycji badawczej, jak i edytorskiej, do której nawiązuje prezentowany wybór źródeł. Przedstawił uzasadnienie użycia pojęcia „chrestomatia” w tytule pracy oraz założenia metodyczne i metodologiczne przyjęte w pracy. Strona formalna recenzowanego wyboru źródeł jest w pełni poprawna. Na uwagę zasługuje również staranność w opracowaniu strony edytorskiej zamieszczonych tekstów⁴.

a bardziej z tekstami literacko-filozoficznymi, których założeniem nie było służyć jako teksty do reorganizacji sposobów treści nauczania, czy w ogóle powstawania nowych koncepcji wychowawczych. Częściej natomiast treści nas interesujące stanowią tło lub są drugoplanowymi wtrąceniami. Nie noszą tym samym znamion klasycznego dyskursu pedagogicznego. Treści znajdujące się w tekstach starożytnych nie w pełni zatem odpowiadają zawartości znaczenia terminu, jakim współcześnie się posługujemy używając określenia „myśl pedagogiczna” do chronologicznie późniejszych okresów. Np.: W. Szulakiewicz, *Myśl pedagogiczna jako przedmiot badań historiografii edukacyjnej*, „Chowanna” 1998 (1999), R. XLI (LII), t. 2, s. 9–18; R. Schulz, *Dylemat – kategoria organizująca dyskurs myśli pedagogicznej*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2017/2, nr 25, s. 304–305.

³ Źródła do epikurejskiej etyki wychowawczej, wybór, układ, oprac. i wprowadz. M. Wasilewski, Wyd. Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2020; czy licznie cytowane źródła w: M. Wasilewski, *Pedagogika grecka od Protagorasa do Posejdoniosa*, Łódź 2017.

⁴ *Chrestomatia pedagogiczna*, op. cit., s. 19–20.

Rozdział I Autor zatytułował „Edukacja i myśl pedagogiczna Orientu”, zachowując podział na teksty poświęcone kulturze starosumeryjskiej (1. Mezopotamia), egipskiej (2. Egipt), pochodzące z terenów Izraela (3. Izrael), Persji (5. Persja) oraz obszarów dalekowschodnich, takich jak: Indie (4. Indie) czy Chiny (6. Chiny). Natomiast rozdział II – został poświęcony „edukacji i myśli pedagogicznej w cywilizacji grecko-rzymskiej” z zachowaniem podziału na Helladę i Rzym. Rozdział III – to teksty nawiązujące do refleksji na temat wychowania i socjalizacji w *Barbaricum* (9. Celtowie; 10. Germanie). Ostatni – rozdział IV – zawiera fragmenty tekstów poświęconych cywilizacji mezoamerykańskiej i andyjskiej (11. Aztekowie; 12. Inkowie). Antologię tekstów zamyka Indeks źródeł (s. 341–345), który Autor poprzedził wyjaśnieniem schematu zapisu wybranych tekstów źródłowych (rodzaju ich kodowania). Należy tu podkreślić, że przyjęty zapis edytorski tekstów źródłowych przez M. Wasilewskiego stanowi kontynuację zapisu źródeł zastosowanego przez niego już we wcześniej wydanym przez tego Autora zbiorze *Źródła do epikurejskiej etyki wychowawczej*⁵.

Fragmenty prezentowanych tekstów poświęconych cywilizacjom Bliskiego i Dalekiego Wschodu (rozdział I) nie były dotąd publikowane w dostępnych wyborach źródeł podejmujących problematykę edukacji w starożytności. Stanowi to pewnego rodzaju *novum* w stosunku do wcześniej wydanych antologii tekstów udostępnionych w przekładzie na język polski. Teksty te wprawdzie publikowane są we fragmentach w wąsko specjalistycznych monografiach czy studiach poświęconych kulturom Mezopotamii, Egiptu, Izraela czy Persji. Przez co znane i wykorzystywane były dotąd głównie w pracy dydaktycznej przez bardzo wąskie grono dydaktyków historyków wychowania – starożytników, a dla większości środowiska studenckiego pozostawały dotąd poza zasięgiem z uwagi na ich rozproszenie. Teraz przez pracę redakcyjną Autora *Chrestomatii* krąg odbiorców ma możliwość znacząco się poszerzyć. A przecież mowa tu o tekstach odnoszących się do obszarów, których cywilizacje miały znaczący wpływ na kształt kultury starożytnych Greków i Rzymian, a tym samym wpisały się w podwaliny cywilizacji europejskiej⁶.

Natomiast edukacja i myśl (pseudo)pedagogiczna poświęcona kulturze Indii oraz Chin, podobnie zresztą jak ma to miejsce w przypadku tekstów dotyczących cywilizacji mezoamerykańskiej i andyjskiej, (por. rozdział IV, s. 319–340), opiera się na odmiennych uwarunkowaniach kulturowych niż cywilizacja europejska. Teksty z tego obszaru kulturowego nie były dotąd ujmowane w znanych nam wyborach źródeł. Stanowią więc one ciekawy dodatek, bowiem wychodzą poza przyjęte dotąd ramy europocentryzmu w programach studiów akademickich poświęconych pedagogice filozoficznej.

Przyjęte chronologiczne i merytoryczne ramy *Chrestomatii* z uwagi na liczbę tekstów zdaniem Autora nie pozwalają poprzedzać każdego rozdziału rozbudowanymi wstępami. Trudno tu nie zgodzić się z taką argumentacją i polemizować z przyjętą koncepcją Autora wyboru źródeł. Przy czym on sam, wskazując na potencjalnych odbiorców antologii,

⁵ *Źródła do epikurejskiej*, op. cit.

⁶ *Chrestomatia pedagogiczna*, op. cit., s. 18.

ma świadomość istnienia różnych możliwości ich wykorzystania na „[...] wiele sposobów [...]” przy jednoczesnym „[...] braku usatysfakcjonowania specjalistów poszczególnych kultur [...]”⁷. Wydaje się, że intencją Autora *Chrestomatii* jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na te kultury i zachęcenie czytelników do podjęcia samodzielnych studiów. Jednak w tym szczególnym przypadku można byłoby rozważyć wskazanie podstawowej literatury przedmiotu, która mogłaby stanowić dobre wprowadzenie w kontekst historyczny dla tych kręgów cywilizacyjnych. Dotyczy to również tekstów z rozdziału IV – „Wychowanie i kształcenie w cywilizacji mezoamerykańskiej i andyjskiej”.

Fragmenty tekstów źródłowych, które odnoszą się do kręgu cywilizacji grecko-rzymskiej, M. Wasilewski przedstawił w rozdziale II z zachowaniem podziału na wychowanie i edukację w Helladzie (II.7, s. 147–244) oraz edukację w Rzymie (II.8, s. 245–310). W pierwszej części – poświęconej kulturze Hellady – teksty obejmują chronologicznie okresy od archaicznego po hellenistyczny z rozdzieleniem ich na problematykę poświęconą dwóm polis: Sparcie i Atenom. W tej części rozdziału Autor wzbogacił wybór źródeł o teksty wychodzące chronologicznie poza kulturę okresu klasycznego, co nie jest nam znane z innych wyborów źródeł. W przypadku części drugiej – poświęconej Rzymowi – teksty chronologicznie dotyczą okresów od republiki po późne cesarstwo. W odniesieniu do okresu cesarstwa, co warto jest podkreślić, Autor zaprezentował wybór fragmentów tekstów pisarzy wywodzących się ze środowisk zarówno tradycyjnej kultury rzymskiej, jak i wczesnochrześcijańskiej (np. św. Augustyna, Bazylego Wielkiego czy Klemensa Aleksandryjskiego).

Z pozoru tylko w niektórych częściach tego rozdziału (i wyłącznie w odniesieniu do kultury okresu klasycznego) możemy odnieść wrażenie, że mamy tu do czynienia z powtórzeniami zarówno autorów, jak i tekstów, które były już prezentowane czytelnikom w wyborach źródeł pod redakcją innych autorów. Jednak publikowane tu teksty zostały wzbogacone i rozbudowane o nowe fragmenty. Przy czym sama lista autorów tekstów literacko-filozoficznych została znacząco poszerzona. Niewątpliwie zwiększa to czytelnikom nie tylko możliwość poznania różnych stanowisk starożytnych autorów w zakresie edukacji, ale także pozwala na dokonywanie porównań ich poglądów oraz ich ewolucji w obrębie problematyki edukacyjno-wychowawczej tego okresu. Należy podkreślić, że ta część wyboru źródeł została wzbogacona zarówno jakościowo, jak i ilościowo⁸.

Kolejne *novum*, wyróżniające antologię tekstów w opracowaniu M. Wasilewskiego, stanowią teksty związane z wychowaniem i socjalizacją w *Barbaricum* (autorstwa Gajusza Juliusza Cezara 294, 295; roz. III, 9. Celtowie, 10. Germanie). Problematyka ta jest całkowicie pomijana w opracowaniach i programach studiów pedagogicznych. Przyczyn

⁷ Ibidem, s. 21.

⁸ W odniesieniu do starożytnej Grecji okresu klasycznego Autor uzupełnił wybór tekstów o nowych 26 autorów tekstów starożytnych, w tym np. o Diodora Sycylijskiego, Pseudo Platona, Pseudo Ksenofonta, Diogenesa Laertiosa, Gorgiasza, Antyfona, Sekstusa Empiryka, Aulusa Geliusa itd. Natomiast w przypadku Rzymu wybór tekstów został wzbogacony o 14 autorów dotąd nieprzytaczanych w znanych i dostępnych nam wyborach źródeł np. o Horacjusza, Tacyta, Swetoniusza, Witruwiusza, Synecjusza z Cyreny, Auzoniusza itd.

togo stanu należy upatrywać w bardzo ograniczonym źródłowo materiale oraz braku prowadzonych w tym obszarze intensywnych badań historycznych, nie wspominając o braku zainteresowania i badań ze strony środowiska historyków wychowania. Tym bardziej należy docenić próbę przełamania kolejnego stereotypu, z jakim zmierzył się Autor, oraz usiłowanie skierowania uwagi na nową, niezwykle interesującą, a zapomnianą, lub pomijaną, płaszczyznę badawczą.

Trzeba podkreślić, że przygotowana przez Autora *Chrestomatia pedagogiczna świata starożytnego* stanowczo nie nosi znamion pracy o charakterze odtwórczym, jak ma to miejsce w wielu przypadkach znanych nam z rynku wydawniczego opracowań wyborów źródeł. Marcin Wasilewski w swojej pracy nie tylko uzupełnił zbiór źródeł o teksty nowych autorów, ale także w przypadku cytowanych autorów w innych wyborach źródeł rozszerzył znacząco ten katalog o nowe fragmenty ich tekstów. Wszystkie udostępnione teksty pozostają w najnowszych wersjach przekładu na język polski. Ponadto należy zauważyć teksty pochodzące z obszarów, które dotąd były pomijane w wyborach źródeł z zakresu pedagogiki filozoficznej czy z zakresu problematyki edukacyjno-wychowawczej w starożytności. Mam tu na myśli obszerną część rozdziału I, poświęconą cywilizacjom Dalekiego Wschodu (Indii, Chin), rozdział poświęcony edukacji i socjalizacji w *Barbaricum* (rozdział III) oraz materiał poświęcony cywilizacjom mezoamerykańskiej i andyjskiej (Aztekom i Inkom; rozdział IV). Udostępnione i opracowane przez M. Wasilewskiego teksty dotyczą obszarów bardzo zróżnicowanych kulturowo i cywilizacyjnie, przez co zwiększają możliwości poznawcze czy prowadzenia analiz oraz porównań w ramach dydaktyki. A także zwrócenie uwagi na czynniki takie, jak uwarunkowania kulturowe, leżące u podstaw myśli dotyczącej edukacji i poglądów na wychowanie w świecie starożytnym.

Przedstawiony we „Wstępie” cel, jaki przyświecał Autorowi *Chrestomatii*, został w pełni zrealizowany. To przede wszystkim popularyzacja myśli (pseudo)pedagogicznej, ułatwiony dostęp do autorów i ich tekstów poruszających kwestie związane z nauczaniem i wychowaniem w różnych kulturach świata starożytnego oraz (a może przede wszystkim) udostępnienie odbiorcom tego wszystkiego w jednym podręcznym zbiorze źródeł i w polskim przekładzie. Z pewnością przygotowany, opracowany i wydany przez M. Wasilewskiego wybór tekstów źródłowych przyczyni się do popularyzowania wiedzy w obszarze starożytnej filozofii i historii wychowania, historii myśli (pseudo)pedagogicznej, wzbogaci materiał dydaktyczny, jak również pozwoli na przełamywanie stereotypów tradycji wynikających z przyjętych założeń europocentryzmu z czasów, kiedy to kształtowały się podwaliny nauk historycznych i pedagogicznych, a nadal obecnych. Nie ma wątpliwości, że na naszym rynku wydawniczym pojawił się nowy i bardzo ciekawy wybór tekstów pisarzy starożytnych w redakcyjnym opracowaniu Marcina Wasilewskiego poświęconych problematyce edukacyjno-wychowawczej, który prezentuje się jako bogaty ilościowo i jakościowo, zróżnicowany kulturowo i cywilizacyjnie zbiór.

Bibliografia

- Schulz R., *Dylemat – kategorią organizującą dyskurs myśli pedagogicznej*, „Przegląd Badań Edukacyjnych” 2017, nr 25 (2), s. 304–305.
- Szulakiewicz W., *Myśl pedagogiczna jako przedmiot badań historiografii edukacyjnej*, „Chowania” Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998 (1999), R. 41 (52), t. 2, s. 9–18.
- Wasilewski M., *O Platońskiej definicji wychowania z pierwszej księgi „Praw”*, w: *Idee pedagogiki filozoficznej*, red. S. Sztobryn, B. Śliwerski, Łódź 2003.
- Wasilewski M., *Paideutika Protagorasa i Platona*, Poznań 2007.
- Wasilewski M., *Pojęcia pedagogiczne u Herodota z Turioj*, w: *Pedagogika filozoficzna*, red. S. Sztobryn, M. Wasilewski, M. Rojek, t. 4, 2012, s. 53–57.
- Wasilewski M., *Protagoras z Abdery – sofista i wychowawca. Studium z historii filozofii wychowania*, Łódź 2013.
- Wasilewski M., *Nurty pedagogiki greckiej. Zarys problematyki metodologicznej i źródłoznawczej*, „Littera Antiqua” 2014, nr 8, s. 133–151.
- Wasilewski M., *Pedagogika grecka od Protagorasa do Posejdoniosa*, Łódź 2017.
- Wasilewski M., *Pedagogika Posejdoniosa z Apamei*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2017, 243(1), 177–185.
- Źródła do epikurejskiej etyki wychowawczej*, wybór, układ, oprac. i wprowadz. M. Wasilewski, Wyd. Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2020.

ŻYCIE NAUKOWE

Mirosław Łapot

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

ORCID: 0000-0002-1773-8410

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.7

„Twórcy polskiej historii oświaty i wychowania w latach 1945–2021”. Kraków 30–31.03.2022 roku – sprawozdanie z konferencji

Staraniem Sekcji Historii Pedagogiki Komisji Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk oraz Katedry Historii Oświaty i Wychowania Akademii Ignatianum w Krakowie w dniach 30–31 marca 2022 r. odbyła się konferencja naukowa zatytułowana *Twórcy polskiej historii oświaty i wychowania w latach 1945–2021*. Pomysł organizatorów przypomnienia wybitnych, a także mniej znanych, lecz zasługujących na pamięć, polskich historyków wychowania spotkał się z dużym zainteresowaniem badaczy z całej Polski. Podczas obrad, przeprowadzonych w formie zdalnej, wygłoszono 53 referaty przedstawicieli ośrodków akademickich z Krakowa, Warszawy, Torunia, Olsztyna, Gdańska, Gdyni, Słupska, Szczecina, Zielonej Góry, Poznania, Wrocławia, Opola, Katowic, Częstochowy, Łodzi, Skierniewic, Kielc, Lublina i Rzeszowa. Przybliżone przez prelegentów osiągnięcia wybitnych badaczy oraz szkół historyczno-oświatowych wielu uniwersytetów sprzyjały konsolidacji środowiska i wzmacnianiu statusu historii wychowania jako samodzielnej dyscypliny naukowej.

Uroczyste otwarcie konferencji przez prof. Władysława Szulakiewicza (przewodniczącą Sekcji Historii Pedagogiki KNP PAN), o. prof. dra hab. Józefa Bremera (rektora AIK) oraz o. dra Krzysztofa Biela (dziekana Wydziału Pedagogicznego AIK) poprzedziło złożenie kwiatów na grobie o. Ludwika Grzebienia na cmentarzu Rakowickim w Krakowie w drugą rocznicę jego śmierci.

W obradach plenarnych, którym przewodniczyli prof. W. Szulakiewicz i dr hab. o. Andrzej P. Bieś (prof. AIK), wygłoszono cztery referaty poświęcone obchodzącej jubileusz 25-lecia istnienia Katedrze Historii i Oświaty Wychowania w AIK. Otworzyła je wystąpieniem na temat rozwoju i osiągnięć wspomnianej Katedry w latach 1997–2022 dr hab. Beata Topij-Stempińska (prof. AIK). Kolejne referaty przybliżyły sylwetki jej

twórców – dr hab. Anna Królikowska (prof. AIK) zaprezentowała naukową i prywatną stronę życia o Ludwika Piechnika, pierwszego kierownika Katedry, natomiast Andrzej Paweł Bieś oraz o. dr hab. Stanisław Cieślak (prof. AIK) zajęli się dorobkiem o. Ludwika Grzebieńia, akcentując jego naukowy i wychowawczy wpływ na współpracowników i studentów.

Popołudniowa część konferencji została zorganizowana w dwóch sekcjach. Obrady sekcji I moderowali B. Topij-Stempińska oraz dr hab. Tomasz Maliszewski (prof. AMW). Jako pierwszy wystąpił dr hab. Adam Fijałkowski (prof. UW), przypominając powojenne losy międzywojennego historyka oświaty Hanny Pohoskiej (1895–1953). Z kolei dr hab. Jan Ryś (prof. UP) przybliżył sylwetkę Ignacego Zarębskiego (1906–1974), *spiritus movens* powstania Katedry Historii Oświaty i Wychowania Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Zasłużoną dla środowiska historyków wychowania postacią – Łukaszem Kurdybachą (1907–1972) – zajął się dr hab. Witold Chmielewski (prof. AIK). Prelegent skoncentrował się na mniej znanym epizodzie z życia i twórczości jednego z protoplastów historii wychowania, a mianowicie na okresie pobytu prof. Kurdybachy w Palestynie w czasie wojny.

W kolejnych wystąpieniach przypomniano sylwetki niedawno zmarłych historyków wychowania. Należy do nich Kamila Mrozowska (1917–2002), o której mówił prof. dr hab. Andrzej Meissner, podkreślając jej dążenie do nadania wysokiej rangi badaniom historyczno-oświatowym. Natomiast dr hab. Katarzyna Dormus (prof. UP) zajęła się osiągnięciami naukowymi Renaty Dutkovej (1927–2015). Doktor hab. Edward Nycz (prof. UO) i dr Patrycja Kaszubska-Dziergas (UO) zaprezentowali referat pt. *Profesor Stanisław Gawlik (1928–2010) – (o)polski nauczyciel i uczony*. Interesujące były również wystąpienia dra hab. Jana Krukowskiego (prof. UP w Krakowie) oraz dra Adama Ruty (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie), oba przyczyniły się do naszkicowania portretu naukowca, wychowawcy, człowieka i ojca, profesora Zygmunta Ruty (1932–2021).

Po dyskusji i krótkiej przerwie obrady sekcji wznowiono kolejnym prelekcyjnym dwugłosem – bohaterem dwóch wystąpień był wybitny przedstawiciel polskiej historii wychowania, pochodzący z krakowskiego środowiska akademickiego, prof. Czesław Majorek (1938–2022). Jego sylwetkę naukowca oraz nauczyciela akademickiego przypomniwały dr hab. Justyna Wojniak (prof. UP) oraz dr Anna Włoch (UP). Natomiast dr hab. Roman Tomaszewski (prof. AP w Słupsku) przedstawił referat zatytułowany *Historia wychowania w szkolnictwie resortowym (w perspektywie biografii, poglądów, dokonań F. Araszkiewicza, J. Cytowskiego i S. Rutkowskiego)*. Wystąpienie dra hab. Ryszarda Ślęczki (prof. UP) nawiązało do wcześniejszych referatów poświęconych Cz. Majorkowi, prelegent scharakteryzował w nim szerzej środowisko naukowe Katedry Historii Oświaty i Wychowania UP w Krakowie. Na zakończenie obrad sekcyjnych T. Maliszewski przybliżył zainteresowania artystyczne postaci ważnej dla gdańskiej pedagogiki – prof. Lecha Mokrzeckiego (1936–2021).

Obradom sekcji II przewodniczyły prof. prof. W. Szulakiewicz i Janina Kamińska (UW). Otworzył je referat prof. dra hab. Karola Poznańskiego, w którym ten zasłużony

badacz dziejów szkolnictwa w zaborze rosyjskim przedstawił swoją drogę do historii wychowania. Następnie W. Szulakiewicz scharakteryzowała wkład wrocławskiego badacza dziejów wychowania Stanisława Tynca (1889–1964) w kształtowanie tożsamości środowiska polskich historyków wychowania po II wojnie światowej. Z kolei dr Monika Hajkowska (UMCS) przypomniała osiągnięcia naukowe i zasługi w organizacji lubelskiego szkolnictwa wyższego po II wojnie światowej prof. Jana Dobrzańskiego (1901–1907). Znanym przedstawicielem lubelskiego środowiska historyków wychowania był Stanisław Litak (1932–2010), któremu swój referat poświęcił dr hab. Wiesław Partyka (KUL). Dwa wystąpienia dotyczyły twórczyni wrocławskiej szkoły historyków wychowania prof. Mirosławy Chamcówny (1919–2000). Pierwszy referat na jej temat wygłosiła prof. dr hab. Stefania Walasek (UWr), drugi – dr hab. Barbara Jędrzychowska (prof. UWr) i dr Jolanta Szablicka-Żak (UWr). Profesorowi Stanisławowi Michalskiemu (1928–1990) – twórcy poznańskiej szkoły historii wychowania – poświęcone były trzy wystąpienia. Referaty na jego temat zaprezentowały wspólnie prof. dr hab. Danuta Koźmian (Uniwersytet Szczeciński) i dr hab. Joanna Król (prof. Uniwersytetu Szczecińskiego), następnie dr Mikołaj Brenk (UAM), a także dr hab. Piotr Gołdyn (prof. UAM). Poznańskie środowisko badaczy dziejów wychowania reprezentował także Jan Hellwig (1931–2000), o którego życiu i dokonaniach mówiła dr hab. Edyta Wolter (prof. UKSW).

Po dyskusji i krótkiej przerwie obrady sekcyjne wznowiono wystąpieniem prof. J. Kamińskiej poświęconym badaczce oświaty międzywojennej Jadwidze Sutyle (1943–1992). Jak ważną postacią dla poznańskiego i krajowego środowiska historyków wychowania był zmarły w 2021 r. prof. Wiesław Jamrożek (1954–2021), uzasadniali w trzech kolejnych wystąpieniach dr Danuta Apanel (AP Słupsk), dr hab. Katarzyna Sadowska (UAM) oraz dr Tomasz Fetzki (Uniwersytet Zielonogórski) (z przyczyn technicznych przedstawił on swój referat dzień później). Wyłoniła się z nich barwna sylwetka cenionego naukowca, sprawnego organizatora życia naukowego, a także Ojca i Mistrza. Interesującym uzupełnieniem wcześniejszych wystąpień był referat kończący obrady omawianej sekcji autorstwa dr hab. Barbary Kalinowskiej-Witek (prof. UMCS). Prelegentka zaproponowała odmienną optykę oglądu dorobku twórców polskiej historii wychowania, prezentując ich aktywność jako redaktorów czasopism naukowych.

Obrady 31 marca były podzielone – podobnie jak w pierwszym dniu konferencji – na plenarne oraz sekcyjne. Obrady plenarne otworzył prof. dr hab. Julian Dybiec (UJ) referatem zatytułowanym *Między starym a nowym paradygmatem badania dziejów oświaty. Henryk Barycz (1901–1994)*. Następnie prof. dr hab. Jan Draus (UR) omówił relacje dwóch wybitnych historyków wychowania, Jana Hulewicza (1907–1980) oraz Stanisława Kota (1885–1975). Analizę kierunków badań i osiągnięć pracowników Zakładu Historii Oświaty i Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1970–2021 przedstawił dr hab. Tomasz Puđłocki (prof. UJ), a ks. prof. dr hab. Kazimierz Misiaszek (UKSW) – sylwetkę ks. Romana Murawskiego SDB (1930–2016), badacza historii katechezy. Z kolei kończący obrady plenarne prof. dr hab. Marian Surdacki (KUL) nawiązał do postaci Stanisława Litaka, przypominanego w dniu poprzednim przez W. Partykę.

Następnie po dyskusji kończącej obrady plenarne i przerwie uczestnicy konferencji podzielili się na dwie sekcje. W sekcji III jako pierwszy wystąpił dr hab. Grzegorz Michalski (prof. UŁ), prezentując główne kierunki i pola badawcze łódzkich liderów historii wychowania w latach 1945–2006, natomiast dr hab. Beata Szczepańska (prof. UŁ) naszkicowała portret badaczki – nauczycielki i historyka wychowania Eugenii Podgórskiej (1914–2006). Z kolei prof. dr hab. Adam Massalski (UJK) oraz mgr Wiesława Rutkowska (Archiwum Państwowe w Kielcach) przypomnieli postać prekursora badań historyczno-oświatowych na Kielecczyźnie – docenta Antoniego Artymiaka (1897–1963).

Kolejne trzy wystąpienia ukazały rozwój kieleckiego środowiska historyków wychowania. Dorobkowi historyczno-oświatowemu pierwszego rektora WSP w Kielcach (dzisiejszego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego) Edmunda Staszyńskiego (1924–2005) był poświęcony referat dr hab. Ewy Kuli (prof. UJK). Następnie dr Teresa Gumuła (UJK) przedstawiła wkład Józefa Krasuskiego (1930–2009) w rozwój badań nad dziejami oświaty i wychowania w kraju, a dr Izabela Bożyk (Uczelnia Korczaka) – dorobek Józefa Grzywny (1933–1994). Natomiast dr Maria Radziszewska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) syntetycznie przedstawiła rozwój badań nad historią oświaty i wychowania w olsztyńskim środowisku akademickim. Na zakończenie dr Mirosław Łapot (Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie) przybliżył sylwetkę mniej znanej badaczki dziejów oświaty Jadwigi Suchmiel (1940–2014), podkreślając jej wkład w rozwój badań nad historią oświaty kobiet w Galicji.

Obrady sekcji IV rozpoczęła dr hab. Anna Boguszewska (prof. UMCS), charakteryzując główne kierunki badań z zakresu historii oświaty i wychowania środowiska lubelskiego u schyłku XX w. Doktor Ewa Barnaś-Baran (UR) sięgnęła do życiorysu cenionego przedstawiciela środowiska, prof. Stanisława Kota (1885–1975), zwracając uwagę na mniej znany etap w jego życiu, a mianowicie lata szkolne w rzeszowskim gimnazjum. Dwa kolejne referaty dotyczyły toruńskiego środowiska historyków wychowania – dr Dorota Grabowska-Pieńkosz (UMK) przypomniła postać i dorobek historyczno-oświatowy prof. Jadwigi Lechickiej (1898–1965), a dr hab. Joanna Falkowska (prof. UMK) – prof. Bolesława Pleśniarskiego (1908–1987). Z kolei prof. dr hab. Hanna Markiewicz (APS) przybliżyła sylwetkę prof. Stanisława Mauersberga (1924–2012) jako naukowca i osoby prywatnej. Dwa ostatnie wystąpienia – dr Danuty Kocurek (UŚ) i dra Mirosława Wójcika (Państwowa Uczelnia im. S. Batorego w Skierniewicach) – były poświęcone dziełu i życiu prof. Wandy Bobrowskiej-Nowak (1925–2003). Ponadto nestora gdańskiej pedagogiki prof. Lecha Mokrzeckiego (1936–2021) przypomnieli prof. dr hab. Romuald Grzybowski (nawiązując do wystąpienia T. Maliszewskiego w sekcji I).

Podsumowując, prelegenci koncentrowali się na życiorysach jednostek, akcentując ich osiągnięcia badawcze oraz relacje ze współpracownikami i studentami, a także na prezentacji szkół historyczno-oświatowych w poszczególnych ośrodkach akademickich. Obrady plenarne i sekcyjne kończyły ożywione dyskusje. Zwrócono w nich uwagę między

innymi na konieczność nieograniczania się w badaniach nad tradycją polskiej historii wychowania do biograficznych deskrypcji i dążenia do obiektywnego wartościowania dorobku poszczególnych badaczy (wypowiedź prof. Henryki Kramarz). Konferencyjne pokłosie – w postaci tomu zbierającego pełne wersje artykułów zaprezentowanych skrótowno ze względu na ramy czasowe konferencji – zapewne znacząco wzbogaci dotychczasowy stan badań nad dziejami wychowania w Polsce, da też poczucie zakorzenienia w tradycji dotychczasowych dociekań naukowych i przyczyni się do dyskusji nad kierunkami i możliwościami dalszego rozwoju badań historyczno-oświatowych.

Maria Radziszewska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-0572-7631

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.8

Ogólnopolska Konferencja Naukowa z udziałem gości zagranicznych pt. „Komisja Edukacji Narodowej i jej dziedzictwo” Olsztyn, 16–17 października 2023 roku

Komisja Edukacji Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Katedra Pedagogiki Ogólnej i Opiekuńczej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie we współpracy z Instytutem Północnym im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie i oddziałem Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Olsztynie przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zorganizowali w stolicy Warmii w dniach 16–17 października 2023 r. Ogólnopolską Konferencję Naukową z udziałem gości zagranicznych nt. *Komisja Edukacji Narodowej i jej dziedzictwo*. Wydarzenie zostało objęte patronatem Towarzystwa Historii Edukacji oraz Dziekan Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Celem konferencji było uczczenie 250. rocznicy powołanej 14 października 1773 r. przez Sejm Rzeczypospolitej, pierwszej na terenach Rzeczypospolitej, a także w Europie instytucji oświaty publicznej *Komisji nad Edukacją Młodzi Szlacheckiej Dozór Mającej*. Jubileusz stworzył okazję do zaprezentowania historycznych i współczesnych implikacji dorobku i dziedzictwa Komisji Edukacji Narodowej z perspektywy globalnej i lokalnej.

Zaproszenie do Komitetu Naukowego Konferencji przyjęli: prof. dr hab. Stanisław Achremczyk (przewodniczący), prof. dr hab. Józef Górniewicz (wiceprzewodniczący), prof. dr hab. Romuald Grzybowski, prof. dr hab. Janina Kamińska, ks. prof. dr hab. Marian Nowak, dr hab. Katarzyna Dormus, prof. UKEN, dr hab. Piotr Gołdyn, prof. UK, dr hab. Justyna Gulczyńska, prof. UAM, dr hab. Alicja D. Kicowska, dr hab. Krzysztof Nowak, prof. UŚ, dr hab. Marzenna Nowicka, prof. UWM, dr hab. Joanna Ostrouch-Kamińska, prof. UWM, dr hab. Karol Sacewicz, dr hab. Maria Stinia, prof. UJ, dr hab. Agnieszka Wałęga, prof. UMK.

Temat konferencji spotkał się z zainteresowaniem badaczy z różnych ośrodków naukowych, towarzystw i instytucji. Akademicy reprezentowali następujące uczelnie: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Kaliski im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni, Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Niepaństwową Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Białymstoku, Wołyński Narodowy Uniwersytet im. Lesi Ukrainki w Łucku.

Dwudniowe spotkanie podzielone zostało na dwie części – pierwszego dnia odbyły się obrady plenarne i prace w dwóch sekcjach tematycznych oraz panel warsztatowo-wystawowy (16 października), w drugim dniu miały miejsce wydarzenia towarzyszące konferencji, czyli zwiedzanie wystaw i nowej siedziby Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie przy ul. Benedykta Dybowskiego 13 (17 października).

16 października spotkanie uświetniła obecność osobistości istotnych dla rozwoju olsztyńskiej kultury, oświaty i nauki; przybyli: prof. Stanisław Achremczyk, prezes Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, dr Jerzy Kiełbik, dyrektor Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego, prof. Norbert Kasperek, dyrektor Archiwum Państwowego w Olsztynie, mgr Henryk Sienkiewicz, wicedyrektor Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie, ks. dr hab. Marek Jodkowski, prof. UWM, archidiecezjalny konserwator zabytków, dr hab. Joanna Ostrouch-Kamińska, prof. UWM, dziekan Wydziału Nauk Społecznych UWM, prof. Józef Górniewicz, kierownik Katedry Pedagogiki Ogólnej i Opiekuńczej UWM, dr hab. Marzenna Nowicka, prof. UWM, prezes olsztyńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, dr hab. Alicja Kicowska, historyk wychowania, dr Teresa Pietraszek, dr Andrzej Wołodźko. W wydarzeniu udział wzięli również członkowie towarzystw naukowych (THE, TNWK, PTP), studenci kierunku Pedagogika, Pedagogika Specjalna, Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Otwarcia konferencji w Domu Polskim przy ul. Partyzantów 87 w Olsztynie dokonała dr hab. Joanna Ostrouch-Kamińska, prof. UWM, dziekan Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, oraz dr Jerzy Kiełbik, dyrektor Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego.

Obradom plenarnym, odbywającym się w formie hybrydowej, przewodniczyli olsztyńscy akademicy – prof. Józef Górniewicz i dr hab. Paweł Piotrowski. Jako pierwsza głos zabrała prof. Janina Kamińska z Uniwersytetu Warszawskiego, która poruszyła problematykę reformy Akademii Wileńskiej w kierunku przekształcenia jej w Szkołę Główną Wielkiego Księstwa Litewskiego w czasach Komisji Edukacji Narodowej. Z kolei dr hab. Agnieszka Wałęga, prof. UMK, zajęła się działalnością Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, uznając jego znaczenie w przygotowaniach kompleksowej reformy edukacji. Obie referentki wchodziły w skład zespołu historyków wychowania, który w latach

2012–2018 realizował prace badawcze w ramach grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki nt. „Komisja Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela – koncepcje, doświadczenia i inspiracje”. Kolejnym prelegentem w obradach plenarnych był prezes Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie prof. Stanisław Achremczyk, który wygłosił referat pt. *Ignacy Krasicki a Komisja Edukacji Narodowej*. Przybliżył on postać biskupa warmińskiego oraz jego zapatrywania na dzieło Komisji Edukacji Narodowej. Następnie dr hab. Piotr Gołdyn z Uniwersytetu Kaliskiego im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego przedstawił w swoim wystąpieniu genezę pochodzenia Medalu Komisji Edukacji Narodowej i jego dalsze losy. Medal, ustanowiony w 1956 roku ustawą o prawach i obowiązkach nauczycieli, jest nadawany również dziś za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania.

Po dyskusji w części plenarnej dr Urszula Pulińska, dr Maria Radziszewska i dr inż. Tomasz Nowakowski zaprosili do zwiedzania umieszczonej w holu Domu Polskiego wystawy posterowej pt. *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794*, przygotowanej we współpracy ze studentkami kierunku Pedagogika Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Wystawa wyeksponowała w atrakcyjnej formie, m.in. portrety członków Komisji Edukacji Narodowej oraz graficzne przedstawienie systemu oświatowego, jaki ona stworzyła, jak również strony tytułowe podręczników wydanych przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych.

Po przerwie w dwóch sekcjach odbywających się równolegle wygłoszono 13 referatów.

Zgromadzeni w Sekcji I obradowali stacjonarnie w bibliotece Domu Polskiego. Tematem przewodnim tej części obrad był: *Dorobek Komisji Edukacji Narodowej*. Sekcję I rozpoczął dr Jacek Stachowicz z SGGW, który przedstawił kwestię nadzoru nad szkołami w okresie działalności Komisji Edukacji Narodowej. Następnie głos zabrał prof. dr hab. Norbert Kasperek (Archiwum Państwowe w Olsztynie, UWM), który podjął się oceny prac Komisji Edukacji Narodowej. Doktor hab. Justyna Gulczyńska, prof. UAM, przedstawiła problematykę charakteru obchodów 200-lecia KEN w wymiarze krajowym i regionalnym. Uświadomiła słuchaczom, że w 1973 r. z jednej strony widoczny był wpływ dziedzictwa KEN na rozwój ówczesnej przestrzeni edukacyjno-wychowawczej, z drugiej wykorzystano bogaty dorobek KEN w transmitowaniu i percepcji ideologii komunistycznej w edukacji okresu PRL-u. Kolejna prelegentka, dr Danuta Kamilewicz-Rucińska (UWM), poddała analizie wpływ reform Komisji Edukacji Narodowej na współczesny system edukacyjny. Przedmiotem zainteresowań badawczych dr Małgorzaty Stańczak (UWM) stał się uczeń zdolny w dorobku Komisji Edukacji Narodowej. Argumenty za niedocenionym fenomenem Komisji Edukacji Narodowej wysunęła ostatnia w tej części sekcji prelegentka, dr Alicja Joanna Siegień-Matyjewicz (UWM). Obradami i dyskusją w sekcji I kierował dr hab. Piotr Gołdyn, prof. UK.

Sekcja II w formie hybrydowej obradowała pod hasłem *Dorobek Komisji Edukacji Narodowej oraz polskiej myśli i praktyki pedagogicznej*. Obrady moderowała dr hab. Marzenna Nowicka, prof. UWM. Pierwsza wystąpiła dr Ewa Barnaś-Baran z Uniwersytetu Rzeszowskiego, która ukazała dziedzictwo Komisji Edukacji Narodowej

w działaniach nauczycieli i uczniów I Gimnazjum, a obecnie Liceum w Rzeszowie. Kolejna prelegentka, dr Maria Radziszewska (UWM), zaprezentowała książki pamiątkowe pt. *Zasługi dla oświaty i wychowania*, które zostały zaprowadzone z okazji 200. rocznicy powstania KEN i obecnie są przechowywane w zbiorach Archiwum Państwowego w Olsztynie. Doktor Elżbieta Dolata (UR), wychodząc z założenia, że jednym z istotnych postulatów Komisji Edukacji Narodowej było wychowanie zdrowotne dzieci i młodzieży, przybliżyła działalność Towarzystwa Opieki Zdrowia w Krakowie i jego aktywność na rzecz upowszechniania wiedzy higieniczno-zdrowotnej w Galicji na przełomie XIX i XX w. Kolejny referat wygłosił gość z zagranicy dr hab. Oleh Razyhryayev, reprezentujący Wołyński Narodowy Uniwersytet im. Łesi Ukrainki w Łucku. Prelegent przedstawił badania dotyczące działalności oświatowej w Państwowym Zakładzie Wychowawczo-Poprawczym dla nieletnich w Przedzielnicy w okresie międzywojennym. Następnie głos zabrała dr hab. Agnieszka Nowak-Łojewska, prof. AMW, która na pytanie *Jaka szkoła?* poszukiwała odpowiedzi w *bricolage* oczekiwań uczniów i nauczycieli. Ostatnie dwa w tej sekcji były wystąpienia studentek z Koła Naukowego Wczesnej Edukacji WNS UWM. Obie prelegentki przedstawiły badania dotyczące problematyki wartości w utworach dla dzieci i młodszej młodzieży, z tym że pierwsza z nich, Michalina Czacharowska, odniosła się do wartości prezentowanych w utworach na kanale Nickelodeon, zaś Dominika Burdalska do świata wartości prezentowanych na kanale TVP ABC.

Po zakończonych obradach sekcyjnych odbył się panel warsztatowo-wystawowy, który poprowadziła dr Maria Radziszewska. Panel rozpoczęto warsztatem. Tematyka warsztatu przeprowadzonego przez dr Iwonę Józwiak pt. *Mikołaj Kopernik, jakiego nie znamy*, wpisała się w obchody w 2023 Roku Mikołaja Kopernika, czyli 550. rocznicy urodzin i 480. rocznicy śmierci. Prelegentka zaprezentowała życiorys Mikołaja Kopernika oraz omówiła zasady wykorzystywania przez nauczycieli teatrzyku kamishibai. Przeprowadziła też konkurs, a zwycięzcy otrzymali książki o Mikołaju Koperniku, grę i scenariusze do zajęć. Po warsztacie wystąpiły dr Małgorzata Sławińska i mgr Aneta Świder-Pióro, (UWM), które zajęły się omówieniem wystawy poświęconej podręcznikom dla uczniów i nauczycieli z lat 1812–1918, pozyskanych ze zbiorów Biblioteki Głównej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Olsztynie. Wystawa została przygotowana przez członków olsztyńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego: dr Klaudię Bociek, mgr Milenę Kaczmarczyk, dr Urszulę Pulińską, dr Marię Radziszewską, dr Małgorzatę Sławińską i mgr Anetę Świder-Pióro. Na wystawie wyeksponowane zostały m.in. prace pijara Onufrego Kopczyńskiego oraz eksjezuity Grzegorza Piramowicza. Dla zwiedzających wystawa jest dostępna w Oddziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Głównej UWM. Z kolei wystawę posterową pt. *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794* można zwiedzać w siedzibie WNS UWM.

Po zakończeniu obrad, podczas uroczystej kolacji, podjęto próbę podsumowania konferencji. Głos zabrali m.in. Anna Chmielewska-Metka, zastępca dyrektora Instytutu Pół-

nocnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego, dr hab. Paweł Piotrowski oraz dr Wiktor Sawczuk z UWM.

Konferencja była objęta patronatem medialnym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, fotografie wykonał Janusz Pająk, relację w „Wiadomościach Uniwersyteckich” przygotowała Anna Wysocka.

Organizatorzy konferencji stworzyli referentom możliwość publikacji tekstów w monografii wieloautorskiej oraz w wybranych czasopismach.

Mikołaj Brenk

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Studiów Edukacyjnych

ORCID: 0000-0001-6576-7163

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.9

„Twórcy polskiej historii oświaty i wychowania lat 1945–2021” – sprawozdanie z konferencji naukowej

W dniach 30–31 marca 2022 r. w stolicy Małopolski odbyła się konferencja naukowa *Twórcy polskiej historii oświaty i wychowania lat 1945–2021*, współorganizowana przez Sekcję Historii Pedagogiki Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN oraz Katedrę Historii Oświaty i Wychowania Akademii Ignatianum w Krakowie. Z racji obostrzeń sanitarnych zaproponowano obrady w formacie on-line. Konferencja była jednym z wydarzeń jubileuszu 25-lecia funkcjonowania Katedry Historii Oświaty i Wychowania AIK. Problematyka obrad obejmowała trzy zasadnicze obszary, które organizatorzy konferencji określili w następujący sposób: twórcy ośrodków badań naukowych historii wychowania i ich spuścizna naukowa (kierunki badań naukowych, metodologia i dydaktyka historii wychowania); instytucjonalizacja historii oświaty i wychowania; „w nauce i życiu prywatnym” – obraz mistrzów historii wychowania zapisany w pamięci uczniów i współpracowników. Pierwszy dzień obrad poprzedzony był złożeniem kwiatów na grobie zmarłego przed dwoma laty (30 marca 2020 r.) o. Ludwika Grzebienia, kierownika Katedry Historii Oświaty i Wychowania AIK.

Konferencję otworzyła przewodnicząca Sekcji Historii Pedagogiki KNP PAN, prof. dr hab. Władysława Szulakiewicz, która powitała uczestników i podkreśliła ogólnopolski charakter spotkania, wyrażony przez obecność przedstawicieli aż dwudziestu czterech ośrodków w Polsce prowadzących działalność naukową i dydaktyczną z zakresu historii wychowania. Następnie w imieniu władz Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie głos zabrała prodziekan ds. studenckich, dr hab. Anna Królikowska, prof. AIK, która powitała uczestników konferencji połączonych za pośrednictwem Internetu, a także profesorów obecnych na sali obrad plenarnych. Jako wyraz solidarności z ofiarami rosyjskiej napaści wyemitowany został utwór *Podaj rękę Ukrainie*, a po nim głos zabrali kolejno: rektor Akademii Ignatianum w Krakowie o. prof. dr hab. Józef

Bremer, a także o. dr Krzysztof Biel, dziekan Wydziału Pedagogicznego, którzy witając uczestników konferencji, wskazali na ważną dla uczelni rocznicę 25-lecia funkcjonowania Katedry Historii Oświaty i Wychowania.

Część plenarną konferencji otworzyła prof. dr hab. Władysława Szulakiewicz, która przekazała pozdrowienia od nieobecnego z powodów zdrowotnych prof. dra hab. Józefa Miąsy (treść planowanego wystąpienia pt. *Ludzie nauki z Pogórza Karpackiego* znajduje się w publikacji pokonferencyjnej). Jako pierwsza głos zabrała dr hab. Beata Topij-Stempińska, prof. AIK, która w referacie *Dzieje Katedry Historii Oświaty i Wychowania w latach 1997–2022* omówiła rozwój badań z zakresu dziejów edukacji na Akademii Ignatianum, przypominając m.in. postać pierwszego kierownika Katedry Historii Wychowania o. prof. Ludwika Piechnika. Kolejnym prelegentem był dr hab. Andrzej Paweł Bieś, prof. AIK, którego wystąpienie *O. Ludwik Grzebień, mistrz i kierownik Katedry* było ilustrowane bogatym albumem fotografii. Cennym uzupełnieniem referatu była kolejna prelekcja, o. dra hab. Stanisława Cieślaka, prof. AIK: *Mistrz o. prof. dr hab. Ludwik Grzebień SJ we wspomnieniach ucznia*. W zainicjowanej przez prof. dr hab. Władysławę Szulakiewicz dyskusji, oprócz prelegentów sesji plenarnej, wzięli udział uczestniczący w obradach stacjonarnie krakowscy profesorowie: dr hab. Henryka Kramarz, prof. AIK, oraz prof. dr hab. Julian Dybiec.

Po przerwie wznowiono obrady w sekcjach. Sekcję pierwszą prowadzili: dr hab. Beata Topij-Stempińska, prof. AIK, i dr hab. Tomasz Maliszewski, prof. AMW. Wygłoszone zostały następujące referaty: dr hab. Adam Fijałkowski, prof. UW: *Powojenne losy przedwojennego historyka oświaty: Hanna Pohoska (1895–1953)*, dr hab. Jan Ryś, prof. UP: *Ignacy Zarębski (1905–1974) – twórca Katedry Historii Oświaty i Wychowania Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie*, dr hab. Witold Chmielewski, prof. AIK: *Łukasz Kurdybacha (1907–1972) w Palestynie*, prof. dr hab. Andrzej Meissner: *Profesor Kamila Mrozowska (1917–2002) w obronie historii wychowania*, dr hab. Katarzyna Dormus, prof. UP: *Profesor Renata Dutkova (1927–2015) i jej wkład w rozwój historii wychowania*, dr hab. Edward Nycz, prof. UO, i dr Patrycja Kaszubska-Dziergas: *Profesor Stanisław Gawlik (1928–2010) – (o)polski nauczyciel i uczony*, dr hab. Jan Krukowski, prof. UP: *Zygmunt Ruta (1932–2021) – Borusowa i Kraków*, dr Adam Ruta: *Profesor Zygmunt Ruta (1932–2021) – życie i działalność naukowa*, dr hab. Tomasz Maliszewski, prof. AMW: *Profesora Lecha Mokrzeckiego (1935–2021) portret prywatno-artystyczny*, dr hab. Justyna Wojniak, prof. UP: *Profesor Czesław Majorek (1938–2002). Uczony – nauczyciel – Człowiek*, dr Anna Włoch: *Profesor Czesław Majorek jako nauczyciel akademicki*, dr hab. Roman Tomaszewski, prof. AP w Słupsku: *Historia wychowania w szkolnictwie resortowym (w perspektywie biografii, poglądów, dokonania F. Araszkiewicza, J. Cytowskiego i S. Rutkowskiego)*, dr hab. Ryszard Ślęczka, prof. UP: *Środowisko naukowe Katedry Historii Oświaty i Wychowania Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie*.

Obrady sekcji drugiej rozpoczęło wystąpienie przedstawiciela „światnej dynastii polskich historyków wychowania”¹ prof. dra hab. Karola Poznańskiego, który zapoznał słuchaczy ze swoją drogą naukową. Kolejne referaty wygłosili: dr Monika Hajkowska: *Jan Dobrzański (1901–1997) – badacz, organizator, dydaktyk*, prof. dr hab. Stefania Walasek: *Wspomnienie uczennicy o Mistrzyni Profesor Miroslawie Chamcównie (1919–2000)*, dr hab. Barbara Jędrychowska, prof. UW, i dr Jolanta Szablicka-Żak: *Lekcje życia. Profesor Miroslawa Chamcówna w pamięci uczniów*, dr Mikołaj Brenk: *Profesor Stanisław Michalski (1928–1990) – twórca poznańskiej szkoły historii wychowania*, dr hab. Piotr Gołdyn, prof. UAM: *Profesor Stanisław Michalski w pamięci syna. Szkic do życia prywatnego Uczzonego*, dr hab. Edyta Wolter, prof. UKSW: *Jan Hellwig (1931–2000) jako uczony, nauczyciel akademicki, Mistrz*, dr hab. Wiesław Partyka: *Stanisław Litak (1932–2010). Uczony – Nauczyciel – Przewodnik*. Po przerwie jako pierwsza głos zabrała dr hab. Joanna Król, prof. US, która w wystąpieniu *Poznańscy historycy wychowania zapisani w pamięci* zapoznała słuchaczy ze wspomnieniami prof. dr hab. Danuty Koźmian dotyczącymi badaczy dziejów edukacji ze stolicy Wielkopolski (m.in. S. Michalskiego oraz W. Jamrożka). Następnie prof. dr hab. Władysława Szulakiewicz wygłosiła referat nt. *Działalność Stanisława Tynca (1889–1964) na rzecz rozwoju środowiska historyków wychowania po II wojnie światowej*. Kolejnymi uczestniczkami, które zabierały głos, były: prof. dr hab. Janina Kamińska: *Jadwiga Sutyła (1943–1992) i jej wkład w badania nad oświatą 20-lecia międzywojennego*, dr Danuta Apanel: *Profesor Wiesław Jamrożek (1954–2021) jako organizator seminariów z historii wychowania w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, dr hab. Katarzyna Sadowska: *O pokornym człowieczeństwie Ojca i Mistrza – wspomnienia o Wiesławie Jamrożku*, dr hab. Barbara Kalinowska-Witek, prof. UMCS: *Historycy wychowania jako redaktorzy czasopism naukowych*.

Drugi dzień konferencji rozpoczęły obrady plenarne, w czasie których uczestnicy mieli okazję posłuchać pięciu przemówień. Jako koleni głos zabrali: prof. dr hab. Julian Dybiec: *Między starym a nowym paradygmatem badania dziejów oświaty*. Henryk Barycz (1901–1994), prof. dr hab. Jan Draus: *Związki Jana Hulewicza (1907–1980) ze Stanisławem Kotem*, dr hab. Tomasz Pudłocki, prof. UJ: *Kontynuacja czy osobne ścieżki? Kierunki badań z zakresu historii oświaty i wychowania w studiach pracowników Zakładu Historii Oświaty i Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1970–2021*, ks. prof. dr hab. Kazimierz Misiaszek: *Ks. Roman Murawski SDB (1930–2016) – badacz historii katechezy*, prof. dr hab. Marian Surdacki: *Stanisław Litak (1932–2010). Mistrz i wychowawca – historyk Kościoła i szkolnictwa*.

Po przerwie obrady kontynuowano w dwóch sekcjach. W sekcji trzeciej głos zabrali: dr hab. Grzegorz Michalski, prof. UŁ: *Dominujące tendencje historyczno-oświatowych dociekań naukowych łódzkich liderów historii wychowania z lat 1945–2006*, dr hab. Beata

¹ W. Szulakiewicz, *Profesor Karol Klemens Poznański – historyk oświaty i wychowania*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” 2012, nr 28, s. 108.

Szczepańska, prof. UŁ: *Eugenia Podgórska (1914–2006) – próba portretu badaczki-nauczycielki i historyka wychowania*, prof. dr hab. Adam Massalski, mgr Wiesława Rutkowska: *Prekursor historii oświaty na Kielecczyźnie – doc. Antoni Artymiak (1897–1963)*, dr hab. Ewa Kula, prof. UJK: *Edmund Staszyński (1924–2005) i jego prace historyczno-oświatowe*, dr Teresa Gumuła: *Historia wychowania nie całkiem prowincjonalna. Dorobek naukowy Józefa Krasuskiego (1930–2009)*, dr Izabela Bożyk: *Józef Grzywna (1933–1994) i jego wkład w rozwój historii oświaty w kieleckim środowisku naukowym*, dr Maria Radziszewska: *Instytucjonalizacja historii oświaty i wychowania w olsztyńskim środowisku akademickim*, dr Mirosław Łapot: *Jadwiga Suchmiel (1940–2014) – życie i dzieło*.

Z kolei podczas obrad sekcji czwartej zaprezentowane zostały następujące referaty: dr hab. Anna Boguszewska, prof. UMCS: *Kierunki badań naukowych z zakresu historii oświaty i wychowania środowiska lubelskiego u schyłku XX wieku*, prof. dr hab. Romuald Grzybowski: *Profesor Lech Mokrzecki (1935–2021): uczony – organizator życia akademickiego – pedagog – Człowiek*, dr Ewa Barnaś-Baran: *Stanisław Kot (1885–1975) jako uczeń i wychowanek rzeszowskiego gimnazjum*, dr Dorota Grabowska-Pieńkosz: *Historia wychowania w twórczości i działalności dydaktycznej Jadwigi Lechickiej (1898–1965) w okresie toruńskim*, dr hab. Joanna Falkowska, prof. UMK: *Bolesław Pleśniarski (1908–1987) a proces instytucjonalizacji toruńskiej historii wychowania*, prof. dr hab. Hanna Markiewicz: *Profesor Stanisław Mauersberg (1924–2012) w pracy naukowej i w życiu prywatnym*, dr Danuta Kocurek: *Wanda Bobrowska-Nowak (1925–2003), badaczka polskiego dziedzictwa pedagogicznego i psychologicznego*, dr Tomasz Fetzki: *Odwaga zaufania. Wspomnienie o Profesorze Wiesławie Jamrożku (1954–2021)*, dr Mirosław Wójcik: *Wanda Bobrowska-Nowak (1925–2003) obecna w nauce i żywa w pamięci. Wspomnienie o Uczonej*.

Na zakończenie konferencji w imieniu organizatorów głos zabrała prof. dr hab. Władysława Szulakiewicz, która podziękowała uczestnikom reprezentującym dwadzieścia cztery ośrodki akademickie z całej Polski. Wskazała na przekrojowość przedstawionych tematów oraz przywołanie licznych nowych faktów i źródeł do dalszych badań. Jednocześnie zaprosiła referentów do przygotowania publikacji, które złożą się na pracę zbiorową, będącą podsumowaniem oraz uzupełnieniem poruszanych zagadnień. Dodała, że konferencja przyczyniła się do ukazania działalności naukowo-badawczej środowiska historyków wychowania, zwłaszcza jego ogromnych zasług dla nauk o wychowaniu.

Agata Skiba

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

ORCID: 0009-0008-3122-2454

BHW 48–49/2023

ISSN 1233-2224 | eISSN 2657-9286

DOI: 10.14746/bhw.2023.48-49.10

Klaudia Błauciak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

ORCID: 0009-0003-7312-1903

Sprawozdanie z Jubileuszowej Konferencji Naukowej z okazji 25-lecia funkcjonowania Studenckiego Koła Naukowego Historii Kultury i Edukacji – pt. „Rodzina a społeczeństwo, społeczeństwo a rodzina”, Poznań, 14 czerwca 2023 roku

W 2023 r. minęło 25 lat od powstania aktywnie działającego Studenckiego Koła Naukowego Historii Kultury i Edukacji przy Zakładzie Historii Wychowania Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W związku z tym jubileuszem 14 czerwca 2023 r. odbyła się wyjątkowa konferencja pod patronatem Pani Dziekan Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM – prof. zw. dr hab. Agnieszki Cybał-Michalskiej.

Na konferencję przybyli zaproszeni przyjaciele Koła, aktualni członkowie oraz również ci, którzy zakończyli już swoją działalność w tej organizacji studenckiej. Uroczystego otwarcia obrad dokonał prof. dr hab. Waldemar Segiet – prodziekan WSE ds. wydawniczych, organizacji studiów niestacjonarnych i podyplomowych. Po powitaniu wszystkich zgromadzonych na sali, wspominał, że na Wydziale Studiów Edukacyjnych istnieje i rozwija się obecnie ok. 20 kół naukowych, a to, które tego dnia świętuje swój jubileusz, jest akurat jednym z najstarszych, i co najważniejsze – działających. Zebrany został przekazane upominki od Pani Dziekan prof. zw. dr hab. Agnieszki Cybał-Michalskiej, były to książki znamienitego człowieka, pedagoga, lekarza, działacza społecznego – Janusza Korczaka, dodatkowo opiekunowie Koła, tj. prof. dr hab. Krzysztof Ratajczak oraz dr Michał Nowicki, zostali obdarowani pamiątkowymi filiżankami.

Po uroczystym otwarciu głos zabrał założyciel Studenckiego Koła Naukowego Historii Kultury i Edukacji, prof. dr hab. Krzysztof Ratajczak, który wygłosił referat, pt. *Jak*

to drzewiej bywało. *Zarys dziejów Studenckiego Koła Naukowego Historii Kultury i Edukacji 1998–2023*. W swoim wystąpieniu Autor przedstawił genezę i początki działania tej organizacji, wymienił również prezesów Koła, wspominał także o znamienitych prelegentach, którzy brali udział w organizowanych przez nich seminariach, m.in. prof. dr hab. Zbyszko Melosik, prof. Jadwiga Krzyżaniakowa, prof. Dorota Żołądz-Strzelczyk. Przez lata członkowie Koła wygłaszali swoje referaty na konferencjach w przeróżnych miastach w Polsce, a nawet w innych krajach, np. Słowacji. Opisane również zostały zmiany, które zaszły po wstąpieniu do Koła drugiego opiekuna – dr. Michała Nowickiego. Do wypowiedzenia się na temat tego, jak funkcjonowała ta organizacja, zostały poproszone były prezesi Koła: dr Barbara Laskowska, dr Celina Czech-Włodarczyk, dr Olga Mazurek-Lipka, mgr Weronika Janicka, mgr Sara Taylor-Jaskólska, które wspominały, jak tworzony był statut, organizowane konferencje, seminaria odbywające się na innych uczelniach w Polsce oraz przyjazną atmosferę na spotkaniach.

W następnej kolejności mgr Daria Klimek i Agata Cieślik wygłosiły referat pt. *Proza życia codziennego w Studenckim Kole Naukowym Historii Kultury i Edukacji okiem obecnych i byłych prezesów Koła*. Została przez nie wspomniana trudna sytuacja covidowa, która ograniczyła spotkania i wprowadziła je w wirtualną przestrzeń. Z przemówienia dowiedzieliśmy się, że w zeszłym roku na Wielkim Grillowaniu UAM-u powstało stoisko Koła, a na nim zagadki historyczne jako rozrywka dla uczestników tego wydarzenia. Następnie prelegentki poinformowały, że w roku akademickim 2021/2022 Koło zainaugurowało cykl seminariów naukowych poświęconych narzędziom edukacyjnym dawniej i współcześnie oraz tematyce rodzinnej, nawiązało również współpracę z Kołem Naukowym GEKON, które zajmuje się groznawstwem. Obecna prezeska – Agata Cieślik – podziękowała w imieniu całej społeczności Koła prof. Krzysztofowi Ratajczakowi oraz dr. Michałowi Nowickiemu za pomoc i wsparcie w różnych sytuacjach, w tym podczas przygotowywania się do wszelkich wystąpień.

Problematyka naukowa konferencji została podzielona na dwa bloki tematyczne. Pierwszy był związany z rodziną w szerokim pojęciu, drugi zaś dotyczył uniwersum rodziny Addamsów.

Jako pierwsza wystąpiła prof. zw. dr hab. Dorota Żołądz-Strzelczyk, kierownik Zakładu Historii Wychowania Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM. W swojej prelekcji pt. *„Jako rodzicy z dziećmi swemi obchodzić się mają” – dzieci w rodzinie na ziemiach polskich w epoce wczesnonowożytnej*, opowiadała o edukacji, która zazwyczaj w tamtych czasach odbywała się w domu. Ukazała także realia życia i funkcjonowania rodzin zamężnych i biednych w epoce staropolskiej, zwracała dużą uwagę na zjawisko patriarchy w tej społeczności. Można było również dowiedzieć się, jak postrzegana była żona w ówczesnej teorii pedagogicznej oraz jakie małżeństwo było lepsze, to zaaranżowane czy takie „z miłości”.

Następnie wystąpił prof. dr hab. Marek Budajczak, który wygłosił referat nt. *Rodzina – serce czy wyrostek robaczkowy społeczeństwa?* Na początku przedstawił dwie tezy: „rodzina i społeczeństwo nie istnieje” oraz „jeżeli miałyby istnieć, to tylko przez działania jej

członków”. Po przybliżeniu pojęć takich, jak: społeczeństwo, zbiorowość, rodzina, profesor wysnuł tezę, że rodzina jest wyrostkiem robaczkowym społeczeństwa – istnieje jako niezbędny organ. Wystąpienie było niezwykle erudycyjne i wywołało żywiołową dyskusję.

Kolejnymi prelegentami byli na czele z dr. Mariuszem Przybyłą – członkowie Interdyscyplinarnego Koła Naukowego MEDIOcratum, w którego skład wchodziły: Klaudia Błauciak, Paulina Kraszewska, Paulina Kruza, Weronika Roszak oraz Bogna Utrata. W swoim referacie omówiły zagadnienia dotyczące modelowania zachowań i postaw – relacji, wartości, rodzinności, barw, muzyki i okultyzmu ukazanych w popularnym serialu *Wednesday*.

Referat pt. *Fenomen rodziny Addamsów – co nas do nich przyciąga?* przedstawiły członkinie Koła: mgr Daria Klimek oraz Agata Cieślik, które ukazały historię uniwersum Addamsów, jego rozwój, powstanie ich kultowego „świata mroku”. Prelegentki omówiły definicję rodziny oraz jej funkcje, opierając się na przedstawionej rodzinie Addamsów, co miało na celu ukazanie trafności postawionej przez nie tezy. Dzięki poznaniu systemów rodzinnych według Davida Fielda prelegentki uznały, że można zaklasyfikować Addamsów do modelu rodziny prawidłowej i uwikłanej, ponieważ posiada ona wiele cech wspólnych dla tych dwóch struktur. Wyjaśniły również, że owa rodzina charakteryzuje się demokratycznym systemem wychowania. W dalszej części referatu przedstawieni zostali członkowie rodziny, ich wygląd oraz zachowanie, a wszystko to w oparciu o pierwowzory ukazane w komiksach autorstwa Charlesa Samuela Addamsa; jak postacie zmieniały się z biegiem lat, w zależności od adaptacji oraz twórców filmów czy seriali. W odniesieniu do postawionej tezy prelegentki utwierdziły nas w przekonaniu, iż Addamsowie to kochająca się i zżyta rodzina; a mimo tego, że otaczający odbiorców świat ulega zmianom, są oni niezmiennie fanami tej rodziny.

Prelegentem zamykającym Jubileuszową Konferencję był dr Michał Nowicki, który w swoim referacie zaproponował inicjacyjną interpretację fabuły serialu *Wednesday*. Odnosząc się do teorii Mircei Eliadego oraz Jeana Jacques’a Rousseau, wykazał on, że w serialu można wyraźnie dostrzec wszystkie elementy dawnych rytuałów inicjacyjnych, przede wszystkim tych o charakterze szamańskim. Kluczowe dla przedstawionego referatu było ukazanie efektu finalnego inicjacji – odrodzenia bohaterki w nowej kondycji ontologicznej, gotowej w sposób świadomy i aktywny podjąć życie społeczne poza wąskim kręgiem rodziny.

Jubileuszowa Konferencja Naukowa „Rodzina a społeczeństwo, społeczeństwo a rodzina” była kolejnym sukcesem Studenckiego Koła Naukowego Historii Kultury i Edukacji oraz świadectwem prężnej działalności naukowej jego członków. To wydarzenie umożliwiło licznie zgromadzonym studentom i absolwentom uczestniczyć w konstruktywnych dyskusjach i poszerzać swoje horyzonty. Całość została podsumowana przez jednego z opiekunów koła – prof. dr. hab. Krzysztofa Ratajczaka.

